

Uczniowie z kilku krajów gościli w Żychlinie. str. 7

Czy będą nowe połączenia autobusowe w gminie Oporów? str. 5

Kiedy i jaki samochód dla OSP Wola Kałkowa. str. 2

CZWARTEK 30 maja 2019 | NR 22 (1352) | Rok XXIX

ISSN 1231-479X

Wybory do Parlamentu | Na kogo głosowaliśmy?

U nas PiS wygrał wszędzie

Zarówno w Żychlinie, jak w gminach Bedlno, Pacyna oraz Oporów najwięcej głosów w niedzielnych wyborach do Parlamentu Europejskiego zdobyli kandydaci z listy KW PiS. Nie wszędzie jednak cieszyli się zbliżonym poparciem. „Tylko” nieco ponad 50% poparcie PiS uzyskał w gminie Żychlin, a np. w gminie Pacyna wyniosło ono 74,75%.

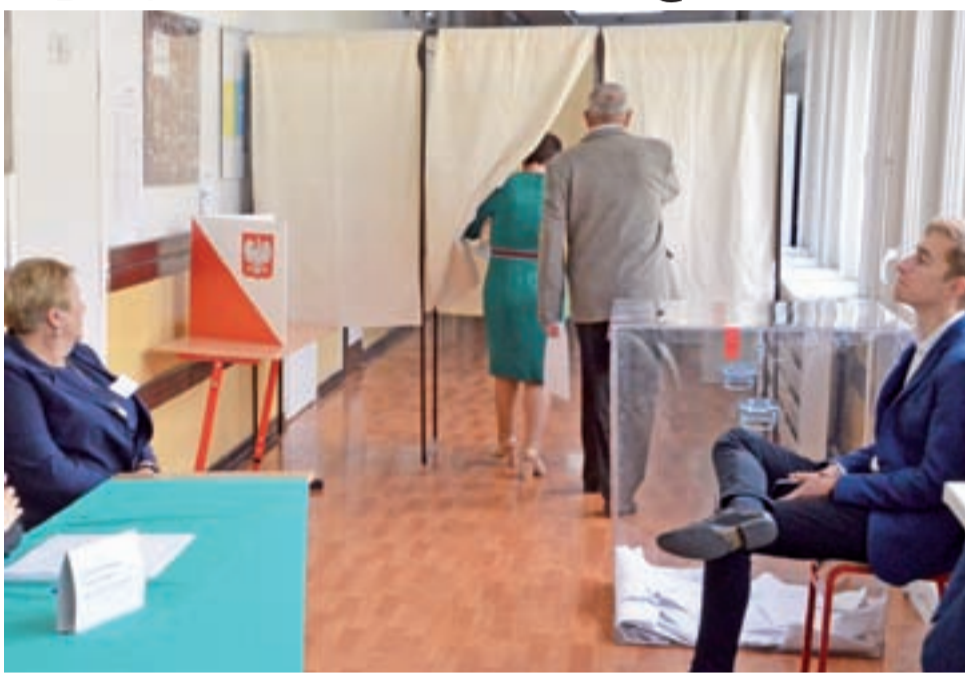
Cieszy zdecydowanie wyższą niż w poprzednich wyborach do Parlamentu Europejskiego frekwencja, która finalnie w skali powiatu kutnowskiego wyniosła 40,64% a w skali powiatu gostynińskiego, na terenie którego leży gmina Pacyna – 38,79% (woj. łódzkie: 46,92%, frekwencja krajowa: 45,68%). W wyborach w 2014 roku w skali kraju wyniosła ona 23,83%, a w 2009 roku – 24,53%.

O tym, że rekord frekwencyjny zostanie pobity można było spodziewać się analizując dane o frekwencji na godz. 12.00. Na tę godzinę w skali kraju wyniosła ona 14,39%, zaś w województwie łódzkim 14,7%. Pięć lat temu w południe frekwencja ogólnopolska wyniosła 7,31%, a w 2009 roku – 6,65%.

Jak głosowano w Żychlinie?

W gminie Żychlin kandydaci PiS zdobyli 50,91% (1.849 głosów), kandydaci Koalicji Europejskiej – 34,39% (1.249 głosów), kandydaci Wiosny Roberta Biedronia – 6,22% (226 głosów), KWW Konfederacja Korwin, Braun, Liroy, Narodowcy – 3,63% (132 głosy), Kukiz'15 – 2,97% (108 głosów), a KKW Lewica Razem – 1,87% (68 głosów).

Gdyby więc od mieszkańców gminy Żychlin zależało, ile komitetów wprowadzi swoich kandydatów do Parlamentu, to okazałoby się, że trafią tam kandydaci z KW PiS, KE oraz Wiosny Roberta Biedronia. Inne komitety nie przekroczyły w Żychlinie 5% prog.



W godzinach porannych w wielu komisjach obwodowych ruch nie był duży. Jeszcze wtedy nic nie wskazywało na to, że pobity zostanie rekord frekwencyjny. Na zdjęciu OKW nr 18. w Łowiczu.

Frekwencja w gminie Żychlin była niższa od frekwencji ogólnopolskiej, wojewódzkiej czy nawet też powiatowej i wyniosła 37,55%. Spośród dziewięciu komisji obwodowych w tej gmi-

nie, najwyższą frekwencja była w komisji nr 5, która mieściła się w Zespole Szkół numer 1 przy ulicy Łukaszyńskiego, gdzie wyniosła 45,77%. Najniższą zaś odnotowano w OKW nr 7

w Żychlińskim Domu Kultury – 29,89%.

Najwięcej głosów żychlinian zdobyła Joanna Kopcińska kandydująca z pozycji nr 2 na liście PiS. **str. 4**

Żychlin Zenek Martyniuk przyciągnie tłumy

– Myślę, że publiczność nam dopisze, pogodę na Święto Żychlina zamówiliśmy już w styczniu – powiedziała nam wczoraj Magdalena Rzeźnicka, dyrektor Żychlińskiego Domu Kultury na temat tegorocznego Święta Miasta, które odbędzie się już w najbliższą sobotę 1 czerwca. Będzie ono połączone z Dniem Dziecka.

Impreza rozpocznie się o godz. 16. blokiem rodzinnym, zakończy późnym wieczorem koncertem gwiazdy disco polo – zespołu Akcent czyli Zenona Martyniuka. Koncert ten rozpocznie się o godz. 21.30.

Wszystkie atrakcje czekać będą na mieszkańców na miejskim terenie przy ul. Łąkowej.

W bloku rodzinnym zaplanowano m.in. występy taneczne przedszkolaków, prezentację sekcji tanecznych działających żychlińskim i kutnowskim domu kultury i występy dzieci z sekcji wokalne ŻDK „Rozśpiewani” oraz Laureatów I Festiwalu Piosenki Dziecięcej „Czerwone Jabłuszko”. Będą też występy zespołów: Melodia, Śleszynianki, Kapeli Ludowej Dobrzeliniancy, chóru Złoty Akord, działającego w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Blok koncertowy rozpocznie o godz. 18.00 rockowa grupa Hellrose, o godz. 19 zacznie się występ zespołu Tajm, który łączy rocka z bluesem, o godz. 20.30 scenę opanuje Loka, grający muzykę pop i rockową, wspomniany Akcent zacznie grać o 21.30.

Jak zapowiadają organizatorzy, na imprezie nie zabraknie dodatkowych atrakcji: animacji i dmuchanych zjeżdżalni dla dzieci, karuzeli. Będą też warsztaty robienia biżuterii, stoiska gastronomiczne oraz ścianka wspinaczkowa jednostki OSP Żychlin. **mwk**

Gmina Oporów | Opłata za śmieci wzrośnie od lipca

Radni „przełknęli” drastyczną podwyżkę, jak zareagują na nią mieszkańcy?

Większością głosów na sesji 28 maja Rada Gminy Oporów przyjęła zmiany w budżecie gminy na ten rok, które m.in. polegają na zwiększeniu wydatków na wywóz odpadów komunalnych.

Tym samym radni zaakceptowali zwiększoną cenę wywozu śmieci, która zacznie obowiązywać od 1 lipca. Z 10 zł za odpady posegregowane od mieszkańca miesięcznie – cena taka obowiązywała przez ostatnie 2 lata – wzrośnie ona do 16,50 zł czyli o 65% (!) Na razie nie ustalono, ile będzie wynosiła opłata za odpady niesegregowane, która dotąd wynosiła 15 zł.

Decyzja nie przyszła samorządowcom łatwo. Jak pisaliśmy przez tydzień, wójt gminy Oporów Robert Pawlikowski postanowił zapytać radnych o to, czy unieważnić przetarg na wywóz odpadów komunalnych czy rozstrzygnąć go pozytywnie i podpisać umowę z jedynym oferentem, jaki do niego przystąpił. Decyzja w tej sprawie leży w jego kompetencjach. Ofertę złożyła spółka PreZero Service Centrum Sp. z o.o. z Kutna (wcześniej Tönsmeyer). Problem polega na tym, że cena jest znacznie wyższa niż dotąd. Spółka zaproponowała 32.776 zł 38 gr miesięcznie, do końca czerwca koszty te wyniosą 19.867 zł 68 gr. Po podzieleniu przez liczbę mieszkańców daje to nową stawkę przekraczającą 16 zł od osoby. Otrzymałą kwotę zaakraglono do 16, 50 zł,

“

Z 10 zł za odpady posegregowane od mieszkańca miesięcznie wzrośnie ona do 16,50 zł czyli o 65% (!)

ze względu na koszty, jakie ponosi Urząd Gminy.

Radni i sołtysi dyskutowali na temat cen śmieci na połączonym posiedzeniu komisji stałych Rady Gminy Oporów, które odbyło się przed rozpoczęciem sesji. Padły propozycje, że jeśli trzeba płacić aż tak dużo, to może śmieci będą wywożone dwa razy częściej albo firma zacznie odbierać np. folie po kiszonkach i odpady z cementarza. **str. 4**

Bedlno | Ogólnopolski Przegląd Kapel Święto ludowej muzyki

27 kapel ludowych z całej Polski weźmie udział w Ogólnopolskim Przeglądzie Kapel Ludowych im. Adama Radzyńskiego w Bedlnie.

Konkurs organizowany jest nieprzerwanie od 1991 roku, początkowo miał jednak mniejszy zasięg. Tegoroczna edycja, pod patronatem marszałka województwa łódzkiego, starosty kutnowskiego i wójta gminy Bedlno, rozpocznie się 2 czerwca o godz. 10 w GOK. Atrakcje związane z przeglądem trwać będą do godz. 20.

Jak nam powiedziała Jolanta Rosół, która koordynuje przygotowania do imprezy, najwięcej kapel zgłosiło się do przeglądu z południa Polski, ale nie zabraknie też muzyków z Opatowa, Skiermiewic, Dobrzelina, Skierniewic i Łowicza.

Przesłuchanie konkursowe trwać będą od godz. 10.15 do 14.30 w budynku GOK. Po ich zakończeniu obradować będzie jury, które wyłoni laureatów a dwóch

kategoriach – kapel autentycznych i kapel stylizowanych. Będą też nagrody specjalne – nagroda publiczności oraz nagroda starosty kutnowskiego.

W momencie, gdy jury rozpocznie obrady (około godz. 14.30), na scenie plenerowej, rozstawionej w namiocie przy ośrodku rozpocznie się wspólne muzykowanie. Prezentować się będzie Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Kutnowskiej, kapele które nie biorą udziału w konkursie, zespoły śpiewacze i wykonawca grający na harmonijce ustnej.

Dodatkowymi atrakcjami będą: warsztaty z twórcami ludowymi wykonującymi wikliny, wycinanki, kwiaty bibułowe i wyroby z gliny. Będą jej prowadzić twórcy z Łowicza i okolic oraz z Bolimowa. Dla dzieci będzie przygotowana dmuchana zjeżdżalnia. Swoje stoiska wystawią też Koła Gospodyń Wiejskich, np. z Pniewa. Na tych stoiskach będzie można się posilić oraz obejrzeć wyroby rękodzielca. **mwk**

INDEKS

Ludzie >12

Ogłoszenia >30

Sport >35

Pogoda >38

Bezpieczeństwo



**NASI DZIENNIKARZE DO WASZEJ DYSPOZYCJI
OD 8.30 DO 15.30**

Telefon redakcyjny **500 105 803**

e-mail: **marcin.kucharski@lowicznanin.info**

MARCIN KUCHARSKI

OSP Pacyna | Ogólnopolski Plebiscyt Strażak Roku 2019

Filip Witeczek zdobył 7.456 głosów!

22-letni strażak z jednostki OSP w Pacynie, Filip Witeczek zajął 3. miejsce w ogólnopolskim plebiscycie Dziennika Łódzkiego na Strażaka Roku 2019.

Plebiscyt składał się z 3 etapów, w czasie których czytelnicy mogli oddawać głosy na stronie wydawcy dziennika lub wysyłając płatne sms-y.

Zanim strażak z Pacyny dostał się do ogólnopolskiego finału, wygrał etap powiatowy (powiat gostyński), o potem wojewódzki (województwo mazowieckie) – w którym było tylko 16 uczestników. Byli to zwycięzcy etapów wojewódzkich. Głosowanie finałowe trwało od 4 do 14 maja i właśnie w nim druh z Pacyny uzyskał aż 7.456 głosów. Wręczenie tytułu odbyło się 18 maja w Warszawie, przy okazji gali innego konkursu strażackiego – Floriany 2019.

Filip Witeczek w rozmowie z NE przyznał, że nie wie, kto go zgłosił do konkursu, ponie-

waż mógł to zrobić każdy. Gdy się o tym dowiedział, nic miał nic przeciwko. Uważa, że urodził się strażakiem. Fascynację strażą zaszczylił w nim tata, który jest kierowcą w OSP Pacyna, dziś jest nim również jego syn.

Filip formalnie został członkiem OSP Pacyna mając 12 lat, czynnym strażakiem mógł zostać dopiero po osiągnięciu pełnoletności i przejściu szkoleń. Od tego momentu, a więc od 4 lat, bierze udział w akcjach. W ubiegłym roku miał najwyższą frekwencję spośród wszystkich członków swojej jednostki – brał udział



Filip Witeczek uważa, że strażakiem się urodził.

w większości akcji, do których druhowie z Pacyny wzywani byli ponad 50 razy.

Filip Witeczek jest absolwentem Technikum Samochodowego w Gąbinie, obecnie pomaga rodzicom w pracy w warsztacie samochodowym, który prowadzą. Podejmuje jednak działania, aby zostać się do pracy w Państwowej Straży Pożarnej. Na razie bezskutecznie, ale pracuje nad swoją sprawnością, aby lepiej wypaść w testach. Nagrodą dla Filipa jest kwota 2.000 zł, których jeszcze nie wydał. Jak nam zdradził, chce je dobrze spożytkować – na coś, z czego będzie mógł korzystać jako strażak. Pytany o to, czy wysoki wyniki w plebiscycie odbiera jako swój indywidualny sukces czy jako zbiorowy, odpowiada bez wahania, że to zasługa wszystkich jego kolegów i taty – Janusza Witeczka.

mwk



Pożar został szybko opanowany. Na miejscu interweniowały dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łyszkowicach oraz jeden zastęp z OSP w Czatolinie.

Łyszkowice | Pożar ugasił strażacy z OSP

Baloty słomy płonęły przy autostradzie

Trzy zastępy straży pożarnej gasiły pożar balotów słomy, do którego doszło w sobotę 25 maja około godz. 22 w nocy przy ul. Sportowej w Łyszkowicach – w sąsiedztwie ekranów dźwiękochłonnych wzdłuż autostrady A2 i łyszkowickiego węzła. Spłonę-

ło około 40 balotów – co prawda nie doszczętnie, ale śmierdzący dymem i spalinami oraz przelana wodą siano do niczego już się nie nadaje.

Na miejscu interweniowały dwa zastępy Ochotniczej Straży Pożarnej w Łyszkowicach oraz

jeden zastęp z OSP w Czatolinie. – Pożar został szybko opanowany, nieco dłużej trwało przelewanie słomy wodą, żeby porządnie to dogasić – dowiedzieliśmy się w straży. Nie był to pożar trudny do ugaznienia. Działania straży trwały około godzinę. mak

DK92 | Gnali na terenie zabudowanym Dwoje kierowców straciło prawa jazdy

Dwóch kierowców straciło w ostatnich dniach prawo jazdy na trasie Warszawa – Poznań na terenie powiatu łowickiego. Powodem była nadmierna prędkość na terenie zabudowanym.

27 maja około godz. 20.50 policjanci z łowickiej drogówki zatrzymali 41-letnią mieszkankę powiatu szamotulskiego, która osobowym Citroenem na terenie Łowicza poruszała się z prędkością 112 km/h. Dzień później, 28

maja około godz. 21. w Zdunach mundurowi zatrzymali 38-letniego mieszkańca Łowicza, który jechał samochodem marki BMW.

W obu przypadkach kierującym odebrano uprawnienia do prowadzenia pojazdów na okres 3 miesięcy, w przypadku mandatów, przyjęła go kobieta zaś mężczyzna z Łowicza odmówił i sprawa trafi do Sądu Rejonowego w Łowiczu. Oboje kierowcy byli trzeźwi. tb

Gmina Bedlno Kiedy i jaki samochód dla OSP Wola Kałkowa?

– To będzie dziejowa zmiana w naszej jednostce. Staraliśmy się o nowy samochód przez wiele lat. Mamy nadzieję, że będzie służył w naszej jednostce już we wrześniu, może w październiku – mówi o ważnej dla lokalnej społeczności decyzji o zakupie samochodu ratowniczo-gaśniczego dla OSP w Woli Kałkowej prezes jednostki Cezary Jaros. str. 6

Policja | Nikogo nie skrzywdzili

Miał 2,7 promila alkoholu i usiadł za kierownicą

Policjanci z wydziału ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji zatrzymali w miniony weekend trzech pijanych kierowców. „Rekordzista” miał w organizmie 2,7 promila alkoholu.

Taki wynik wydmuchał mężczyzna, którego mundurowi zatrzymali w sobotę 25 maja, krótko po północy w Starych Grudzach

w gminie Łyszkowice. Kierował on Oplem Vectrą. Tego samego dnia, ale wcześniej, około godz. 18. policjanci na terenie tej samej gminy, ale w Seligowie zatrzymali osobowe audi, którego 50-letni kierowca miał w organizmie 2 promile alkoholu. W niedzielę, 26 maja po godz. 2 w nocy w Boczach w gminie Kocierzew

Południowy wpadł trzeci nietrzeźwy kierowca – 28-latek poruszający się Daewoo Lanosem miał w organizmie 0,7 promila alkoholu. Ale nie tylko to miał na sumieniu.

Okazało się także, że mężczyzna wsiał za kierownicę, mimo, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi, za co odpowie dodatkowo. Wszyscy zatrzymani kierowcy są mieszkańcami powiatu łowickiego, za jazdę w stanie nietrzeźwości grozi im kara do 2 lat pozbawienia wolności. tb

Sąd Rejonowy w Łowiczu | Śmiertelny wypadek w Sobocie

6 lat w więzieniu dla sprawcy

Radosław G., oskarżony o spowodowanie w ubiegłym roku śmiertelnego wypadku w Sobocie w gminie Bielawy, został skazany przez Sąd Rejonowy w Łowiczu m.in. na karę 6 lat pozbawienia wolności, dożywotnią utratę prawa jazdy i kary pieniężne.

Przypomnijmy, do wypadku doszło 21 kwietnia 2018 roku. 44-letni Radosław G., jak się później okazało nietrzeźwy (0,7 promila alkoholu we krwi), jechał ulicą Bąkowską w Sobocie w towarzystwie kobiety. W rejonie skrzyżowania z ul. Łowicką potrącił 86-letnią rowerzystkę Kazi- mię K., po czym, nie udzielając jej pomocy, oddalił się. Kobieta poniosła śmierć na miejscu. Mężczyzna jeszcze tego samego dnia skontaktował się telefonicznie z komendą policji w Łowiczu, po czym został zatrzymany. W trakcie procesu przyznał się do winy.

Prokurator domagał się dla niego kary 7 lat pozbawienia wolności, stwierdzając, że jego wina jest jednoznaczna, podkreślając, że nie zatrzymał się po potrąceniu i nie udzielił pomocy poszkodowanej, ale odjechał, mimo iż pasażerka mówiła mu wielokrotnie, aby to zrobił. Zaś obro- na, wskazując na szok, wnoszą

o niewinność z części zarzucanych mu czynów, zaś w zakresie pozostałych o wymierzenie kary w dolnej granicy.

Sędzia Małgorzata Szubert-Fijałkowska powiedziała, że inne argumenty obrony: iż potrącona kobieta była starsza, a więc mniej sprawna, nie zostały przyjęte jako argument przy orzekaniu kary. Na miejscu Kazimierę K. mogło być dziecko czy osoba w pełni zdrowa. – Życie ludzkie ma dla sądu jednakową wartość – podkreśliła sędzia. Zaznaczyła też, że biegły jednoznacznie stwierdził, że stan zagrożenia na drodze został wywołany przez rowerzystkę Kazimierę K., niemniej zachowanie Radosława R., w tym sposób jego jazdy, przyczyniło się w sposób bardzo istotny do zaistnienia zdarzenia.

Sąd nie przyjął argumentacji o szoku, któremu Radosław G. miał ulec i który miał determinować jego zachowanie, w tym

oddalenie się z miejsca wypadku bez udzielenia pomocy poszkodowanej. Sędzia podkreśliła, że oskarżony miał świadomość tego co zrobił, nie tylko dlatego, że mówiła mu o tym pasażerka. – Powtarzał pan to i jednocześnie przyspieszał – mówiła sędzia, dodając za chwilę. – Trudno ocenić, ile osób narażało swoje życie spotkaniem z panem – mówiła do Radosława G.

– Zostawił Pan tę kobietę, nie zważając na to, że należało się zatrzymać, sprawdzić co się z nią dzieje i zadbać o to, aby udzielić jej pomocy, gdy była taka możliwość. To są takie zwykłe ludzkie odruchy, które wymagane są od każdego kierującego i zaniechanie takich zachowań świadczy o tym, że uczestnictwo pana w ruchu drogowym jest dalece niedojrzałe – mówiła dalej do Radosława G. sędzia Małgorzata Szubert-Fijałkowska.

Odniosła się ona też do nietrzeźwości kierującego, zaznaczając, że lekceważąc to wsiał on za kierownicę i pojechał z Soboty do Bielawy na stację benzynową, aby kupić mało istotne rzeczy, m.in. papierosy.

str. 29

Aktualności



10 Piknik Naukowy w ZS Żychlin. Elżbieta Dobińska wraz uczennicami.

Żychlin | Piknik naukowy w ZS

Ucz się tak, jakbyś miał żyć wiecznie

W piątek 24 maja do godziny 12 w ZS Żychlin trwał piknik naukowy.

Impreza odbywała się po raz 10. Mottem tegorocznego święta nauki były słowa Mahatmy Gandhiego: Żyć tak, jakbyś miał umrzeć jutro, ucz się tak, jakbyś miał żyć wiecznie.

Na pokazy i doświadczenia przyjechali uczniowie z Bąkowa,

Pacyny, Orątek, Grabowa, SP nr 1 w Żychlinie oraz uczniowie z wymiany Erasmusa, organizowanej akurat w tym czasie przez szkołę – opowiada nauczycielka chemii, Elżbieta Dobińska. Doświadczenia były prezentowane w dwóch salach lekcyjnych, pokazy rozpoznawano o pełnych godzinach.

Uczestnicy spotkania podziwiali ciekawe doświadczenia chemiczne: czarny proch, wulkan chemiczny, chemiczną pianę, suchy lód, bąble chemiczne. Wiele

z nich mogli samodzielnie wykonać. Chętnych nie brakowało.

Można było również poznać niezwykłą stronę fizyki dzięki eksperymentom: pływak Kartezjusza rakieta z butelki, wahadło elektrostyczne, pierścienie wirowe z dymu, rezonans akustyczny i mechaniczny, indukcja elektromagnetyczna, kula plazmowa. Nad przebiegiem imprezy czuwała Elżbieta Dobińska i Jolanta Kucharska-Jurek oraz Ryszard Żimny – były nauczyciel, pasjonat nauki. **ag**

Żychlin | W piątek obchody 70-lecia Zespołu Szkół Zapowiedziało się wielu absolwentów

Uroczystości z okazji 70-lecia Zespołu Szkół w Żychlinie odbędą się w najbliższy piątek, 31 maja.

Chęć uczestnictwa w uroczystości oraz późniejszym spotkaniu okolicznościowym połączonym z odwiedzinami szkoły zapowiedziało kilkadziesiąt osób – absolwentów, byłych nauczycieli, dyrektorów, pracowników szkoły i innych.

– Zapisano się ponad 80 osób, ale spodziewamy się, że wiele przyjdzie bez wcześniejszego zapisywania się. Liczymy na ponad 200 osób – powiedział nam dy-

rektor Tomasz Rapsiewicz. Krzesła w ŻDK będzie ustawione co najmniej 300.

Część oficjalna uroczystości odbędzie się bowiem w znajdującym się dosłownie po sąsiedztwie Żychlińskim Domu Kultury przy ul. Fabrycznej.

Od godziny 10.00 – przez godzinę – będzie trwała rejestracja uczestników uroczystości. Później, o godz. 11.00 rozpocznie się część oficjalna. Oprócz okolicznościowych przemówień i wystąpień gości, zaplanowane są również występy przygotowane przez obecnych uczniów zespołu szkół. Przedstawiona też zostanie historia szkoły, uhonorowani będą byli jej dyrektorzy, osoby i firmy współpracujące z placówką itp.

Druga część uroczystości, która zaplanowana jest na godzinę 14.00, odbędzie się natomiast w murach szkoły. Będzie miała mniej formalny charakter. Została umownie nazwana „Wspomnień czas”, a będzie to spotkanie w budynku szkoły połączone m.in. ze zwiedzaniem pracowni, warsztatów i innych „starych szkolnych kątów”, oglądaniem zdjęć i wspomnieniami. W szkole będzie można obejrzeć wystawę niektórych prac dyplomowych. Ponadto zaplanowany jest słodki poczęstunek oraz obiad dla wcześniej zarejestrowanych uczestników, którzy opłacili wpisowe w wysokości 100 zł. Dla nich też przygotowane będą zestawy upominków oraz gadżetów promujących szkołę. **mak**

Plecka Dąbrowa | Inwestycja przy szkole

Siłownia plenerowa, ale nie tylko

Gmina Bedno otrzymała dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki na budowę tzw. Otwartych Stref Aktywności.

W województwie łódzkim ministerstwo dofinansowało 38 obiektów na łączną kwotę 2,2 mln zł.

Wsparcie dla gminy, wynosi 49,600 zł i stanowi połowę plano-

wanej wartości inwestycji, drugą połowę pokryje budżet gminy. Ta obejmie budowę siłowni, strefy relaksu i placu zabaw na powierzchni ok. 650 m² na terenie szkoły w Pleckiej Dąbrowie.

Na siłowni stanie 6 urządzeń np. wioślarz, ławka do brzuszków i prostownik pleców, w strefie relaksu będzie ustawiony stół z planszami do gry w szachy i warcaby, cztery ławki, kosze na śmieci i stół na rowery, natomiast na placu zabaw znajdzie się m.in. zestaw

wspinaczkowy czy zestaw sprawnościowy składający się m.in. z drabinek. Plac zostanie ogrodzony.

OSA przy szkole w Pleckiej Dąbrowie, ma być zgodnie z wytycznymi ministerstwa, gotowa do 15 października, będzie ona uzupełnieniem już istniejącego na terenie szkoły placu zabaw dla dzieci. Podobna strefa powstała w 2018 roku przy SP w Bednie, uzyskane wówczas dofinansowanie wyniosło nieco ponad 48 tys. zł. **tb**

Łowicz | Marsz dla życia i rodziny z Arką Noego

Powiedzieć STOP dewiacjom, chronić normalną rodzinę

W najbliższą niedzielę 2 czerwca, już po raz szósty organizowany jest w Łowiczu Marsz dla życia i rodziny. Organizatorzy – grupa kilkunastu osób z różnych środowisk podkreślają, że marsz to zdecydowany głos za normalną, zdrową rodziną, a przeciw propagandzie homoseksualnej i deprawacji dzieci.

Nigdy jeszcze Marsz nie startował w atmosferze takiego natężenia propagandy homoseksualnej, jednocześnie skierowanej przeciwko ludziom tradycyjnie myślącym – której to propagandy najbardziej drastycznym przykładem było to, co się działo tuż przed wyborami w Gdańsku, a najbardziej złowieszczym działaniem podejmowanym przez środowiska LGBT są zamiary prezydenta



Tak marsz przez Łowicz wyglądał w roku 2018.

Warszawy Rafała Trzaskowskiego wprowadzenia seksedukatorów do szkół.

– Chcemy więc, by ten marsz był przeciwwagą dla tego, co się

dzieje – mówi jeden z jego organizatorów Janusz Kukiela. – Trzeba ochraniać wrażliwość dzieci i to my, rodzice, najlepiej wiemy, jak wychowywać nasze dzieci, nie

chcemy, by to robili tamci, by ta zgubna ideologia nie opanowywała naszego terenu. To rodzice decyduje, jak ma wyglądać wychowanie do życia w rodzinie i dlatego,

jeżeli możemy powiedzieć STOP – to chcemy to zrobić.

– Brak naszej reakcji byłby przyzwoleniem na zło – dodaje Katarzyna Sawicka, także z grupy

inicjatywnej marszu, matka trzech dziewczynek.

A Janusz Kukiela dodaje: – Chcemy wychowywać do miłości, małżeństwa i odpowiedzialności, a nie do szukania samozaspokojenia i przyjemności. Marsz ma być wyrazem troski o nasze dzieci, także głosem za szacunek dla życia, od poczęcia do naturalnej śmierci.

– Zapraszamy wszystkich, którym leży na sercu dobro rodziny i dziecka – mówi Katarzyna Sawicka.

Marsz rozpocznie się Mszą Św. o godz. 12.30 w kościele piarskim. Potem uczestnicy przejdą przez Stary Rynek, a dalej ulicami 11 Listopada, Alejami Sienkiewicza, Kurkową, Stanisławskiego, przez Nowy Rynek, Kozią i św. Floriana, w rejon muszli koncertowej na Błoniach, gdzie planowany jest Piknik Rodzinny połączony z Dniem Dziecka. Tam przewidziane są występy dzieci z miejskich szkół i przedszkoli, ze scholi Natchnienie z parafii św. Ducha, zabawy w wodzirejem – i występ gwiazdy – zespołu Arka Noego.

Przewidziano też liczne konkursy z nagrodami, przy czym nagrodą główną jest rower, ufundowany przez anonimowego ofiarodawcę.

Organizatorzy podkreślają, że w Marsz zaangażowało się bardzo wielu ludzi z miasta, dziękując też władzom miasta i powiatu za istotne wsparcie. – To jest inicjatywa ponad podziałami, jesteśmy wolni od polityki – mówi Janusz Kukiela, zachęcając wszystkich do udziału. **wal**

Aktualności

Jak duże firmy walczą o względy hodowców trzody. str. 21

Wybory do Europarlamentu | Na kogo głosowaliśmy?

U nas PiS wygrał wszędzie

dokończenie ze str. 1
Niewiele mniej, bo 727 głosów, zdobył numer jeden z listy KE – Marek Belka. Trzecie miejsce w tym zestawieniu zajął będący „jedyńką” na liście PiS Witold Waszczykowski, który zdobył w gminie Żychlin 661 głosów.

Wyniki z Bedna i Oporowa

W gminie Bedno frekwencja wyniosła 36,31%. Tutaj bardziej zdecydowanie niż np. w gminie Żychlin wygrał PiS, zdobywając poparcie 64,30% (1.050 głosów) wyborców. Kandydaci KE zdoby-

li 21,49% (351) głosów. Pozostałe komitety nie osiągnęły w tej gminie progu 5%.

Dla porządku podajemy wyniki, jakie uzyskały: Konfederacja – 4,23%, tyle samo – Kukiz'15, Wiosna Roberta Biedronia – 3,06%, Lewica Razem – 2,69%. Tutaj też najwięcej głosów zdobyła J. Kopcińska (430), W. Waszczykowski – 376 głosów, Paweł Bejda z KE – 153 głosy.

W gminie Oporów frekwencja wyniosła 37,72%. Tutaj również wygrał PiS, zdobywając 71,87% (557) głosów, KE zdobyła natomiast 18,19% (141) głosów

wyborców. Pozostałe komitety nie przekroczyły progu 5%, ba – nie przekraczając nawet 3% poparcia. Najwięcej osób w tej gminie zdobyli: Joanna Kopcińska – 250, Witold Waszczykowski – 158, Paweł Bejda – 74 głosy.

Pacyna – inny okręg, więc inni kandydaci

W gminie Pacyna (powiat gostyński) frekwencja wyniosła 37,78% i tutaj te oczywiście wygrał PiS zdobywając 74,75% (817) głosów. Kandydaci KE zdobyli natomiast 182 głosy, co procentowo wynosi 16,65% waż-

nych głosów. Pozostałe komitety w tej gminie też nie odniosły sukcesu. Nieco ponad 3% (33 głosy – 3,02%) zdobyła Konfederacja, pozostałe komitety zdobyły poniżej 2% ważnych głosów (Kukiz'15 – 1,92%, Wiosna – 1,83%). W przypadku trzech komitetów w wynikach procentowych przed przecinkiem było „0” i tak: Lewica Razem zdobyła 0,73% głosów (8 głosów), KWW Polska Fair Play Bezpartyjni Gwiazdowski – 0,64% (7 głosów) i KW Jedność Narodu – 0,46% (5 głosów).

Jeśli chodzi o najpopularniejszych w tej gminie kandydatów,

to numerem jeden był Adam Bielani – „jedyńka” z listy PiS w tym okręgu (284 głosy), kolejne miejsca zajęli jego koledzy z tej samej listy: Zbigniew Kuźmiuk – 177 głosów, Maciej Małecki – 151.

Niezłym wynikiem może się też pochwalić Jarosław Kalinowski będący „jedyńką” na liście KE. Zdobył on w gminie Pacyna 134 głosy i jak się później okazało – jako jedyny z tej listy mandat w PE.

Z listy PiS w tym okręgu mandaty uzyskali wspomnieni wyżej Adam Bielani i Zbigniew Kuźmiuk. **mak**



To już drugie wybory, podczas których karty do głosowania wrzucamy do przezroczystych urn. Po raz pierwszy przezroczyste urny były wykorzystane w ostatnich wyborach samorządowych. Na zdjęciu OKW 18 w Łowiczu.

RZUT OKIEM | DZIEŃ MAMY I TATY



Przedszkole Samorządowe nr 1 w Żychlinie 24 maja zorganizowało Dzień Mamy i Taty. Występy nie odbyły się w budynku przedszkola a na dużej scenie. Mali artyści z poszczególnych grup przedszkolnych śpiewali i tańczyli dla swoich rodziców z ŻDK. Rodzice siedzieli przy stolikach przy cięciu i oklaskiwali swoje pociechy. **ag**

RZUT OKIEM | PLAC TECHNICZNY BĘDZIE UPORZĄDKOWANY

Znajdujący się pomiędzy budynkami na osiedlu w sąsiedztwie ul. Narutowicza plac i pomieszczenia gospodarcze

wykorzystywane przez pracowników ekip technicznych Spółdzielni Mieszkaniowej mają zostać wkrótce uporządkowane.

Nieduży, ale potrzebny np. na gromadzenie materiałów budowlanych, piachu itp plac ma też zostać porządnie ogrodzony. – Zrobimy betonowe ogrodzenie, żeby uporządkować trochę ten rejon osiedla – dowiedzieliśmy się w spółdzielni. **mak**



REKLAMA

CENTRUM
KOSTKI BRUKOWEJ i KAMIENIA OGRODOWEGO

- Kostka brukowa firmy Vestone i Bruk-Bet
- Kamień ozdobny: grysy, otoczaki
- Kruszywa drogowe
- Węgiel kamienny i ekogroszek

wiosenna promocja
KRUSZYWA

POPÓW 157
Łowicz - koniec ul. Chełmońskiego
tel. 722 207 322
Zapraszamy
pon.-pt. 8⁰⁰-16⁰⁰, sob. 8⁰⁰-14⁰⁰

Kamienna Zatoka
FIRMA WIG-KOST

CUKIERNIA MIŚ ZAPRASZA

Przyjemności, na które Cię stać

ŻYCHLIN, PL. 29 LISTOPADA

Gm. Oporów | Opłata za śmieci wzrośnie Radni „przełknęli” drastyczną podwyżkę

dokończenie ze str. 1

Mieszkańców nie przekonali wyjaśnienia, że przy większej częstotliwości cena by proporcjonalnie wzrosła, natomiast wywóz śmieci z cementarza nie był uwzględniony w specyfikacji przygotowanej do przetargu, natomiast folia rolnicza nie jest opadem komunalnym, ale poprodukcyjnym i nie może być zabierana razem ze śmieciami z domów.

Nikomiu z uczestników dyskusji nie podobała się perspektywa podwyżki, ale inne rozwiązania również nie były dobre. – Boję się głosować za odrzuceniem, bo

jak potem pójdziemy do tej firmy w łaskę, to co zrobimy, jeśli podadzą nam cenę 20 zł? – pytał jeden z radnych.

Radni wypracowali stanowisko, po konsultacji z radcą prawnym ustalili, że przegłosują zabezpieczenie w budżecie gminy środków na pokrycie kosztów wywozu opadów komunalnych. Spośród 14 obecnych radnych 12 było za, 1 głos był przeciwny, 1 radny wstrzymał się od głosu. Podczas obrad sesji, gdy przyjmowane były wszystkie zmiany w budżecie, 13 osób było za, 1 głos był przeciw. **mwk**

REKLAMA

KOWMIR
ZAKŁAD
KOWALSKO
ŚLUSARSKI

PRODUCENT
BRAM, OGRODZEŃ
BALUSTRAD, MEBLI
DO DOMU I OGRODU

SZUKAMY DO PRACY
MALARZY I ŚLUSARZY

www.kowmir.pl | Rok założenia 1948 | tel. 519-148-845

Gmina Oporów | Transport publiczny: ile można na niego wydawać?

Co nam da tzw. ustawa o PKS

Radny Włodzimierz Kielbasa pytał na sesji Rady Gminy Oporów, która obradowała 28 maja, o szanse na nowe połączenia PKS, jakie miały powstać w związku z ustawą o PKS, która znalazła się w tzw. „piątce Kaczyńskiego”. Radny przyznał, że jakoś tych nowych autobusów nie zauważył...

Faktycznie, nowe przepisy – ustawa o funduszu rozwoju przewozów autobusowych o charakterze użyteczności publicznej – zostały przyjęte przez sejm 7 maja i trafiły do senatu, gdzie powinny zostać przyjęte w tym kwartale – tak przynajmniej wynika z informacji zamieszczonej w BIP Prezesa Rady Ministrów.

Wójt Robert Pawlikowski odpowiedział radnemu, że ustawy jeszcze nie ma, ale już wiadomo, że rządowe wsparcie do nierentownych linii będzie niewystarczające. Początkowo, do końca 2021 roku, ma wynieść do 1 zł do 1 km, a od 2022 roku zostanie obniżone do 80 gr. Tymczasem koszt przejechania 1 km przez autobus szacowany jest na 5-6 zł, więc pozostały koszt musiałby pokryć samorząd, ponieważ przewoźnicy nie będą dokładać do utrzymania tych linii.

– To będzie następna rzecz spychana na samorząd. Bogate samorzady będą sobie mogły na to pozwolić, nasz gmina rolnicza – nie – mówił wójt. Dodał, że inne subwencje pokrywają wydatki bieżące gminy, ale samorząd musi inwestować. Pomimo, że są to tereny wiejskie, to trzeba mieszkańcom stwarzać dobre warunki, aby następował rozwój. Nie można

wydawać pieniędzy tylko na bieżące utrzymanie.

– Jeśli ustawa będzie przyjęta, my się nad nią pochylimy – zadeklarował wójt. Przyznał jednak, że robił rozeznanie wśród przewoźników, z którego wynika, że nie będą oni zainteresowani realizacją takich połączeń, ponieważ dotacja 1 zł za 1 km nie pokryje nawet kosztów zatrudnienia kierowcy, który miesięcznie wynosi co najmniej 5 tys. zł brutto. Tymczasem chcąc obliczyć koszty takiej linii, trzeba uwzględnić nie tylko koszt robocizny, ale również zakupu lub amortyzacji autobusu, koszty paliwa, ubezpieczenia, itp.



Wójt wyraził obawę, że dotacja przyczyni się do upadku istniejących jeszcze kursów, które są na granicy rentowności, ale przewoźnicy nie dostaną na nie dotacji.

Wójt wyraził też obawę, że dotacja – którą można będzie otrzymać tylko na linie nie funkcjonujące od co najmniej 3 miesięcy – przyczyni się do upadku istniejących jeszcze kursów, które są na granicy rentowności, ale przewoźnicy nie dostaną na nie dotacji.

Po sesji, w rozmowie z nami, wójt dodał, że w centrum gminy dość dobrze funkcjonuje komunikacja realizowana przez firmę SandBus, która obsługuje około 7-8 kursów dziennie. Brakuje dobrej komunikacji z Kutnem

w północnej i południowej części gminy. Kiedyś odrębnymi kursami realizował ją PKS Kutno, kilka lat temu zmieniono to połączenie na jedną linię o długości około 35 km z Kutna przez gminę Oporów z powrotem do Kutna. Tym samym umożliwiono rano uczniom szkół średnich dojazd do szkół w godzinach porannych i powrót do domu po południu.

Początkowo z autobusu korzystało 40 uczniów, którzy mieli wykupione bilety miesięczne, w kolejnym roku liczba ta spadła do 15,

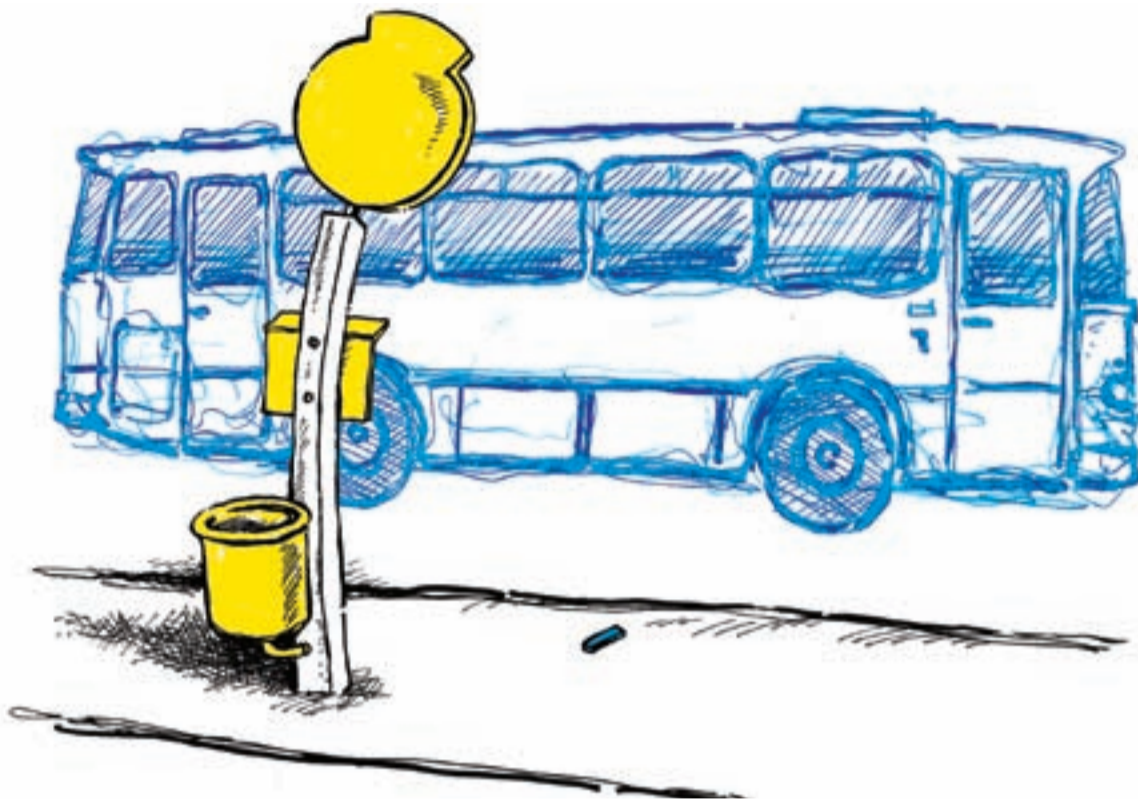
a rok później – do kilku. Przewoźnik zaproponował wtedy gminie, że utrzyma linię, jeśli ona dołoży do niej 5 tys. zł miesięcznie.

Przy tak małej liczbie pasażerów samorząd się na to nie zgodził. Linia została zlikwidowana ponad rok temu. Nie było wielkiego niezadowolenia mieszkańców. Uczniowie dojeżdżający do szkół średnich radzą sobie jakoś. Zwykle organizują sobie dojazd samochodami osobowymi w kilka osób. Czy jest potrzebna? Z wypowiedzi Roberta Pawlikowskiego

wynika, że i tak, i nie. Bo dobrze by było, aby mieszkańcy mieli możliwość korzystania z publicznego transportu, zarówno uczniowie, jak i osoby dorosłe, także emeryci. Z drugiej – samorząd musi podejmować rozsądne decyzje, na co wydawać swoje pieniądze, których nie ma wiele.

Wójt zawsze będzie jednak wolał zainwestować np. w drogi, z których korzystają setki mieszkańców, niż dołożyć do autobusów, z których korzystałaby garstka.

mwk



Żychlin | Mistrzostwa w wyciskaniu sztangi leżąc

Zapisało się już ponad czterdzieści osób

Większe niż w ubiegłym roku jest zainteresowanie „II Otwartymi Mistrzostwami Żychlina w wyciskaniu sztangi leżąc”.

W ubiegłym roku, podczas pierwszej edycji mistrzostw wystartowało 30 osób. W tym roku – na ponad tydzień przed imprezą organizatorzy mają już ponad 40

zgłoszeń, a część osób może przyjechać bez wcześniejszej zapowiedzi i zapisów.

Odbędą się one w hali sportowej w Żychlinie. Organizatorzy zachęcają do zgłaszania udziału w mistrzostwach. Siłacze będą ze sobą rywalizować w niedzielę, 9 czerwca od godziny 10.00. Godzinę wcześniej zaplanowane jest wazanie.

Jest więc jeszcze trochę czasu na odpowiednie przygotowania.

Ile potrwają zawody na tę chwilę nie wiadomo, bo jest to uzależnione od liczby zgłoszeń chętnych. – W tym roku zgłosiło się nawet dwóch panów, którzy są już po 50-tce. Dlatego stworzyliśmy dodatkową kategorię dla weteranów 50+ – dowiedzieliśmy się od organizatorów.

Zawody w wyciskaniu sztangi w Żychlinie będą rozegrane w kilku kategoriach wagowych: do 74, 83, 93, 105, 120 oraz ponad 120

kg (dla mężczyzn) oraz w kategorii „open” dla kobiet. Kategorie te mogą ulec zmianie w zależności od liczby uczestników. Ponadto zawodnicy mogą być sklasyfikowani w kategoriach wiekowych junior/senior czy senior/weteran.

Zapisać się można pod numerem telefonu 607-574-261 lub 501-075-309 oraz poprzez e-mail: piotr.wojciechowski@gmina-zychlin.pl.

mak



Plakat promujący wyciskanie sztangi.

Gm. Chaśno

Jaki był 2018r.?

Gmina Chaśno była pierwszą w pow. łowickim, w której wójt przedstawił radnym wymagania ustawowo od tego roku raport o stanie gminy. Prezentacja raportu miała miejsce na sesji 21 maja, dyskusja nad nim ma się odbyć w czerwcu. Dochody tej gminy wyniosły w 2018 roku 11.965.544,58 zł, wydatki 12.854.704,79 zł, deficyt 31 grudnia wynosił 1.333.452,23 zł, czyli o 568.240,84 zł mniej niż było planowane przy przyjmowaniu budżetu na 2018r.

str. 11

REKLAMA

Dostawca systemów fotowoltaicznych

- doradztwo • serwis
- sprzedaż • montaż

zielona-energia.com
tel. 727 534 450
piotr.sekula@zielona-energia.com

P.H.U. CZESŁAW TARCZYK Sochaczew
e-mail: tarczyk.tarczyk@vp.pl ul. Trojanowska 58

W SPRZEDAŻY:

- kostka brukowa
- szeroki wybór kamieni i grysów
- cegła klinkier – szeroki asortyment
- MEBA AZUR 8 szara – 7,50 zł

tel. 46 862 88 32
tel./fax 46 862 19 61
kom. 501 236 928

Ogród Wystawowy Semmelrock i Certus

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych Nr 1 im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu
Łowicz ul. Podrzeczna 30
tel./fax 46 837 42 01
e-mail: zspnr1lowicz@o2.pl | www: zspnr1.lowicz.pl

OGŁASZA NABÓR NA ROK SZKOLNY 2019/2020

TECHNIKUM:

- technik elektryk
- technik informatyk
- technik mechatronik
- technik budownictwa
- technik automatyzacji sterowania ruchem kolejowym
- technik pojazdów samochodowych
- technik mechanik

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA:

- mechanik pojazdów samochodowych
- sprzedawca
- fryzjer • elektryk
- kierowca mechanik
- oddział wielozawodowy

WYBITNY BIOTERAPEUTA W ŁOWICZU!

TOMASZ ĆWIEK to bioterapeuta i zielarz, który od dawna należy do ekstraklasy polskiej bioenergoterapii. Jest laureatem plebiscytu na najlepszego polskiego uzdrowiciela i autorem 3 książek.

Oto wybrane wpisy do „Złotej Księgi”:
„Do p. Tomka zgłosiłam się z silną nerwicą i bezsennością, które ustąpiły. EKG i arytmia serca oraz inne wyniki też się poprawiły. Prócz tego ustąpiły też problemy z żołądkiem i wątroba. U córki minęło zapalenie zatok i alergię.”
Grill Elżbieta, Chodzież

„Serdecznie dziękuję p.Tomkowi za pomoc. Moja macica była do usunięcia, gdyż była mięśniakowata. Mięśniaki jednak giną i zostały tylko 3 mate. Torbiele i cysta ropna znikły całkowicie. Dziękuję!”
Czajka Jadwiga, Majdan Radliński

Zapisy do Łowicza: tel. 732 744 733

Oporów | Dofinansowanie infrastruktury sportowej

Kiedy ruszy budowa boiska?

Gmina Oporów nie otrzymała jeszcze przyznanych uchwałą Sejmiku Woj. Łódzkiego 90 tys. zł dotacji celowej na rozwój infrastruktury sportowej i rekreacyjnej – a konkretnie na budowę boiska wielofunkcyjnego w sąsiedztwie szkoły w Oporowie.

Wiadomo natomiast, że budowa tegoż boiska będzie kosztowała dużo więcej. – Może nawet trzeba będzie dorzucić drugie tyle, żeby porządnie je zrobić. Szkoda tylko, że dzieci w szkole nie przybywa – powiedział nam wójt gminy Oporów Robert Pawlikowski.

Przypomnijmy, że uchwała sejmiku o przyznaniu dotacji została podjęta 30 kwietnia. W związku z koniecznością dochowania procedur związanych z przekazywaniem dotacji, a później procedur przetargowych, rozpoczęcia robót należy spodziewać się na przełomie czerwca i lipca. Boisko powinno być oddane do użytku jeszcze przed kolejnym rokiem szkolnym.

Wybrana jest też lokalizacja przyszłego boiska. Zostanie ono zorganizowane na piaszczystym terenie pomiędzy budynkami



Boisko wielofunkcyjne ma powstać na piaszczystej części. Trawiaste boisko pozostaje bez zmian.

szkolnymi a boiskiem trawiastym – na terenie należącym do gminy. Powstać tam ma wielofunkcyjne boisko z nawierzchnią poliuretanową, o wymiarach 15 x 30 metrów. Będzie można na nim grać m.in. w koszykówkę, siatkówkę czy też tenisa ziemnego. Będą też bramki, by można było trenować elementy gry w piłkę nożną – bo

o regularnych meczach na takiej nawierzchni nie może być mowy. Zresztą dosłownie po sąsiedzku znajduje się przecież trawiaste boisko Olimpij Oporów.

– Jeszcze by się przydało całość ogrodzić, zrobić bieżnię, postawić jakiś budynek i zrobić chłopakom nawierzchnię trawiastą jak na Narodowym – rozma-

rzył się pracownik techniczny, który pokazywał nam lokalizację przyszłego boiska.

Przypomnijmy, że również 90 tysięcy złotych dotacji otrzymała gmina Bedno. W tym przypadku pieniądze będą wydane na modernizację, doposażenie i rozbudowę stadionu sportowego w Pniewie. **mak**

Gmina Bedno | Będzie przetarg Kiedy i jaki samochód dla OSP Wola Kałkowa?

dokończenie ze str. 2

O tym, że prezes tamtejszej OSP odebrał 22 maja promesę na kolejne dofinansowanie (275 tys. zł z MSWiA) do planowanego zakupu samochodu, pisaliśmy krótko w poprzednim numerze NŁ. Dla straży oznacza to, że udało już im się zebrać – z różnych źródeł – prawie całą kwotę potrzebną do tego, żeby przystąpić do organizowania przetargu nieograniczonego, w którym wyłoniony zostanie dostawca pojazdu. – Wkładu własnego będziemy mieli tylko 5 tysięcy złotych – dowiadujemy się od strażaków.

Prezes Jaros nie ukrywa, że planowany zakup poprzedzało około 10 lat marzeń, starań, a nawet „walki o sprawę”. – Za poprzedniego wójta byłoby to niemożliwe. Nie był przychylny naszym staraniom – nie ukrywał w rozmowie z nami prezes jednostki. Przypomnijmy, że poprzedni wójt gminy Bedno, na terenie której jest Wola Kałkowa, Krzysztof Kolać, był przeciwny temu, by OSP Wola Kałkowa weszła do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Według niego byłoby to zbyt duże obciążenie finansowe dla gminy. Nowy wójt Józef Ignacyszewski podchodzi do sprawy bar-

dziej życzliwym okiem. Pisaliśmy o tym w NŁ 3/2019 z 17 stycznia.

Strażacy z Woli Kałkowej zamierzają kupić średni samochód ratowniczo-gaśniczy. Łączny koszt inwestycji szacowany jest na około 760 tysięcy złotych. Ma być to pojazd ze zbiornikiem na wodę o pojemności 3 tysięcy litrów, z tzw. „szybkim natarciem” czyli wysokociśnieniowym agregatem wodno-pianowym, oczywiście z napędem na wszystkie koła i wyposażony w radiostację. Strażacy widzieliby w sobie najchętniej pojazd na podwoziu ciężarowego Volvo, ale do specyfikacji nie może być wpisana marka. – Może to być samochód na innym podwoziu, ale musi spełniać wszystkie standardy wynikające z rozporządzenia dotyczącego samochodów strażackich – dowiadujemy się w gminie.

Prezes Jaros ma nadzieję, że przetarg uda się rozstrzygnąć do końca sierpnia. Z rozeznania rynku, jakiego dokonał, wynika ponadto, że jeśli na przyszłokwiecie nie staną jakieś sprawy formalne, to pojazd mógłby trafić do jednostki na przełomie września i października. Po ubezpieczeniu go itp. od razu ma zostać wprowadzony do podziału bojowego, by mógł wyjeżdżać na akcje. **mak**

Powiat kutnowski | Konkurs Czyj ogródek będzie najpiękniejszy?

Do wzięcia udziału w II edycji konkursu na najpiękniejszy ogródek zaprasza mieszkańców wszystkich gmin tego powiatu Starostwo Powiatowe w Kutnie. Podobny konkurs organizuje w tym roku również gmina Bedno. Pisaliśmy o nim w poprzednim numerze NŁ. Wzięcie udziału w jednym nie wyklucza uczestnictwa w drugim.

Rozstrzygnięcie powiatowego konkursu planowane jest 7 września, ale na zgłoszenia jest mało czasu, bowiem są przyjmowane tylko do 7 czerwca. Trzeba też pamiętać, by do zgłoszenia dołączyć do 10 zdjęć ogrodu przedstawiających najatrakcyjniejsze jego części lub elementy, a co najmniej jedno powinno przedstawiać wi-

dok ogólny ogródka. Do zdjęć należy dodać krótki opis ogródka, np. od kiedy jest prowadzony, dlaczego w taki sposób, jakie rośliny i dodatkowe elementy architektury się w nim znalazły itp.

Zgłoszenia należy składać w starostwie lub na adres e-mail: promocja@powiatkutno.eu. Spośród zgłoszonych ogródków komisja, na podstawie przesłanych zdjęć, wytypuje 10 ogródków, które mogą być wizytowane, po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z właścicielem. Wręczenie nagród planowane jest do 15 września. Organizatorzy przewidują nagrody rzeczowe za pierwsze trzy miejsca (akcesoria ogrodnicze), a dla pozostałych uczestników powiatowe gadżety. **opr. mak**

RZUT OKIEM | ŻEBY FUNDAMENTY NIE WILGOTNIAŁY



Z nietypowym, ale trzeba przyznać pomysłowym wykorzystaniem rur i przejściówek (redukcji) kanalizacyjnych można spotkać się przy części bloków spółdzielni mieszkaniowej z ul. Łąkowej w Życlinie.

Po wymianie rynien i rur spustowych na tych blokach doczepione do spustów zostały blisko metrowej długości fragmenty rur kanalizacyjnych. Ma to dodatkowo zabezpieczać – oprócz betonowej opaski wokół budynku – by woda z dachu nie ściekała bezpośrednio na fundamenty bloku. **mak**

REKLAMA

FARBY TYNKI
LAKIERY IMPREGNATY

Polecamy również:
✓ glazurę ✓ terakotę ✓ płytki tarasowe ✓ meble łazienkowe
✓ armaturę sanitarną ✓ płyty G/K i OSB ✓ styropian ✓ wetnę ✓ i inne

HURTOWNIA CERAMICZNO-BUDOWLANA
JAKMAR

ŁOWICZ, UL. NADBURZAŃSKA 41, TEL. 46 837-88-13
PRACUJEMY: PN.-PT. 7-18, SOB. 7-15

Okna PCV
UŻYWANE I NOWE,
GOSPODARCZE, RÓŻNE

Drzwi sklepowe, aluminiowe,
przeszkłone, metalowe
DOSTĘPNE OD REKI

DUŻY WYBÓR, NISKIE CENY, RATY
GÓRAL-BUD, Piątek, 602-617-895
ŁÓDZKI PUNKT SPRZEDAŻY
na Baluckim Rynku najtaniej
Łódź, ul. Ceglana 8, 694-581-224

GORMAR
SKŁAD WĘGLA

TYLKO POLSKI WĘGIEL

- KOSTKA • ORZECH
- EKO-GROSZEK
- MIAŁ • GROSZEK

Nowe Zduny 82 B (koło paszarni)
pn.-pt. 8⁰⁰-17⁰⁰, sob. 8⁰⁰-13⁰⁰
tel. 600-972-227, 604-152-756

TERAZ DUŻA
OBNIŻKA CEN

KWASOODPORNE
wkłady kominowe

oraz również do kotłów turbo
WENTYLACJA

Nieborów, ul. Wspólna 22
tel. 46 838 56 76
603 417 180, 605 286 268

BRAMY DRZWI AUTOMATYKA

HÖRMANN
WIŚNIEWSKI

eBramy.pl
KOŁO-Łowicz • tel. 606 884 393
ul. Blich 21 • tel. 46 837 66 86

NAWOZY ROLNICZE

atrakcyjne ceny

DOWÓZ ROZŁADUNEK HDS
tel. 696 345 659
łowicz ul. Armii Krajowej 61

POŻYCZKI
do 25.000 zł
nawet na 48 miesięcy

tylko oświadczenie o dochodzie

FINES ŁOWICZ
ul. KRAKOWSKA 18
tel. 46 895-18-59



Grupa uczniów wraz z opiekunem ze szkoły w Portugalii.



Do Polski przyjechali nie tylko uczniowie, ale też i nauczyciele ze szkół biorących udział w programie. Na zdjęciu przed wejściem na salę konferencyjną urzędu w Żychlinie.

Żychlin i Oporów | Wizyta obcokrajowców w ramach programu edukacyjnego Erasmus+

Spędzili dzień w Żychlinie i okolicach

39-osobowa grupa uczniów wraz z opiekunami z pięciu krajów: Turcji, Litwy, Włoch, Hiszpanii i Portugalii odwiedziła 22 maja Żychlin oraz zamek w Oporowie. Ich przyjazd był częścią programu edukacyjnego Erasmus+, w którym uczestniczą również uczniowie Zespołu Szkół z ul. Narutowicza w Żychlinie. Projekt dotyczy, ogólnie rzecz ujmując, zagadnień związanych z podstawami robotyki oraz programowaniem.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowicznanin.info

Zanim uczestnicy programu odwiedzili Żychlin, byli poprzedniego dnia w Łodzi i uczestniczyli w warsztatowych zajęciach w Instytucie Informatyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej. Dotyczyły one programowania, majsterkowania i podstaw elektroniki związanych z platformą Arduino, dzięki której można budować i programować urządzenia elektroniczne. Zajęcia te są prowadzone zwykle pod kątem przygotowania uczestników do studiowania na kierunkach informatycznych na Politechnice Łódzkiej, są też traktowane jako forma promocji PL.

Jednodniowa, a w zasadzie kilkugodzinna przygoda z Arduino polegała m.in. na próbie budowania, podłączania i programowania

prostego sterownika w języku Arduino (języku zbliżonym do C/C++). Była też okazja do zwiedzania Łodzi oraz czas wolny, który uczestnicy spędzili w większości na „buszowaniu” po łódzkiej Manufakturze. Później wrócili do hotelu w Kutnie, gdzie przez tydzień nocowali.

– Na każdy dzień staraliśmy się przygotować nieco inne atrakcje. Nie tylko zajęcia, ale i trochę zwiedzania, trochę integracji i trochę czasu wolnego – opowiada koordynujący projekt oraz opiekujący się gośćmi Mariusz Witczak, nauczyciel matematyki i fizyki w żychlińskim Zespole Szkół przy ul. Narutowicza.

Wizyta na ziemi żychlińskiej została zaplanowana w środę, 22 maja. Uczestnicy projektu przyjechali z Kutna do Żychlina przed południem. Obejrzelili szkołę, a później wstąpili na chwilę do Urzędu Miasta i Gminy Żychlin. Zostali przyjęci w sali konferencyjnej przez zastępcę burmistrza



Po spotkaniu w UG Żychlin goście przeszli przez park w rejon placu z fontanną w centrum Żychlina.

Na pierwszym planie koordynator projektu Mariusz Witczak.

Zbigniewa Gałązkę. Obejrzelili krótki film promujący Żychlin, usłyszeli kilka słów o historii miejscowości oraz dostali gadżety promujące gminę i zostali poczęstowani czekoladą wyprodukowaną w znajdującym się „po sąsiedzku”

zakładzie spółki Union Chocolate Sp. z o.o.

Dyrektor ZS Żychlin Tomasz Rapsiewicz starał się o zorganizowanie gościom wycieczki po tym zakładzie. Ostatecznie jednak nie udało się jej zorganizować z uwa-

gi na obowiązujące w zakładzie zasady oraz na trwające przygotowania do uruchomienia nowej linii technologicznej.

Dyrektor rozważał też zaproponowanie gościom obejrzenia zakładu pracy Emit albo cukrowni

“

Na każdy dzień staraliśmy się przygotować nieco inne atrakcje. Nie tylko zajęcia, ale i trochę zwiedzania, trochę integracji i trochę czasu wolnego.

Mariusz Witczak,
nauczyciel matematyki
i fizyki w ZS

w Dobrzelinie, ale nie do końca były to branże związane z celami wizyty (robotyka, programowanie maszyn i pokrewne). Zresztą czasu nie było zbyt dużo, bowiem goście chcieli też mieć czas na spacer po Żychlinie, obejrzenie pracowni szkolnych w ZS, a później mieli zaplanowaną wizytę połączoną z cateringiem na terenie zamku w Oporowie. Jakby tego było mało, w godzinach popołudniowych zaplanowana została wspólna obiadokolacja i spotkanie integracyjne w Kutnie. Następnego dnia zaś grupa miała zaplanowany wyjazd na wycieczkę do Torunia, gdzie mieli zaplanowane m.in. zwiedzanie muzeum pierników. ■

REKLAMA

NAGROBKI GRANITOWE
NISKIE CENY
DUŻA KOLORYSTYKA KAMIENIA
PROJEKTY INDYWIDUALNE KLIENTÓW
producent Firma LEG-POL

DMOSIN
k. Głowna przy trasie Głowno-Brzeziny
tel. 607-364-068
510-658-083
www.legpol.pl
legpol1@wp.pl

KOPER sp. jawna
Pilaszków 18
99-400 Łowicz
tel. 46 837-14-50, 46 837-13-58
tel. kom. 509-481-799
www.koperpaliwa.pl

olej opalowy
olej napędowy
olej napędowy arktyczny
AD BLUE

STACJA PALIW Jamno 1a

auto klima elektryka samochodowa
AUTO-ELEKTRO
Łowicz, ul. Blich 24, tel. 602-521-525
KONKURENCYJNE CENY

Sklep Metalowy
Największy i najlepiej wyposażony Sklep Metalowy w Głownie

Pełny asortyment z branży metalowej i budowlanej:
• elektronarzędzia • narzędzia • śruby
• nity, wkręty • kotki
• złączki ciesielskie • drabiny
• ogrodzenia • stal budowlana

ul. Norblina 25
tel./fax 42 710-81-80; tel. 502-670-778

nagrobki granitowe
ZPHU M. Kubiak
Wiskienica Dolna 41
608-409-643; 600-438-181

SKŁAD OPAŁU
• węgiel orzech
• węgiel kostka
• węgiel ekogroszek workowany / luzem
EKOGRZEZEK SKARBEM ORYGINALNIE PAKOWANY
NAWOZY TRANSPORT GRATIS
WYGODA 31, tel. 726 530 587

Łowicz | PTTK dla najmłodszych

Nie tylko czarownica, kat i duch zakonnik

Po raz kolejny przewodnicy z oddziału PTTK w Łowiczu zapraszają 1 czerwca (sobota) najmłodszych mieszkańców miasta i okolic do udziału w „Dniu Dziecka z przewodnikiem PTTK”.

Początek spaceru wyznaczono na godz. 15.00 przed ratuszem na Starym Rynku. Tam grupa spotka Marię Walewską, która wystąpi w roli oprowadzającej uczestników trasą przez centrum miasta. Po drodze będą na nich czekać przewodnicy przebrani za postaci ważne dla historii Łowicza lub takie, z którymi wiążą się

barwne podania, będą to: Cesarz Francuzów Napoleon Bonaparte, Aniela Chmielińska – twórczyni muzeum etnograficznego w Łowiczu, Kat Michałek, żyd łowicki, czarownica i duch mnicha z zakonu dominikanów.

Pojawią się też dwie nowe postaci, które pozostają na razie niespodzianką.

Udział w spacerze jest bezpłatny, jego organizację dofinansowuje łowicki ratusz, uczestnicy otrzymają pamiątkowy znaczek i pocztówkę, a najmłodszy na zakończenie słodycze.

Spacer z okazji dnia dziecka otwiera cykl organizowanych przez łowickich przewodników PTTK tematycznych spacerów

po Łowiczu, pod wspólnym hasłem „Przewodnik czeka. Poznaj Łowicz z przewodnikiem”, które w ubiegłych latach cieszyły się dużą popularnością nie tylko łowiczanie, ale także turystów odwiedzających pelikani gród. Udział w spacerze to doskonały sposób, aby rozszerzyć swoją wiedzę o historię, znajomość zabytków i wybitnych postaci związanych z miastem.

Spacery będą się odbywały cyklicznie, w każdą niedzielę, na zainteresowanych przewodnik będzie czekał o godz. 13.00 pod kamienicą nr 3 na Starym Rynku. Pierwszy spacer odbędzie się 9 czerwca. Szczegóły w NŁ za tydzień. **tb**

Kocierzew | Gminny Dzień Dziecka To będą cztery godziny świetnej zabawy

W najbliższy poniedziałek, 3 czerwca, w godzinach od 9.00 do 13.00 w Szkole Podstawowej w Kocierzewie Płd. odbędzie się Gminny Dzień Dziecka, na który zaproszone są wszystkie dzieci z terenu gminy wraz z opiekunami.

Wójt Agnieszka Wójda powiedziała nam, że jeśli pogoda dopisze, to większość atrakcji odbędzie się w plenerze, na terenie boiska sportowego. W programie znalazły się m.in. pokazy baniek mydlanych, zabawy kolorową chustą, dmuchańce, zaplatanie ko-

lorowych warkoczów, zabawy z animatorką i mini zawody sportowe na wesoło pomiędzy reprezentacjami szkół. Podsumowane zostaną także konkursy przeprowadzone w ramach projektu ekologicznego.

Ponadto dzieci będą mogły się częstować lodami o różnych smakach, hot-dogami, popcornem i watą cukrową.

Na imprezę do szkoły w Kocierzewie Płd. dowiezieni zostaną autokarami uczniowie ze szkół stowarzyszeniowych w Gągolinie Płd. i Łągaszewie, ale zaproszenie do zabawy jest skierowane do wszystkich dzieci z gminy i ich opiekunów. **aa**

Zduny | Gminny Dzień Dziecka Dom Kultury zaprasza wszystkie dzieci

1 czerwca na parkingu za Urzędem Gminy odbędzie się impreza z okazji Dnia Dziecka. Trwać będzie od 10.00 do 14.00. W programie imprezy zaplanowano zabawę z wodzirejem, zabawę na

dmuchanym zamku, malowanie twarzy, zabawę w strefie malucha oraz inne atrakcje i niespodzianki. Imprezę organizuje miejscowa Biblioteka i Dom Kultury. Wszystkie atrakcje będą bezpłatne. **mwk**

Głowno Święto tańca już w niedzielę

Miłośnicy zróżnicowanych form tanecznych staną niebawem przed możliwością podziwiania talentu młodszych i starszych tancerzy z naszego regionu. Już 2 czerwca, w hali widowiskowo-sportowej przy Szkole Podstawowej nr 2 w Głownie odbędzie się Wiosenna Gala Taneczna. Swoje umiejętności i efekty rocznej pracy po raz dziesiąty przed publicznością zaprezentują wszystkie grupy wiekowe związane z zespołami tanecznymi Gold, Agat i Iskierki. Początek imprezy o godzinie 16.00. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny. **aw**

Zielkowie | Gminny Dzień Dziecka Atrakcje dla dzieci i rodziców

Wędrujący po różnych miejscowościach, Gminny Dzień Dziecka tym razem zawita do Zielkovic. W niedzielę, 2 czerwca, w godz. od 12.00 do 16.00 na placu przy Domu Ludowym zaplanowano piknik rodzinny, do udziału w którym zaproszone są wszystkie dzieci z gminy Łowicz z rodzicami. W programie m.in. zabawy z animatorem



Uczniowie uczyli się elementów rękodzieła ludowego, ale również cierpliwości pod okiem Beaty Lewaniak.

Kiernoza | Okolicznościowe warsztaty w ośrodku kultury Koszyckowe cuda dla mam

Pamiętaliście 26 maja o Dniu Matki? Przedszkolaki oraz uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Kiernozi pewnie nie zapomnieli, również z tego względu, że przed tym wyjątkowym dniem Gminny Ośrodek Kultury w Kiernozi zorganizował (różne dla różnych grup wiekowych) warsztaty okolicznościowe.

W czwartek, 23 maja Beata Lewaniak z GOK Kiernoza odwiedziła świetlicę w szkole podstawowej i poprowadziła m.in. dla IV i V-klasistów warsztaty pt. „Koszyckowe cuda dla Mamy”. Uczniowie w trakcie około dwugodzinnego spotkania ozdabiali własnoręcznie wykonanymi papierowymi różami, krokusami i innymi kwiatami koszycki wykonane z cienkiej sklejki.

– Chodziło nam przede wszystkim o to, by uczniowie uczyli się elementów rękodzieła ludowego, ale również cierpliwości, bo przy takich zajęciach jest ona potrzebna – opowiada Beata Lewaniak. Ponadto własnoręcznie wykonane prezenty sprawiają obdarowywanym większą radość.

Dzień wcześniej siedzibę ośrodka kultury odwiedziło natomiast kilka grup dzieci z miejscowego przedszkola, by uczestniczyć w warsztatach „Laurka dla Mamy”. Dzieci własnoręcznie rysowały i ozdobiły kokardami laurki, a ponieważ nie wszyscy umieją już pisać – wybierały życzenia, a opiekunki je wpisywały lub wklejały po wydrukowaniu.

Kolejne warsztaty plastyczne-rękodzielnicze GOK Kiernoza będzie organizował już w pierwszych dniach czerwca. Tym razem mają być związane z powiatowym konkursem na najpiękniejszy świętojański wianek, który ma

zostać ogłoszony lada dzień. Do udziału w warsztatach szefowa GOK zamierza zaprosić nie tylko uczniów, ale również i starszą młodzież, a nawet seniorów – za pośrednictwem miejscowego Klubu Seniora.

Ów konkurs jest organizowany w Kiernozi od wielu lat i rozstrzygany jest podczas Nocy Świętojańskiej – imprezy kulturowej mającej tradycję puszczania wianków na wodę i palenia świętojańskich ognisk przy śpiewie, tańcach i muzyce ludowej. W Kiernozi organizowana jest ona w wigilię św. Jana – 23 czerwca każdego roku, nieprzerwanie od 1996 r. W tym roku gwiazdą wieczoru będzie m.in. InoRos – polski zespół muzyczny założony w 2006, wykonujący muzykę z pogranicza popu i folk rocka, finalistą drugiej edycji programu „Must Be the Music. Tylko muzyka.” Więcej na temat programu Nocy Świętojańskiej w NŁ za tydzień. **mak**

Łyszkowice | GOKiS dzieciom Joanna Moro i atrakcje

1 czerwca atrakcje dla dzieci, a 2 czerwca dla ich rodziców przygotowuje na najbliższy weekend Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Łyszkowicach. W Dniu Dziecka od godziny 15.00 do 19.00 na wszystkie dzieci będą czekały takie atrakcje jak na przykład malowanie twarzy, kule wodne, eurobungee, dmuchańce czy wata cukrowa.

Dzień później, tj. w niedzielę, GOKiS będzie gościł Joannę Moro, popularną aktorkę i piosenkarkę, znaną z tytułowej roli w serialu „Anna German. Tajemnica białego anioła”. Zaprezentuje ona recital z okazji Dnia Matki i Dnia Ojca. Początek zaplanowany jest na godzinę 16.00, wstęp wolny. Po recitalu goście zostaną zaproszeni na grilla i słodki poczęstunek. **tm**

REKLAMA

PHU „JANA”
SKŁAD WĘGLA – SKUP ZŁOMU
 Pilaszków 3 – tel. 603-653-020
 Bełchów, ul. Przemysłowa 1 – tel. 512-616-617

OFERUJEMY WĘGIEL: ▪ ekogroszek
 ▪ kostka ▪ miął ▪ orzech

KRUSZYWA: ▪ drogowe
 ▪ ozdobne: granit, biała Marianna, inne
 ▪ żwir ▪ piasek
 ▪ piasek kwarcowy

**ZIEMIA OGRODOWA | PODŁOŻE POPIECZARKOWE
 MOŻLIWOŚĆ TRANSPORTU**

SKŁAD WĘGLOWY WYŁĄCZNIE WĘGIEL Z POLSKICH KOPALNÍ

• ekogroszek • kostka • miął • orzech

HURTOWNIA KRUSZYW

KAMIENIE OZDOBNE **ŻWIR, PIACH, ZIEMIA, POSPOŁKA** itp.
KRUSZYWA: • ogrodowe • drogowe • budowlane

transport gratis • dostarczamy każdą ilość

ŁOWICZ ul. Warszawska 43/45
tel. 46/837-33-13

AGRO-BUD GAJDA

Dąbkowice Górne 44, tel. 46 838 90 46
 Łowicz, ul. Składowa 19, tel. 46 830 22 55

Oferuje w sprzedaży:

▪ **NAWOZY** ▪ materiały budowlane
 ▪ wykończeniowe budynków
 ▪ stal ▪ piasek ▪ drzewo

WĘGIEL otręby, pasze

USŁUGI TRANSPORTOWE - HDS



Uczestnicy przygotowują się do wyjazdu z ulicy Pijarskiej.

Maurzyce | Święto szkół pijarskich Zabawa, nauka i modlitwa na świeżym powietrzu

Przeszło 550 osób 27 maja wzięło udział w corocznym święcie Pijarskich Szkół Królowej Pokoju w Łowiczu. Uczniowie, rodzice, absolwenci, nauczyciele i pracownicy szkoły spędzili kilka godzin w skansenie w Maurzycach, korzystając ze słonecznej pogody.

Tradycyjnie już, większość uczestników wyjazdu, ochroniana przez policję, udała się ze szkoły do skansenu rowerami i w ten sam sposób stamtąd wróciła. Z autobusów skorzystały tylko klasy I-III szkoły podstawowej.

– Trochę kłopotu sprawiło mi dowiedzenie roweru, bo z domu do szkoły mam około 50 km – mówi Łukasz Wudarczyk, jeden z uczniów. – Wiedziałem jednak, że warto, pamiętając święto szkoły z tamtego roku.

Jego kolega Tomasz Siewierski również mówił, że taka przejażdżka do Maurzyc to przyjemność, tym bardziej, że od początku dopisywała pogoda. – Na niebie nie widać ani jednej chmurki – zauważył wyjeżdżając.

W programie były m.in. występy artystyczne, gra terenowa czy zawody sportowe (w tym budzące najwięcej emocji przeciąganie liny między klasami). Uczniowie pamiętali, że 2019 rok został ogłoszony Jubileuszowym Rokiem Matematyki, w związku z setną rocznicą powstania Towarzystwa

Matematycznego w Krakowie, które później przekształciło się w Polskie Towarzystwo Matematyczne. Dlatego też poszczególne klasy wystawiały na scenie scenki pod jednym tytułem: „Na dworze królowej Matematyki”. W lekkiej, zabawnej formie, uczniowie przybliżali ważne zagadnienia matematyczne, a także sylwetki ich odkrywców i twórców, na przykład Pitagorasa, Viete’a czy Banacha. Każdy mógł też przyłączyć się do prezentowanych na scenie przebojowych „tańców pijarskich”.

– Pomysły tych zajęć to własna inwencja uczniów, nikt tu nie czekał na podsuniecie gotowych scenariuszy – mówi dyrektor Przemysław Jabłoński.

Mimo licznych zajęć, nie brakowało też czasu na zwyczajny relaks, a każdy mógł skorzystać z grillowanej kiełbaski czy różnych ciast i innych przekąsek.

Święto szkoły to jednak nie tylko rozrywka, bo co roku ważną częścią programu zajmuje modlitwa. Również tym razem w programie znalazły się msza święta i nabożeństwo majowe.

– Dla mnie to od pięciu lat stały punkt w kalendarzu, urlop na tę okazję miałem zarezerwowany pół roku wcześniej – mówi Dariusz Kolos, jeden z wielu rodziców uczniów, którzy brali udział w wydarzeniu. – Głównym celem jest budowanie wspólnoty, wzajemne poznawanie się. To też jest okazja, żeby spotkać starych znajomych, bo wielu moich kolegów ze szkoły dzisiaj ma dzieci w szkołach pijarskich. **tm**

Łowicz | Rowerowe Łódzkie – system działa, ludzie korzystają

Ściągnij apkę i jedź!

Wraz z nastaniem wiosny, w kwietniu, wzrosło zainteresowanie rowerami, jakie w Łowiczu można wypożyczyć w systemie Rowerowe Łódzkie. Teraz, gdy sezon rowerowy jest w pełni – możemy pokusić się o pierwsze podsumowanie.

Z danych operatora systemu, czyli firmy Nextbike Polska, wynika, że tylko w marcu br. odnotowano niemal 1200 wypożyczeń jednośladów na terenie naszego miasta, w kwietniu było ich już 1746, a w maju, do 20 dnia tego miesiąca – 1715. W sumie od momentu uruchomienia systemu w połowie grudnia 2018 odnotowano ogółem już prawie 6000 wypożyczeń w samym Łowiczu.

Wynika stąd, że zainteresowanie rowerami publicznymi rośnie. Obecnie jest ich u nas w sumie 96, a dostępne są na 14 stacjach, między którymi obsługa wypożyczalni przewozi je w miarę zapo-



Wypożyczenie rowerów miejskich jest popularne wśród młodzieży.

trzebowania (gdy gdzieś np. występują braki). Od Jakuba Giza, dyrektora ds. Rozwoju Systemów Rowerowych w Nextbike, dowiedzieliśmy się, że najpopularniejsza pod względem liczby wynajmów i zwrotów jest stacja Dworcowa – Łowicz Główny. Na tę stację rowery też są stosunkowo często relokowane, aby zapewnić ich dostępność dla osób, które dojeżdżają pociągiem.

Czasem trzeba coś naprawić

Na bieżąco monitorowany jest też stan jednośladów, a o to, jakie najczęściej pojawiają się usterki i jak odbywa się naprawa, pytaliśmy rzecznika prasowego operatora systemu Marka Pogorzelskiego: – Sami kontrolujemy stan techniczny rowerów i wszelkie konieczne naprawy realizujemy na bieżąco. Prosimy też użyt-

kowników aplikacji lub po prostu mieszkańców, którzy zauważą jakieś usterki, o zgłaszanie ich do nas. Drobniejsze problemy, takie jak np. konieczność regulacji przerzutek czy hamulców, wymiany drobnych elementów, rozwiązujemy na miejscu.

Informacje te cały czas pozostają aktualne, choć Marek Pogorzelski nie jest już rzecznikiem Nextbike (z firmą pożegnał się 17 maja), a tymczasowo na pytania mediów odpowiada wyżej wspomniany Jakub Giza. Powołując się na informacje serwisu, wyjaśnia, że cały czas najczęściej występują usterki związane z regulacją przerzutek czy dźwigni hamulców, zdarza się także wymiana dętek w przypadku przebitego koła.

Jak to działa?

Wypożyczenie roweru jest płatne, odbywa się za pośrednictwem indywidualnego konta użytkownika aplikacji systemu Rowerowe Łódzkie (to najczęściej wybierana opcja) lub sparowanej karty RFID. Pierwsze 20 minut wypożyczenia jest bezpłatne (pod warunkiem, że na koncie systemowym użytkownika jest minimum 10 zł), za kolejne naliczane są opłaty. Szczegóły na stronie rowerowe-lodzkie.pl. **ewr**

Edukacja | Uczniowie pojedą do Francji Rowerami po dolinie Loary

Najpierw Paryż, potem rowerem wzdłuż Loary – takie plany na najbliższe dni mają uczniowie uczący się języka francuskiego w SP 7 i Pijarskiej.

W najbliższy piątek, 31 maja, 18 uczniów Szkoły Podstawowej nr 7 i Pijarskiej wyruszy do Francji na 9-dniową wycieczkę. Na wyjazd wybierze się młodzież ucząca się j. francuskiego jako drugiego języka obcego w szkole, wraz z trzema opiekunami z SP 7 i Pijarskiej SP w Łowiczu.

Zwiedzanie Francji rozpocznie się od krótkiej wizyty w Paryżu. Następnie grupa przemieści się w dolinę Loary, po której będzie poruszać się na rowerach – codziennie po ok 30-45 km. Wyprawa ma edukować wszechstronnie: przyrodniczo, historycznie, geograficznie, językowo i sportowo. Ma to być okazja do doskonalenia języka oraz poznania kultury kraju od jej mieszkańców.

Główna organizatorka wycieczki, Małgorzata Wiśniewska – nauczycielka języka francuskiego w obu szkołach, zapewnia,

że uczestnicy będą mieli możliwość poznania regionu i jego zabytków. – Zwiedzimy przepiękne zamki nad Loarą: zaczynając od Montrésor (obiekt należący do rodziny Reyów), przez Chaumont, Chambord, Talcy, Blois i kończąc na Vendôme.

Wyjazd jest organizowany na zaproszenie p. Jacquesa Derriena, dyrektora Szkoły Podstawowej Ecole Pasteur, w Montoire-sur-le-Loir we Francji, mieście partnerskim Łowicza. Projekt „Etoile-Cyclo” USEP 41 jest organizowany 29 raz. Bierze w nim udział ok 60 szkół z departamentu Loir et Cher.

Cztery lata temu udało się zorganizować podobny wyjazd na Etoile-cyclo, z późniejszą re-

wizytą Francuzów w Łowiczu. W organizacji tegorocznego wyjazdu od strony finansowej pomógł Urząd Miejski, który w ramach współpracy miast partnerskich sfinansował bilety lotnicze oraz ubezpieczenie uczestnikom projektu.

– Trudno zliczyć maile, które zostały wysłane i przeczytane, rozmowy z rodzicami, młodzieżą, nauczycielami, dyrekcją, ale cieszę się, że udało się doprowadzić projekt do finału, którym jest 9 dniowy pobyt wśród francuskich przyjaciół. Nie da się wykuścić takiej wycieczki w biurze turystycznym, więc tym bardziej mam nadzieję, że wrażenia będą niezapomniane. – wyznaje Małgorzata Wiśniewska. **mb**

REKLAMA

ROWERY

• części • przeglądy
• naprawa • dowóz • raty

Łowicz
ul. Podrzeczna 19a
792-123-110

rowerowo.biz

ATRAKCYJNE CENY MOTOCYKLI 125CC, POJAZDÓW DZIECIĘCYCH I ROWERÓW



SALON LIDER ZAPRASZA: Skierniewice, ul. Batorego 56/58,
tel. 46 832 43 76, tel. kom. 505 026 692

REKLAMA

GIANT lub roczne ubezpieczenie

• Serwis •
• Raty 0% •

MAXIM

BRATOSZEWICE ul. Łódzka 21a

Czynne: tel. 42 719-64-04
pon.-pt. 9-18, sob. 9-15 kom. 506-985-783

ROWERY

ROWERY ELEKTRYCZNE

SKUTERY

MOTOROWERY

POJAZDY TRÓJKOŁOWE

EUROMASTER
RAFNET

Łowicz, ul. Warszawska 85a
tel. (46) 830 30 39 / 502 339 319

Czynne: pon.-pt. 8.00-20.00, sob. 8.00-17.00

OPONY OSOBOWE I CIĘŻAROWE PROSTOWANIE FELG KLIMATYZACJA

EUROMASTER
Serwisowanie Opon i Pojazdów

Ludzie

Łowicz – Warszawa | Jedyńy w tym roku diakon pochodzący z Łowicza wyświęcany był na Pradze

Iść za tym, co naprawdę chcę w życiu robić

Był już na trzecim roku architektury, radził sobie dobrze – ale poczuł, że jest wzywany do czegoś innego. Zdecydował, że musi to sprawdzić. Przeczytajcie o Olgierdzie Filipowiczu.

WOJCIECH WALIGÓRSKI

wojciech.waligorski@lowiczanie.info



W łowickim seminarium wyświęcano 25 maja dwóch diakonów, żaden z nich nie pochodził z Łowicza (patrz obok). Z naszego miasta jest natomiast diakon, który święcenia otrzymał tydzień wcześniej w diecezji warszawsko-praskiej. Olgierd Filipowicz, bo o nim mowa, to absolwent pijarskiego LO, potem student architektury na Politechnice Warszawskiej, który jednak odkrył, że jego powołanie w życiu jest inne.

– Nie, nie rozważałem wcześniej kapłaństwa – mówi. – Gdy w liceum o. Grzegorz Misiura zapytał mnie kiedyś, czy nie myślę o tym, odpowiedziałem, że nie, że chcę założyć rodzinę, mieć normalną pracę.

Na architekturę poszedł z zamiłowaniem: zawsze lubił i potrafił rysować, nawet bratu czasami rysował prace do szkoły, jeździł na kursy rysunku do Warszawy, znakomicie radził sobie też z matematyką, angielski nie stanowił dlań wyzwania, więc bez problemu dostał się na wydział architektury PW, o którym mówiło się, że jest najlepszy w kraju. I dobrze mu szło, nawet z roku na rok lepiej. – Coraz więcej umiałem, coraz więcej mi wychodziło – opowiada.

Był już na trzecim roku, gdy wszystko się zmieniło, choć on sam mówi, że zmieniło się jednocześnie i wszystko, i nic. – Zawsze byłem blisko Pana Boga – mówi. Był normalnym katolikiem, chodził na msze św. w niedzielę,

a gdy miał 10 lat, po raz pierwszy wyjechał na letni obóz organizowany w Mikaszówce na Suwalszczyźnie przez charyzmatycznego księdza Mirosława Nowosielskiego. Potem jeździł tam wielokrotnie, zrazu jako uczestnik, następnie już nieco pomagając, w końcu jako animator. Te obozy kształtowały go, pomagały odkrywać Boga w przyrodzie, w ludziach, żywego i działającego. Angażował się też we wspólnocie „Nowe życie” przy parafii Św. Ducha, animowanej kolejno przez kilku różnych księży.

– No i, szczerze mówiąc, nie spotkałem złego księdza – wspomina. Docenia o. Eugeniusza Śpiołka i o. Mariana Galasa na etapie szkoły pijarskiej, wspomnianego ks. Nowosielskiego, ks. Dariusza Szelęga i innych księży z parafii, potem, już na studiach,

ks. Roberta Wielądka, którego pamiętał jako kleryka z Mikaszówki, a który pracował w parafii na warszawskim Bródnie.

Czas studiów nie stał się dla niego czasem odejścia czy nawet kryzysu wiary. – Miałem poczucie, że chcę wypełniać wolę Bożą w moim życiu, dużo się o to modliłem – mówi. Na przestrzeni kilku miesięcy trzykrotnie poświęcił po 2 godziny na adorację w tej właśnie intencji, a w końcu zdecydował się wziąć udział w rekolekcjach organizowanych przez dominikanów na warszawskim Służewie, a trwających przez kilka tygodni, jeden wieczór w tygodniu.

Przy czym, idąc na te rekolekcje, wcale nie myślał o kapłaństwie, raczej chciał się utwierdzić w swoim powołaniu, jakim – wydawało mu się – było założenie



Olgierd Filipowicz, w tle zabudowania szkoły pijarskiej, w której zrobił maturę.

BEZ ŁEZKI W OKU

– Zupełnie mnie tym zaskoczył. To były wakacje po III roku, zaprosił nas z mężem na obiad do Złotego Prosiaka. I tam obwieścił, że podjął decyzję: idzie do seminarium – wspomina Dorota Filipowicz, mama Olgierda. – Wcześniej żadne takie sygnały z jego strony do mnie nie docierały. Wiedziała, że bierze udział w rekolekcjach pomagających odczytać swe powołanie, ale była przekonana, że one tylko potwierdzą w nim decyzję, że jego drogą będzie małżeństwo. Zaskoczenie nie brało się z tego, że był od Boga daleko,

przeciwnie: wzrastali w wierze obaj, ze starszym nieco bratem Franciszkiem – rodzice o tym wiedzieli, zdawali sobie sprawę, że mogą w ten sposób dać synom to, co najlepsze, cieszyli się, gdy obaj jeździli na obozy do Mikaszówki. Brat wybrał potem małżeństwo. Olek – bo tak nazywają go bliżej mówią na Olgierda – też raczej taką drogę dla siebie widział, informacja przekazana przy rodzinnym obiedzie była więc prawdziwą nowością. Jak przyjęła? – Rozum podpowiadała, że należałoby zrobić jeszcze ten jeden rok architektury, by mieć tytuł inżyniera, ale on nie chciał czekać – opowiada matka.

– Więc ja to potraktowałam tak, że głupotą byłoby nie sprawdzić czy to jest prawdziwe powołanie, skoro on je rzeczywiście odczuwa, skoro takie pragnienie naprawdę się pojawiło i on chce za nim iść. Minęło pięć lat od tamtej rozmowy. Czy coś się zmieniło w jej nastawieniu do decyzji syna? – Czuję, że czasami jest mu ciężko, nie widzę, by jakoś tryskał radością, ale on nie jest wylewny w okazywaniu uczuć. Wcześniej zastanawiał się nad rocznym urlopem, ale od trzech lat już o tym nie mówi. Idzie swoją drogą bez oglądania się do tyłu, to jest już, mam wrażenie,

poza etapem zastanawiania się. Jeśli to jest powołanie od Pana Boga, to ja mam do Niego zaufanie, że On wie, po co go powołuje. Jestem matką, matka zna dobre, mocne, ale i słabe strony swoich dzieci, ale przecież Bóg nie powołuje ideałów! Dorota Filipowicz była, oczywiście, obecna na święceniach swego syna. Wspomina, że było bardzo uroczyste, podniosłe wręcz, od strony liturgicznej przepięknie. Dziewięciu mężczyzn leżących na podłodze krzyżem, a potem przyrzekających posłuszeństwo i cześć biskupowi, a także

“

Idąc na te rekolekcje, raczej chciał się utwierdzić w swoim powołaniu, jakim – wydawało mu się – było założenie rodziny. A wychodził po tych rekolekcjach z powrotem na ulice Warszawy z coraz to większym poczuciem, że Bóg go wzywa do kapłaństwa i że musi to sprawdzić.

rodziny. Na pytanie, czy chodził z dziewczyną, Olgierd Filipowicz odpowiada ze śmiechem: – Z niejedną. Chciałem potwierdzenia, że małżeństwo jest moim powołaniem, że to jest dobre, że dojrzałem już do takiego kroku.

A wychodził po tych rekolekcjach z powrotem na ulice Warszawy z coraz to większym poczuciem, że Bóg go wzywa do kapłaństwa i że musi to sprawdzić. – To był jasny sygnał, wezwanie, ale miałem obawy, że to moje wymysły, chciałem to zobiektywizować. Powiedziałem sobie więc, że pójde do seminarium, a gdy stwierdzę, że jest źle, to po prostu wyjdę, skończę studia, ożenię się.

dochowanie celibatu. Ma świadomość, że czas seminarium to był czas rzeczywistego, niełatwego sprawdzenia, czy powołanie jest prawdziwe, czy kandydat naprawdę chce w ten akurat sposób służyć Bogu – i że jeśli po tych 5 latach biskup decyduje się namaścić kleryka na diakona, to oznacza, że w jego osobie Kościół potwierdza, że wybór był słuszny i uczciwy. – Następuje zmiana jakości – określa to, czego była świadkiem. A jak przeżyła uroczystość na Kamionku? – Żadnej łezki w oku nie było – mówi. Ma zaufanie w Bogu.

wal

REKLAMA

POLSKI ZWIĄZEK MOTORÓW

PZM

ÓŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

Łowicz
ul. Nadburzańska 1

czynne:
pon.-pt. 8.00-20.00
sob. 8.00-16.00

tel. 46/837-39-81

ZAPRASZA NA KURS PRAWA JAZDY
kat. „B”, „C”, „C+E”
dn. 12.06.2019, godz. 16.00

Oferujemy: materiały do nauki, płyty z pełnym zakresem pytań egzaminacyjnych na poszczególne kategorie prawa jazdy

Płatne w ratach!

ZŁOMowanie POJAZDÓW

AUTOHOLOWANIE GAZY TECHNICZNE

Małszyce 35

• ODBIÓR GRATIS

• GOTÓWKA I FORMALNOŚCI OD RĘKI

tel. 502-432-182

Złomowanie POJAZDÓW

• zaświadczenia do Wydziału Komunikacji

• odbiór pojazdów

IMO

Lipnice, 99-414 Kocierzew
tel. 502-328-818

Będę miał czyste sumienie, że to sprawdziłem, że to nie było moje.

Dlaczego wybrał akurat seminarium diecezji warszawsko-praskiej, nie umie dokładnie powiedzieć, po prostu tak wybrał, bez specjalnego rozważania różnych za i przeciw. Okoliczności szybko potwierdziły, że to był dobry wybór: zauważył, że zna kilku księży z tej diecezji, przypomniał sobie, że tam się rodził (sprowadzili się do Łowicza, gdy był mały), no i jego brat z żoną mieszkali w tamtej dzielnicy.

Studiów architektonicznych nie zdecydował się kończyć, choć do uzyskania tytułu inżyniera brakowało mu tylko roku, ale bał się, że odwołując decyzję o seminarium uniknie szukania odpowiedzi na podstawowe pytanie: co chce w życiu robić. Opowiadając o swych decyzjach, Olgierd podkreśla, że o ile idąc na architekturę myślał o zdobyciu dobrego, dającego możliwości zarobku i ciekawego zawodu, o tyle wybierając trzy lata później seminarium duchowne chciał iść za tym, co naprawdę chce w życiu robić: mówić ludziom o Bogu. – I tak zresztą bym to robił, gdybym pozostał w życiu świeckim – dodaje.

Seminarium nie jest łatwym okresem. – Były trudne momenty, gdy z życia studenckiego, luźnego, przechodzi się w „styl rekollekcyjny”. Ten przeskok dużo mnie kosztował, to było doginanie mojego charakteru, nadal jest, ale wchodzę w to z poczuciem, że to jest dla mojego dobra – opowiada. – Wcześniej nie wyobrażałem sobie, że będę mógł na 8. chodzić do pracy, a teraz wstaję o 6. Ale od początku miałem poczucie, że nareszcie jestem sobą, widzę mój rozwój, widzę, że dojrzewam, osiągam pełnię osobowości.

Gdy 18 maja w konkatedrze na Kamionku otrzymał święcenia diakonatu, był po zwyczajowych rekollekcjach poprzedzających to zaangażowanie. Przeszły dla niego zaskakująco lekko, nie było bicia się z myślami. – Raczaj: by jak najlepiej wejść w to, co wybrałem na całe życie – mówi. Potem dopiero dowiedział się, że bardzo wielu ludzi, także z Łowicza, modliło się za niego w tym czasie.

Po święceniach jest spokojny, wie, że jego powołanie zostało potwierdzone przez Kościół. – Mam jasno wytyczoną drogę, cieszę się z tego – mówi. – Choć wiem, że to będzie trudne.

Za kilka dni otrzyma przydział do swej pierwszej parafii, gdzie będzie przez pół tygodnia pełnił posługę diakona, przez pozostałe dni kontynuując studia. – Kluczem nie jest to, gdzie się idzie na parafię, tylko to, by tam iść z Panem Bogiem – mówi. A sprawa ewentualnego dokończenia studiów na architekturze została odłożona na później.

Podobnie zresztą jak ewentualny wyjazd na misję. Bo w ubiegłym roku Olgierd spędził miesiąc na praktykach w parafii św. Augustyna w Kambii w Sierra Leone w zachodniej Afryce. Poznał inny Kościół, bardzo ubogi – a jednak taki sam, bo wierzący w Jezusa tak samo jak Kościół w Polsce. Ubogi tak ilościowo – około 7% populacji to katolicy, większość to muzułmanie, jak i pod każdym innym względem. – Tutaj się zastanawiamy, na którą godzinę iść na mszę świętą, taki mamy wybór, a tam jest jedna msza w niedzielę w jedynej parafii, obejmującej całą okolicę – mówi. – Otwiera się zupełnie inne spojrzenie.

Na razie przed nim rok do święceń prezbiteratu. – Potem co Pan Bóg da, to da – mówi Olgierd. ■

RZUT OKIEM | NOWI DIAKONI W DIECEZJI ŁOWICKIEJ



W sobotę 25 maja podczas uroczystej mszy św. w bazylice katedralnej święcenia diakonatu przyjęli dwaj alumni piątego roku w Wyższym Seminarium Duchownym w Łowiczu: Damian Wiśniewski z parafii pw. św. Floriana w Nowem (pow. kutnowski) oraz Paweł Zieliński z parafii pw. św. Męczenników Jana i Pawła w Mikołajewie (pow. sochaczewski). Święceń diakonatu udzielił im bp Wojciech Osiał, a najważniejszym momentem ceremonii było nałożenie rąk oraz modlitwa konsekracyjna. Nowi diakoni będą mogli od teraz czytać Ewangelię podczas Eucharystii, udzielać niektórych sakramentów, przewodniczyć nabożeństwom i błogosławić. **aa**

Łowicz | „20 lat integracji”

Piknik w przedszkolu przy Księżackiej

Pod hasłem „20 lat integracji” odbył się w ostatni piątek, 24 maja piknik rodzinny w Przedszkolu Integracyjnym nr 10 przy ul. Księżackiej w Łowiczu.

Wzorem poprzednich pikników również i ten rozpoczął się od

krótkiego przedstawienia, w którym występowały nie tylko dzieci, ale również i nauczyciele z przedszkola.

Później rozpoczęło się piknikowanie: można było m.in. skorzystać z dmuchańca, malowania twarzy, przejażdżki na kucykach, placu zabaw itd. Można było też smacznie zjeść. Pogoda dopisała, więc i zabawa była przednia. **mak**



Dobrym zwyczajem w tym przedszkolu jest m.in. to, że w przedstawieniu, które jest prezentowane na piknikach występują nie tylko dzieci, ale również np. nauczyciele, a czasami rodzice.

Łowicz, Łódź | Akademia Ciekawej Chemii Laureatka z łowickiej szkoły

Karolina Nowak z II klasy Piątkowskiego LO w Łowiczu zajęła II miejsce w konkursie chemicznym, podsumowującym cykl wykładów „Akademia Ciekawej Chemii”.

Konkurs adresowany był do uczniów, którzy w tym roku szkolnym brali udział w dodatkowych wykładach i pokazach doświadczalnych na Wydziale Chemii UŁ. Byli to uczniowie liceów z województwa łódzkiego, w tym 9-osobowa grupa z Piątkowskiego LO. Wykłady, jeśli chodzi o tematykę i poziom trudności, znacząco wykraczały ponad szkolny program nauczania. Mimo to, 41 uczestników zgłosiło się do konkursu podsumowującego. Wśród nich była Karolina Nowak, która zdobyła 91,3% możliwych punktów, co było drugim wynikiem. Znalazła się tym samym w gronie 3 laureatów konkursu. Nagrody odbierze 12 czerwca w auli

wydziału. Ponadto, w dniach 10-12 czerwca będzie mogła wziąć udział w trzydniowych warsztatach chemicznych.

– Konkurs nie wydawał mi się szczególnie trudny, ale wymagał dokładnego przestudiowania materiałów i własnych notatek z wykładów – mówi Karolina.

Uczennica przyznaje, że chemia to jej ulubiony przedmiot. Uważa, że nauka jej pozwala dużo lepiej zrozumieć świat dookoła nas. Nie bez znaczenia jest też warstwa estetyczna – zdaniem Karoliny chemia jest atrakcyjna także dlatego, że doświadczenia często wyglądają efektownie, a czasem są wręcz piękne.

– Karolina to wyjątkowo systematyczna uczennica, wyróżniająca się determinacją – mówi nauczycielka chemii Jolanta Kosiorek. – Dużo pracuje i nie szuka przed tym żadnych wymówek. **tm**



Karolina Nowak choć już po obowiązkowych lekcjach (po godzinie 15), ale jeszcze w szkolnej pracowni chemicznej na zajęciach dodatkowych.

RZUT OKIEM PUBLICZNOŚĆ ŚPIEWAŁA Z CLEO I LOKĄ



10 maja, na finał łowickiego Dnia Otwartego Funduszy Europejskich, na Nowym Rynku przed ponad tysiącną publicznością wystąpił zespół Loka, który wykonał m.in. swoje hity: „Prawdziwe powietrze”, „Widziałem Ciebie”, „Atom miłości”. Gwiazdą wieczoru była jednak zdecydowanie Cleo. Przyjęta przez fanów gromkimi brawami zaśpiewała m.in. swoje najbardziej znane utwory: „Łowcy Gwiazd”, „Brać”, „My Słowianie”, którą nagrała wspólnie z Donatanem, czy „Małe skrzydła” do którego napisała słowa, a który wykonuje Anika Dąbrowska, jej podopieczna z programu The Voice Kids. Piosenki te głośnym chórem wraz z wokalistką odśpiewała cała publiczność, co wyraźnie sprawiło jej dużo radości. **tb**

REKLAMA

www.kia.com

Kia Sportage Business Line Plus

Zyskaj 10 000 PLN

Promocyjny leasing 102%
Kredyt 50/50, RRSO 0%

SPORTAGE

Sprawdź nowe wersje limitowane Kia Sportage

Business Line Plus – dodatkowe wyposażenie dla wersji L o wartości 16 000 PLN w cenie 6 000 PLN.
Zyskujesz 10 000 PLN!
Business Line – dodatkowe wyposażenie dla wersji L o wartości 7 000 PLN w cenie 4 000 PLN.
Zyskujesz 3 000 PLN!
Max – dodatkowe wyposażenie dla wersji GT Line o wartości 17 000 PLN w cenie 12 000 PLN.
Zyskujesz 5 000 PLN!

MGT spółka jawna
Autoryzowany Dealer KIA
Łowicz ul. Bolimowska 75
pn.-pt. 8.00-18.00
sob. 9.00-14.00

**SALON | UBEZPIECZENIA
KREDYT | LEASING**
tel. 46 830 34 25
sprzedaż.mgt@kiamotors.pl
Adam – 885 544 301

**SERWIS | CZĘŚCI | LIKWIDACJA SZKÓD
WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW**
tel. 46 830 34 25
serwis.mgt@kiamotors.pl – 797 122 776
czesci.mgt@kiamotors.pl – 512 329 810

7 lat i 150 000 km gwarancji. Szczegółowe warunki gwarancji oraz jej warunki określone są w książce gwarancyjnej. Każdy nowy samochód marki Kia, fabrycznie wyposażony w system nawigacji, umożliwia korzystanie przez 7 lat z najnowszych wersji map bez ponoszenia dodatkowych kosztów.

Aktualności

Gmina Nieborów | Msza św., odznaczenia, poczęstunek i zabawa

Gminny Dzień Matki w sali OSP w Kompinie

Kilkadziesiąt pań, głównie z gminy Nieborów, spotkało się w niedzielę, 26 maja, na gminnych obchodach Dnia Matki w Kompinie.

Po mszy świętej w miejscowym kościele parafialnym, której oprawę muzyczną zapewnił zespół śpiewaczy z Bednar, panie przeszły do sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Kompinie. Tam już czekał na nie przygotowany przez miejscowe gospodynie okoliczno-

ściowy poczęstunek, ale nie tylko. Jest jedna miłość, która nie liczy na wzajemność, nie szczędzi ofiar, płacze a przebacza, odepchnięta wraca – to miłość macierzyńska – cytowała Józefa Ignacego Kraszewskiego współprowadząca spotkanie wraz z Alicją Zabost Grażyna Haczykowska.

Podczas uroczystości wręczonych zostało łącznie aż kilkadziesiąt odznaczeń i dyplomów. „Order Serca – Matkom Wsi” – będący symbolem uznania za matczyny trud włożony wychowa-

nie młodego pokolenia Polaków – został wręczony 31 gospodyniom. Ponadto trzy kolejne panie otrzymały odznaczenia „Zasłużony dla Kółek Rolniczych”. Były to Stanisława Strzyżyk, Jadwiga Szczepaniak i Zofia Miziołek. Wręczono też niezliczoną ilość dyplomów gratulacyjnych.

Była to też okazja, żeby oficjalnie „w świątłach fleszów” podziękować dotychczasowej wieloletniej przewodniczącej Koła Gospodyń Wiejskich w Kompinie oraz przewodniczącej ostat-



Podczas Dnia Matki w Kompinie wręczonych zostało wiele odznaczeń, m.in. „Order Serca – Matkom Wsi”.

niej kadencji Gminnej Rady Kobiet w Nieborowie, Teresie Duranowskiej. Upamiętniono także minutą ciszy pamięć niespodziewanie zmarłej wieloletniej członkini KGW w Kompinie

Marleny Grzywacz oraz wszystkich zmarłych działaczek kół z gminy Nieborów i powiatu łowickiego. Po części oficjalnej ponownie wystąpił zespół śpiewaczy z Bednar, a do tańca i „do kotleta”

zagrał zespół taneczno-improwo-weselny „Złoty środek”. mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć ze spotkania na stronie www.lowiczanie.info

Łowicz | Lasek Miejski

Czystość środowiska nie jest im obojętna

Grupa ponad 50 młodych ludzi, głównie młodzieżowych radnych miejskich i harcerzy, uczestniczyła w sobotę, 25 maja, w drugiej edycji akcji sprzątania Lasku Miejskiego ph. „Oj! Czysty Las”.

Uczestnicy rozproszyli się w podgrupach po Lasku Miejskim, by oczyścić go z pozostałości śmieci.

Przypomnijmy, że była to już druga edycja akcji zapoczątkowanej rok temu z okazji 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę, stąd też jej nazwa „Oj! Czysty Las”.



Młodzieżowi radni miejscy i harcerze sprzątali w sobotę Lasek Miejski w ramach akcji „Oj! Czysty Las”.

– Tym razem skupiamy się na prawej stronie lasu. Sprzątamy, by uczcić wiosnę – mówił nam przewodniczący Młodzieżo-

wy Rady Miejskiej i uczeń I LO w Łowiczu Szymon Szaleniec, dodając, że jego spostrzeżenia z akcji są bardzo optymistyczne, gdyż

w porównaniu z rokiem ubiegłym śmieci było zdecydowanie mniej. – Jesteśmy w takim czasie, kiedy zewsząd docierają do nas

informacje o kryzysie środowiskowym, że niedługo możemy przestać istnieć. Nie chcemy być na to obojętni, zresztą jako harcerki zobowiązaliśmy się, że będziemy żyć w zgodzie z przyrodą. Dzięki udziałowi w akcji mamy też takie poczucie, że spędzamy czas w sposób świadomy – powiedziała nam Gabriela Anyszewska z II LO. – W tym roku śmieci jest dużo mniej, poprzednim razem moja grupa zbierała 5 worków, a teraz są pełne tylko do połowy. Poza tym wyjście do lasu to taka fajna odskocznia od telefonów – dodała Magdalena Kowalik z Piarskiego LO.

Po akcji porządkowej uczestnicy udali się na polanę, gdzie zostało dla nich rozpalone ognisko.

Spotkanie z sarną

Jedna z ekip natrafiła w lesie na sarnę, o której los się zaniepokoiła, ponieważ wydało im się, że

jest ranna i cierpiąca. Po otrzymaniu zgłoszenia z podaniem lokalizacji, na miejsce udał się leśniczy Leszek Szychowski, pracujący w rejonie Lasku Miejskiego. W rozmowie z nami powiedział, że we wskazanym miejscu nie zastał żadnego zwierzęcia. Przypuszcza, że mała sarna została pozostawiona przez swoją mamę, gdy ta poszła się najeść, a gdy wróciła, poszły w dalszą wędrowkę po lesie, co jest naturalne dla tego gatunku. Nie podejrzewa też, żeby sarna została zjedzona przez lisy, gdyż one nie żerują w południe. Podkreślił też, że podstawowa zasada przebywania w lesie jest taka, że pod żadnym pozorem nie wolno wyrwać zwierząt z ich naturalnego środowiska. Niestety, w swojej pracy miał kilkanaście takich przypadków, gdy zwierzęta były mu przynoszone do leśniczówki, co kończyło się później ich odrzuceniem przez stado. aa

Strugienice – Łowicz | Splyw kajakowy Udana sobota w kajaku

32 osoby wyruszyły w sobotę 25 maja w splyw kajakowy ze Strugienic do Łowicza. Towarzyszyły im dobre nastroje i piękna, słoneczna pogoda.

Uczestnicy spotkali się o godz. 9.30 przed siedzibą organizatora, czyli Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej, skąd pojechali autokarem na miejsce wodowania do Strugienic. Po krótkim instruktażu przeprowadzonym przez ratowników, wyruszyli na trasę splywu.

Postój nastąpił w Klewkwowie, gdzie przygotowano ognisko dla uczestników. Gdy nieco odpoczęli, wrócili do kajaków, którymi dopłynęli do miejsca docelowego – przystani kajakowej w Łowiczu.

W splywie zdecydowały się uczestniczyć m.in. Daria Miodek z Łowicza i Dominika Stępniewska ze Stachlewa, koleżanki z pracy. – My jesteśmy takie dwie bratnie dusze. Odkąd pracujemy razem, to zawsze staramy się gdzieś razem wyskoczyć, ale pierwszy raz będzie to forma kajaków – przyznały.



Agnieszka Burzyńska skrzyknęła do udziału w splywie 10-osobową grupę złożoną z członków jej rodziny i znajomych.

Wspólnie popłynąć kajakiem postanowiły także Anna i Ewa, koleżanki z Łodzi, które o splywie dowiedziały się w poniedziałek,

gdy przyjechały, aby skorzystać z darmowego zwiedzania Muzeum w Nieborowie i Arkadii. – Fajnie jest to, że przyjeżdżając



Na trasie splywu kajakowego ze Strugienic do Łowicza.

w te strony ma się motywację, aby wrócić – przyznały.

Z kolei Agnieszka Burzyńska z Różyc w gminie Kocierzew Płd. skrzyknęła do udziału w sply-

wie 10-osobową grupę złożoną z członków jej rodziny i znajomych. – Rok temu też płynęliśmy, ale trochę w innym składzie – wspomina. aa

REKLAMA

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
 płacimy za każdy pojazd
 bezpłatny odbiór w godz. 7-22
 wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji
 Rzaśno 13, 99-440 Zduny
 tel. 602-123-360

kamienny **WĘGIEL**
MIAŁ
EKOGRZEZEK
 azotowe dolistne, NPK **NAWOZY**
SUCHE WYSŁODKI
 NOWE ZDUNY 84
 46/839-10-15
 Chęśno II 43, 46/839-28-72

KUPIĘ CIĄGNIKI
 PRZYCZEPY I INNE MASZYNY ROLNICZE
 MOGĄ BYĆ DO NAPRAWY
 TEL. 502 358 304

AUTO GAZ SERWIS
 montaż instalacji gazowych firmy Stag, KME
 naprawa zawieszki i geometria kół
 Stroniewice 11, 603-502-207

HURTOWA SPRZEDAŻ PALIW
 OLEJ NAPĘDOWY
 OLEJ OPAŁOWY
 BENZYNA
 tel. 510-105-470

złomowanie pojazdów
 zaświadczenia do wydziału komunikacji
 odbiór pojazdów
 Łowicz, Armii Krajowej 14
 tel. 510-100-449

Dąbkowice | Święto Rodziny w szkole

To jeden z ważniejszych dni w roku

Ponad 120 osób, rodziców uczniów ze Szkoły Podstawowej w Dąbkowicach, spotka się piątek, 24 maja, na dorocznym Święcie Rodziny, które w tym roku przebiegało pod hasłem „Cudownych rodziców mam...”.

To jeden z ważniejszych dni w życiu szkoły, gdyż jednoczy całe rodziny i jest wolny od zajęć szkolnych.

Program artystyczny został przygotowany w ten sposób, że na scenie zaprezentowali się praktycznie wszyscy uczniowie tej szkoły, od przedszkola po klasę VIII. Został on podzielony na kilka odsłon, które uczniowie dedykowali kolejno roli i znaczeniu w ich życiu, mamy, taty, jak i całej rodziny.

Najmłodsze dzieci wykonały dla swoich rodziców układy ta-



Program artystyczny został przygotowany w ten sposób, że na scenie zaprezentowali się praktycznie wszyscy uczniowie od przedszkola po klasę VIII.



Komu podobały się występy uczniów ze szkoły w Dąbkowicach z okazji Święta Rodziny? Wszystkim!

neczne, zaś starsze zaśpiewały im i powiedziały wierszem wiele ciepłych słów. Każdy z gości otrzymał także upominek z uroczystości.

Występy na scenie zakończyło wzruszające wykonanie utworu „Alleluja” przez Oliwię Wróbel, które publiczność nagrodziła gromkimi brawami. W rozmowie z nami uczennica przyznała, że podczas występu towarzyszyły jej silne emocje, gdyż miała poczucie, że adresuje słowa piosenki bezpośrednio do swoich rodziców. Państwo Ewa i Ireneusz Wróbelowie przyznali, że podczas występu córki czuli dumę i łezka zakręciła im się w oku, choć przeczuwa-

li, że będą to wzruszające chwile, gdyż od kilku dni słyszeli, jak ćwiczyła w domu. Poza tym tego dnia czekała ich podwójna radość, gdyż na scenie występował także ich 9-letni syn Miłosz.

– W sumie to ucieszyłam się, że taki show zrobiłam tą piosenką – powiedziała nam Oliwia.

Część artystyczna została przygotowana pod kierunkiem Elżbiety Kłos i Renaty Majer, przy zaangażowaniu wszystkich innych nauczycieli. Po zakończeniu przedstawienia można było spędzić ze sobą czas przy stołach, częstując się ciastami i owocami, o których dostarczenie zadbał rodzice.

– Zawsze się licytujemy między sobą czy w naszej szkole ważniejszy jest Dzień Babci i Dziadka, czy Święto Rodziny, ale myślę, że tak naprawdę każde z nich jest tak samo ważne, bo jest dedykowane rodzinie i jest poświęcone miłości – powiedział nam dyrektor szkoły Jacek Stelmaszewski. aa

RZUT OKIEM | WYKŁAD W SGGW



Na zaproszenie opiekuna naukowego, prof. Teresy Zaniewskiej, słuchacze Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku uczestniczyli w środę, 22 maja, w kolejnym ciekawym wykładzie w Szkole Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie. Tym razem dotyczył on postaci dr. Konrada Millaka (1886-1969) – polskiego lekarza weterynarii i pułkownika Wojska Polskiego. Bardzo interesująco opowiadał o nim Jan Tropiło, emerytowany profesor Wydziału Medycyny Weterynaryjnej na SGGW. Spotkanie uświetnił koncert skrzypcowy. opr. aa

Łowicz | Klub Mamy Łowicz zaprasza Dzień Matki i Dzień Dziecka w Lasku Miejskim

Klub Mamy Łowicz oraz Stowarzyszenie Łowickie.pl zapraszają całe rodziny na imprezę „Dzień Matki i Dziecka na sportowo”, która odbędzie się w niedzielę, 9 czerwca (początek o godz. 12.00), na polanie w Lesie Miejskim. Warto zabrać ze sobą rower, koc i dużo chęci do zabawy. Na uczestników czekać będą ani-

matorzy, fotobudka, pokaz baniek mydlanych, miasteczko rowerowe, grill i ognisko, a także słodki poczęstunek i kąpiel malucha. Będzie można oznakować sobie rower i skorzystać z serwisu rowerowego. Organizatorzy przewidzieli na imprezę zapisy, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona. Wpisowe kosztuje 10 zł od osoby. mwk



Dzieci z zespołu ludowego „Krzewina” wystąpiły z programem artystycznym dla mam.

Bobrowniki | Świętowanie Dnia Mamy Piękne występy dla mam

W sobotę 25 maja GOK w Bobrownikach zaprosił wszystkie mamy z okolicy do wspólnego świętowania przypadającego nazajutrz Dnia Matki.

W części artystycznej przygotowano występy zespołu dziecięcego „Krzewina” i młodzieżowego „Modraczki”, działających przy filii GOK w Bobrownikach.

Atrakcją dodatkową spotkania był pokaz makijażu dla mam w wykonaniu profesjonalnej kosmetyczki i malowanie twarzy dla dzieci. – Każda mama i dziecko coś otrzymają. Myślę, że będzie wesoło, rodzinnie i miło – powiedziała nam instruktorka Marta Dominińczak.

Następnie wszyscy zostali zaproszeni na plac przed ośrodkiem, gdzie czekał grill i poczęstunek. aa

– Dla mnie to wielkie wydarzenie, ponieważ mój synek poszedł do szkoły i ja nawiązuję od nowa relacje z innymi rodzicami, koleżankami, które są w tym samym wieku i też już są mamami. Dlatego bardzo miło jest mi tu być, dla mnie to naprawdę wyjątkowy czas – powiedział nam Marta Kowalczyk z Arkadii, mama trójki dzieci. – Oprócz tego, że sama jestem mamą, to mam to szczęście, że mogę świętować także dzień swojej mamy. Mamy zaplanowane takie rodzinne, pokoleniowe spotkanie, zaraz po zakończeniu tej imprezy – dodała. aa

REKLAMA

**Skończyłeś szkołę?
Nie wiesz co dalej?
Słyszysz, że jesteś za młody,
że brak Ci doświadczenia...
Z SONOCO to się zmieni!**

OPERATOR MASZYNY

Lokalizacja: Kutno

Twoimi zadaniami będą:

- Przestrzeganie przepisów BHP
- Efektywna praca w zespole
- Sumienne i uczciwe wykonywanie powierzonych zadań

Oczekujemy:

- Komunikatywności i pogody ducha
- Zaangażowania i motywacji do pracy
- Gotowości do pracy w systemie zmianowym

Możemy Ci zaoferować:

- Stabilne zatrudnienie w oparciu o umowę o pracę
- Kompleksowe szkolenia, możliwości rozwoju i awansu
- Wysokie standardy bezpieczeństwa
- Opiekę medyczną i pakiet socjalny
- Godziny pracy, które umożliwią Ci kontynuację nauki

- SZKOLENIA
- ŚCIEŻKI KARIERY
- NAGRODY
- OPIEKA MEDYCZNA
- KANTYNA
- PREMIA ZA POLECENIA
- BEZPŁATNY PARKING
- KARNETY SPORTOWE

WYŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: REKRUTACJA.KUTNO@SONOCO.COM

Łódź | Oni wiedzą, jak udzielić pierwszej pomocy

Uczniowie I LO na podium mistrzostw PCK

W sobotę 18 maja uczniowie I LO w Łowiczu uczestniczyli w etapie okręgowym XXVII Ogólnopolskich Mistrzostw Pierwszej Pomocy PCK, który został rozegrany w obrębie ulicy Piotrkowskiej w Łodzi.

Zadaniem uczniów było udzielenie pierwszej pomocy osobom poszkodowanym w pozorowanych scenach wypadków. Zawodnicy sprawdzali się także w teście wiedzy z zakresu pierwszej pomocy i prawa humanitarnego.

W tym roku do rywalizacji przystąpiło 6 zespołów, które zostały wyłonione po eliminacjach rejonowych.

W klasyfikacji końcowej drużyna z I LO zajęła wysokie III miejsce na podium. Na ten wynik zapracowali: Ola Olejniczak (klasa 3A) – kapitan drużyny, Ania Szczęsna (3A), Michasia Gładys (3A), Wiktor Gawroński (2B), Michał Golis (2B) i Kacper Dudek (2C).

Zadaniem drużyny z I LO było m.in. udzielenie pomocy ciężarnej kobiecie, która dostała skurczów z powodu stresu, jednak dodatkowym utrudnieniem było zachowanie będących z nią ciotki i babci, które panikowały.



Drużyna z I LO podczas udzielania pierwszej pomocy w jednej z inscenizowanych scenek na ul. Piotrkowskiej w Łodzi.

W innej scenie pojawiły się 3 osoby statystujące, z których jedna miała atak epilepsji, druga zakrzusła się, a trzecia poparzyła sobie rękę kawą. Ponadto zadaniem uczniów było udzielenie pomocy osobie z obciętym palcem i zabezpieczenie go w taki sposób, by można go było jeszcze przyżyć.

Kapitan drużyny Aleksandra Olejniczak powiedziała nam, że udział w zawodach wymaga od niej dużej wiedzy o umiejętnościach i mocnych stronach każdego członka zespołu, gdyż w trakcie wchodzenia na daną scenę trzeba działać szybko i sprawnie podejmować decyzje o rozdzielaniu zadań. Ze względu

na swoją wytrzymałość, resuscytację krążeniowo-oddechową prowadzi zwykle chłopcy, zaś dziewczęta lepiej sprawdzają się przy opatrywaniu ran.

– Przygotowane scenki są zwykle bardzo realistyczne, a sytuacja zmienia się z minuty na minutę. Czasami w pierwszej połowie 10-minutowej scenki niewiele się dzieje, a potem nagle wszyscy zgłaszają jakieś dolegliwości – mówi nam Aleksandra Olejniczak. Trzeba się wtedy kierować podstawową zasadą, aby w pierwszej kolejności udzielić pomocy osobie, której życie jest najbardziej zagrożone, a następnie, w miarę możliwości, wszystkim kolejnym. Zdaniem

mojej rozmówczynie podstawowym celem mistrzostw pierwszej pomocy jest rozwijanie umiejętności praktycznych, aby w razie takiej potrzeby każdy z uczestników potrafił udzielić pierwszej pomocy poszkodowanemu i mógł to zrobić jak najlepiej.

Trudnością podczas zawodów, na jaką zwróciła uwagę drużyna z I LO, było zastosowanie AED (automatyczny defibrylator zewnętrzny), gdyż dla nich była to pierwsza styczność z tym urządzeniem, wcześniej nie mieli możliwości na nim ćwiczyć. Dlatego zgłosili pomysł, by przed kolejnymi zawodami była możliwość wzięcia udziału w szkoleniach z obsługi tego urządzenia. aa

Łowicz | Krwiodawstwo: na Starym Rynku Pobory krwi tylko w ambulansie

Od poniedziałku 27 maja zmienia się miejsce poboru krwi realizowanego w Łowiczu przez Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Łodzi. Od tego dnia Honorowi Dawcy Krwi będą mogli oddać krew wyłącznie w specjalnym autobusie, który będzie parkować na Starym Rynku w Łowiczu.

Przypomnijmy, że przez kilka ostatnich lat płyn życia można było oddać w prywatnej przy-

chodni przy ul. Powstańców 37. Bez zmian pozostają godziny poboru, nadal będą one wykonywane od godz. 9.00 do godz. 11.00.

Zgodnie z wcześniejszą informacją przez nas podawaną, pobory nie będą odbywały się regularnie w każdy poniedziałek, ale w drugi i przedostatni poniedziałek miesiąca. I tak w przyszłym miesiącu ambulans stanie na rynku 10 i 24 czerwca, zaś w lipcu 8 i 22 dnia tego miesiąca. tb



Warsztaty w przedszkolu. Emil Snużka opowiadał dzieciom z Bielaw o dobrych i złych cukrach w żywności.

Bielawy | Edukacja w przedszkolu Ile cukru w cukrze?

Fundacja Ecorower odwiedziła Przedszkole w Bielawach z warsztatami na temat cukru, których celem było przekonanie dzieci, by jak najczęściej wybierały do spożycia produkty jak najmniej przetworzone, a przez to – zdrowsze.

Zajęcia odbyły się we wszystkich czterech grupach przedszkolnych. Dzieci dowiedziały się na nich przede wszystkim tego, że cukier to nie tylko biały proszek (lub brązowy – trzcinowy), jaki znają z cukiernicy, ale substancja praktycznie wszechobecna w pożywieniu. Prowadzący warsztaty Emil Snużka opowiadał o cukrze występującym m.in. w ciastkach, cukierkach i batonikach, w chipsach, maśle orzechowym, jogurtach, serkach,

potrawach typu fast-food, a także sokach i napojach. Z etykiet produktów spożywczych odczytywano informacje o zawartości w nich cukru. Następnie naocznie sprawdzano ile to łyżeczek cukru, posługując się wagą i kubeczkiem wypełnianym cukrem w ilości wskazanej na etykietach. Wyniki tego doświadczenia zaskakiwały zarówno przedszkolaków, jak i kadrę placówki.

Dzieci dowiedziały się, że wszechobecny cukier, czy to w postaci syropu, czy syropu glukozowo-fruktozowego, spożywany w nadmiarze może niekorzystnie oddziaływać na organizm człowieka, powodując kłopoty trawienne, próchnicę zębów, nadwagę czy spadek odporności.

Alternatywą dla „złych” cukrów są cukry „dobre”, naturalnie zawarte w warzywach i owocach, w ziarnach, a także orzechach, do których spożycia zachęciano dzieci. ewr

Łowicz | PZW organizuje Dzień Dziecka nad zalewem

Wędkarze zapraszają na zawody spławikowe

Zarząd łowickiego koła Polskiego Związku Wędkarskiego zaprasza dzieci i młodzież w wieku od 6 do 16 lat z Łowicza i okolic do udziału w wędkarskich zawodach spławikowych z okazji Dnia Dziecka.

Odbędą się one w sobotę, 1 czerwca, na zalewie za łaskiem miejskim w Łowiczu. Rozegrane będą w dwóch kategoriach: od 6 do 12 lat i od 13 do 16 lat. Organizatorzy przypominają o tym,

że każdy z uczestników zawodów powinien przyjść z opiekunem. Zapisy odbędą się w godzinach od 7.30 do 8.00. Każdy uczestnik zawodów łowi swoim sprzętem wędkarskim. Może używać jed-

nej wędkę spławikową. Zawody rozegrane będą „na żywej rybie”, w związku z tym trzeba posiadać siatkę do przetrzymywania złowionych ryb. Po zakończeniu łowienia odbędzie się ważenie ryb, wręczenie dyplomów oraz nagród rzeczowych. Związek pozyskał już kilku sponsorów nagród, ale kolejni ewentualni sponsorzy zawodów są mile widziani. – Gdyby ktoś miał możliwość wesprzeć rzeczowo lub finansowo węd-

karski Dzień Dziecka – prosimy o kontakt z naszym kołem – dowiedzieliśmy się od wędkarzy.

Kolejne zawody w wędkarstwie spławikowym – o puchar starosty łowickiego – dla dorosłych członków łowickiego koła, zaplanowane są na niedzielę, 16 czerwca, również nad zalewem za łaskiem miejskim. Podczas tych zawodów zapisy uczestników będą prowadzone przez pół godziny w dniu zawodów – od godziny 6.00 rano. Dla najlepszych przewidziane są puchary oraz nagrody rzeczowe, a po zakończeniu zawodów ognisko dla uczestników. mak

REKLAMA

ROZŁADUNEK HDS
NAWOZY
Yara
• ogrodnicze • dolistne
• fertygacyjne
• hydrocomplex 65 zł
• nitrabor 39 zł • tropicote 38 zł
→ pełny asortyment
→ najtaniej
ŁOWICZ, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72
KIernoZIA, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53

NAWOZY
KORZYSTNE CENY
• azotowe
• wielo-
składnikowe
rozładunek HDS
AGROL
99-400 Łowicz
Jastrzębia 95
46/837-14-10
46/837-15-89

SKUP
ZŁOMU
▪ stalowego
▪ żeliwnego
▪ kolorowego
SKUP
MAKULATURY
KONKURENCYJNE CENY
IMO
Łowicz
Armii Krajowej 14
502 328 818

SKŁAD
PHU LIDER
Kiernozia, ul. Kościuszki 5
(po byłym GS)
tel. (24) 277-90-53
OFERUJEMY:
▪ brykiety kominkowy
▪ węgiel
▪ pasze ▪ wystodki suche
▪ nawozy hydro
▪ ogrodnicze ▪ rolnicze
▪ materiały budowlane
▪ wyroby hutnicze
▪ piec
▪ skup żywca
ZAKUPY NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Zapraszamy
od pn. do sob. od 7 do 16

BRYKIET KOMINKOWY
SALETRA
SALETRZAK
MOCZNIK
• nawozy inne
• wystodki suche
• węgiel • miat
• groszek EKO
NAWOZY HYDRO
SPRZEDAŻ NA RATY
ROZŁADUNEK HDS
Klimkiewicz
Łowicz, ul. Łęczycka 114
tel. (46) 837-11-72

AUTO-KASACJA
SUBIEKT
KONCESJONOWANE
ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
ul. Spacerowa 9
99-416 Nieborów
www.sdpsubiekt.pl
e-mail: psubiekt@o2.pl
507-141-870, 46 838-55-41
✓ zaświadczenia do wydziału komunikacji
✓ możliwość odbioru pojazdu
Stacja Kontroli
Pojazdów
do 3,5t A, B,
T, E, c, e, f
Sprzedaż części używanych
FSO, Fiat, Skoda, Seat, VW, Audi,
Mercedes, Ford, Peugeot, Renault i inne

ODKRYCIA MEDYCZNE 2018:

Aparat słuchowy przeżytkiem? Przełomowe odkrycie naukowców z Wielkiej Brytanii rewolucją w walce ze wszelkimi wadami słuchu!

Przywracają 100% sprawności słuchowej, a ich technologia jest 88 razy tańsza, niż kupno większości aparatów słuchowych. W 28-dni – bez operacji: ✓ wzmocnisz najważniejsze dźwięki i mowę ludzką, ✓ wyeliminujesz niechciany hałas i szumy uszne!

Grupa brytyjskich naukowców poszła „na wojnę” z producentami aparatów słuchowych. Już ponad 300 tys. Europejczyków porzuciło drogie i nieskuteczne metody walki z niedosłuchem, korzystając tylko z tej metody. Ich badania kliniczne dowodzą, że w ciągu 4-tygodni przywraca ona słyszenie pełnego zakresu dźwięków – od szeptów po wysokie tony.



Siostra od lat mieszka w Anglii, plastry wysłała mi w prezencie. Mówi „Basiu weź ich spróbuj, tutaj większość moich znajomych już dawno odstawiła aparaty, wzmacniacze i inne cuda, korzystają tylko z nich. Jak nie zadziałały, to biorę to na siebie.” Od aparatu miałam już rany na uszach, więc spróbowałam. Minęły 3-tyg., odkąd naklejam te dyskretne plastry. Zauważyłam, że stojąc tyłem do TV, słyszę wszystko głośno, a dźwięk jest czysty jak nigdy wcześniej. Nigdy bym nie pomyślała, że technologia tak poszła do przodu. **Barbara W. (71 l.) z Dąbrowy**

„Nie mamy najmniejszych wątpliwości – dzięki biomedycznemu plasterkowi, znów usłyszysz wyraźną mowę ludzką, śpiew ptaków za oknem, dźwięki radia i tv, kwotę do zapłaty w sklepie i każde wypowiedziane przez księdza słowo. Będziesz doskonale rozumieć tych, którzy mówią cicho i niewyraźnie, usłyszysz wszystko i wszystkich wokół siebie, nawet z dalszej odległości. Masz dość tego, że nie słyszysz, co mówią do Ciebie inni?”

Dzięki specjalnej formule plasterków – w sposób automatyczny i pozbawiony Twojego wysiłku zaczniesz słyszeć wyraźnie, a niepożąda-

Aparat to istne dziadostwo! Wciąż wypadał mi z uszu, w dodatku te wszystkie trzaski i piski doprowadzały mnie do szału! Zaryzykowałam z plastrami i szczerze... Wygoda w noszeniu niesamowita, działają nawet gdy śpię, w tłumie znów słyszę wyraźnie, radio w kuchni też. To dopiero trzeci tydzień odkąd je noszę, a już jestem ciekawa, co będzie dalej. **Halina C. (62 l.) z Mrozów**



ne szumy i trzaski w tle znikną bezpowrotnie! Inteligentne nanopolarizatory wzmocnią bowiem dźwięki ważne, a wyeliminują zbędne, takie jak zgiełk uliczny, stukot obcasów sąsiadki za drzwiami mieszkania, szcęk sztućców w restauracji czy gwar ludzkich rozmów.

1 W odróżnieniu od doraźnych metod walki z ubytkami słuchu, takich jak wzmacniacze i drogie aparaty słuchowe, gdzie poprawiana jakość słyszanych dźwięków ma miejsce tylko w trakcie ich noszenia, ta innowacyjna metoda stanowi ogromny przełom. Przede wszystkim regeneracja uszkodzonych komórek słuchu odbywa się nawet kilkanaście godzin po zakończeniu aplikacji pojedynczego plasterka, w tym także podczas snu.

2 Jest odpowiednia dla osób z każdą wadą, niezależnie od wieku czy płci. Została stworzona zarówno dla lekko, jak i mocno niedosłyszących, noszących aparaty i wzmacniacze słuchu, a także osób od dawna trapiących szumami usznymi.

3 Biomagnetyczne plastry potrafią usunąć nawet wieloletnie i bardzo poważne ubytki słuchu. Aktywizują system odnowy układu słuchowego, zmuszając organizm do rozpoczęcia procesu automatycznej regeneracji komórek. **Odczuwalna poprawa zauważalna jest już nawet po kilkudziesięciu godzinach od ich pierwszej aplikacji. Po upływie około 30 dni możliwe jest całkowite odzyskanie dawnej sprawności słuchu oraz przywrócenie mu ostrości i dokładności, porównywalnej do tej w wieku 25 lat.** Następuje zwiększenie komfortu słyszenia nawet o 53%, zregu-

nerowanie komórek słuchowych oraz blisko 14-krotna poprawa wylapywanych szeptów i głosów w tłumie.”

Czy to naprawdę tak działa, czy jest skuteczne?

Dzięki szeregowi badań udało się dowieść ponad wszelką wątpliwość skuteczność tej metody. Została opatentowana i do dziś jest wykorzystywana głównie przez prywatne ośrodki laryngologiczne dla zawodowych muzyków, na co dzień pracujących słuchem.

W przeprowadzonych testach klinicznych potwierdzono, że nowo odkryta biostymulująca aktywna formuła plasterków, ma blisko 97% skuteczności. Osoby między 39-94 rokiem życia, biorące udział w badaniach, potwierdziły redukcję szumienia (głównie spowodowanego wieloletnią pracą w hałasie) aż o 82% w porównaniu ze stanem sprzed rozpoczęcia badania, 14-krotną różnicę w wylapywaniu szeptów i głosów w tłumie oraz bezsporną i radykalną poprawę słyszalności mowy ludzkiej, grającego radia i tv. Zapytani, kiedy ostatni raz słyszeli tak dobrze, w 95% przypadków odpowiadali – „między 24, a 35 rokiem życia”.

Geniusz skuteczności nowej, biomedycznej formuły opisuje dyrektor ośrodka badawczego Christopher Washington:

Odkryliśmy, że spolaryzowanie siły elektromagnetycznej pozwala odbudować i zmusić do właściwego działania komórki rzesate, odpowiedzialne za rejestrowanie i odbieranie docierających do nas dźwięków. Wyniki przeprowadzonych badań zszokowały nas samych, ale i jednoznacznie pokazały, że regularne noszenie „Neodymium2000” w zdecydowanej większości przypadków pozwala odzyskać nawet do 100% sprawności słuchowej w zaledwie kilka tygodni. To oznacza, że aż **98,2% przypadków zadeklarowało ich 14-krotnie wyższą skuteczność, niż w przypadku 88 razy droższego aparatu słuchowego, wzmacniacza słuchu, niewygodnych i trudnych w aplikacji olejków czy groźnych zastrzyków w bębenki.**

Wystarczy nakleić

TYLKO do 6 czerwca 72% taniej!

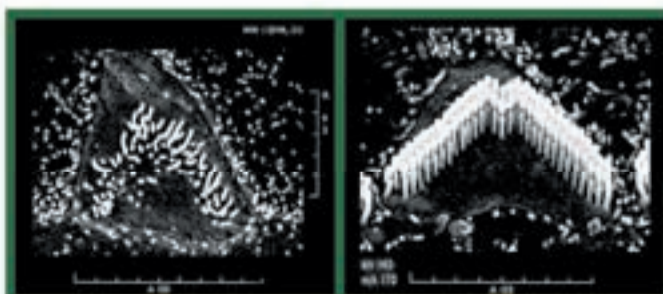
Biomagnetyczne plastry przeznaczone są dla osób z każdą wadą słuchu: lekko i mocno niedosłyszących, odczuwających szumienie w uszach, noszących aparaty słuchowe, bądź wzmacniacze słuchu, małe, ciche i niewidoczne za uchem, idealne dla kobiet i mężczyzn z niedosłuchem, w 100% bezpieczne, nie wywołują ran i podrażnień uszu.

Wy-

starczy, że nakleisz dyskretne plastry za uchem i będziesz je regularnie nosić. Fale rozpoczną proces intensywnej regeneracji kanału słuchowego oraz komórek rzesatych. Zazwyczaj już po zaledwie kilku dniach następuje poprawa. Zaczniesz wylapywać coraz więcej dźwięków, słyszeć ostrzej i wyraźniej. Nanotechnologia wykorzystywana m.in. do produkcji statków kosmicznych najnowszej generacji to dokładnie ta sama technologia, z której skorzystano przy produkcji „Neodymium2000”. Dzięki temu problem niedosłyszania nawet w najcięższych przypadkach przestaje istnieć. Pani Barbara z Dąbrowy, kierowniczka firmy zajmującej się produkcją części do samochodów oraz Pani Halina z Mrozów, kiedyś nauczycielka muzyki opowiadają o tym, jak biomedyczne plastry odmieniły ich życie (patrz ramki).

Odzyskaj słuch nawet o 88 razy taniej niż z aparatem słuchowym!

Biomedyczne plastry podbijają zagraniczne rynki. Zyskały ogromne uznanie aż 21 krajów, skradły serca m.in.: Brytyjczyków, Norwegów, Japończyków, Czechów, Finów, Szwedów i najbardziej wymagających Niemców! Długo oczekiwane są już dostępne również w Polsce. Małe, dyskretne, wygodne i przystępnie cenowo dla wszystkich! Dzięki specjalnej refundacji możesz z nich skorzystać aż 72% taniej. „Neodymium2000” są dostępne tylko w sprzedaży tel. Klubu Seniora. Nie kupisz ich w sklepach czy aptece. Ilość zestawów jest ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.



Na zdjęciu po lewej stronie widzimy znajdujące się w przewodzie ślimakowym uszkodzone komórki rzesate skierowane w dół, powstałe na skutek zniszczenia komórek słuchowych. Tego typu uszkodzenie blokuje swobodny przepływ sygnałów dźwiękowych, powodując ich nieczytelny odbiór. Słyszemy słabo i niewyraźnie. Po kuracji struktura rzesz się odbudowała (zdjęcie po prawej), odzyskała swoje prawidłowe, pionowe ułożenie. Odbiór i rejestracja dźwięków przebiega w sposób prawidłowy, dźwięk jest mocny i czysty.

-72% **REFUNDACJA dla osób urodzonych w latach 1920-1985**

Pierwszym 150 osobom, które zadzwonią do 6 CZERWCA 2019 r., przysługuje **refundacja!** Otrzymasz wówczas 20 plasterków biomedycznych, wspomagających eliminowanie procesów głuchoty i odbudowę komórek słuchowych **zamiast za 317zł tylko za 87zł** (przesyłka GRATIS!)

Zadzwoń: 81 300 30 64

Od poniedziałku do niedzieli: 8:00 - 20:00 (Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat)

Kocierzew Płd. | To już 20 lat tradycji

Jubileuszowy Gminny Dzień Matki

Około 300 osób, pań z gminy Kocierzew Płd. i ich gości, bawiło się w sobotę, 25 maja, na zorganizowanym już po raz 20. Gminnym Dniu Matki.

Życzenia dla wszystkich mam składało wielu gości, a wśród nich znalazł się m.in. były wójt tej gminy – Robert Sikorski.

Wydarzenie tradycyjnie rozpoczęła msza św. odprawiona



Nie ma to jak męskie „Sto lat!”, zaśpiewane przez panów dla wszystkich mam.



Życzenia dla wszystkich mam składało wielu gości, a wśród nich znalazł się m.in. były wójt tej gminy – Robert Sikorski.



Jako pierwsze zostały zaproszone na środek panie, które tworzyły zarząd Gminnej Rady Kobiet KGW w 2000 roku i uczestniczyły w zebraniu, podczas którego ustanowiono po raz pierwszy imprezę z okazji Dnia Matki.

w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Wawrzyńca w Kocierzewie Płd. Następnie wszyscy przeszli do sąsiedniej sali OSP, gdzie rozpoczęła się oficjalna część imprezy. Jej kulminacyjnym momentem było uhonorowanie dyplomami i grawerowanymi wazonami wszystkich byłych i obecnych przewodniczących KGW z terenu gminy.

W pierwszej kolejności wójt Agnieszka Wojda zaprosiła na środek panie, które tworzyły zarząd Gminnej Rady Kobiet KGW w 2000 roku i uczestniczyły w zebraniu, podczas którego ustanowiono po raz pierwszy imprezę

z okazji Dnia Matki. Wprowadzie z protokołu z zebrania wynika, że miał on mieć rangę wojewódzkiego Dnia Matki, na zaproszeniach widniał jako rejonowy, jednak sądząc po liście zaproszonych gości, bez wątpienia skupiał osoby z terenu gminy i dał początek trwającej 20 lat tradycji.

Owczesny zarząd tworzyły: przewodnicząca Zofia Stańczyk,

zastępca przewodniczącej Alicja Kaczor, skarbnik Maria Borkowska, sekretarz śp. Marianna Dębska oraz jako członkinie Irena Pietrzak, Danuta Blus, Jadwiga Plichta, Danuta Ozimek, Janina Kuczek i śp. Henryka Pawlina. – Odmłodziłyśmy się, te 20 lat przeminęło z wiatrem, ale jeszcze czujemy się młodo i jesteśmy zaszczyczone, że nadal nas doceniają

PRZEWODNICZĄCE KGW DOCENIONE

Kulminacyjnym momentem uroczystości było uhonorowanie dyplomami i grawerowanymi wazonami byłych i obecnych przewodniczących KGW z terenu gminy Kocierzew Płd. W poszczególnych miejscowościach zostały do nich wytypowane: Danuta Skumiał, Krystyna Kotlarska, Alicja Kaczor i Małgorzata Kosiorok z KGW w Kocierzewie Południowym; Danuta Ozimek

i Justyna Scęcelek z KGW w Kocierzewie Północnym; Jolanta Łopata i Sylwia Gładka z KGW w Lipnicach; Irena Scęcelek i Zofia Skumiał z KGW w Jeziorku; Irena Zawadzka i Danuta Blus z KGW w Wejścach; Irena Pietrzak, Lilianna Marzec i Katarzyna Piekacz z KGW w Osieku; Zofia Stańczyk, Małgorzata Majcher i Joanna Szachogłuchowicz z KGW w Różycach (Stara Wieś); Teresa Okraska z KGW

w Różycach Żurawieńcu; Ewa Piekacz z KGW w Wiciu; Bożena Wiśniewska i Leokadia Plichta z KGW w Sromowie; Zofia Urbanek, Henryka Kolos i Marzena Bogusz z KGW w Łaguszewie; Maria Borkowska, Ewa Krawczyk i Aneta Łukawska z KGW w Boczkach; Janina Kuczek i Aneta Bura z KGW w Gągolinie Południowym oraz Jadwiga Plichta z KGW w Płaskocinie.

Łowicz | Święto ośrodka

Świetna zabawa w plenerze

Na terenie zielonym w sąsiedztwie ZSP nr 3 w piątek 24 maja został zorganizowany festyn z okazji święta Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Jana Brzechwy. Spotkanie łączyło w sobie dwie okazje: Święto Rodziny i patrona.

Obchody rozpoczęły się w budynku ośrodka, gdzie uczniowie zaprezentowali przedstawienie pt. „Jan Brzechwa uczy nas kultury” dla upamiętnienia patrona. Zaprezentowane zostały najbardziej znane wiersze z dorobku poety.

Następnie wszyscy przenieśli się na teren zielony nieopodal ośrodka, gdzie odbywał się festyn z wieloma atrakcjami. Większość z nich została ufundowana przez darczyńców: rodziców i firmy.

Gry i konkursy dla wszystkich poprowadził Wodzirej Arek. Wiele frajdy dostarczyła uczestnikom zabawa polegająca na układaniu przez drużyny wyrazów z liter,



Na festynie z okazji święta ośrodka dobrze bawiły się m.in. pani Elżbieta Białas z Łowicza z 12-letnią córką Mają.

które mieli wypisane na koszulkach. Liczyła się w niej szybkość w rozwiązywaniu zagadek oraz układaniu haseł.

– Jak co roku szkoła przygotowała wiele atrakcji dla dzieci. Dla nich to najważniejszy dzień, bo jest Dj, mają różnego rodzaju zabawy, co roku coś innego. Tak naprawdę spotykają się tu całe rodziny – powiedziała nam Elżbieta

Białas z Łowicza, mama 12-letniej Maji. Do dyspozycji dzieci zostały też rozstawione dmuchańce, mogły też one korzystać z malowania twarzy lub otrzymać balony uformowane w kształcie zwierząt.

Ponadto został rozpalony grill, na którym piekły się kielbaski, kaszanki, karkówka i skrzydełka. Dzieci mogły się też częstować ciastami i watą cukrową. aa

RZUT OKIEM | WYCIECZKA DO WIEDNIA



W dniach od 12 do 15 maja grupa około 50 osób, głównie mieszkańców gminy Kocierzew Płd., zwiedzała wspólnie Morawy i stolicę Austrii – Wiedeń. Pierwszego dnia udali się do Brna – stolicy Moraw, którą poznawali z przewodnikiem. Nazajutrz zwiedzali historyczne centrum Wiednia, jak też wjechali na wzgórze Kahlenberg, z którego Jan II Sobieski dowodził Odsieczą Wiedeńską. W kolejnych dniach zwiedzali m.in. Jaskinie Morawskiego Krasu, gdzie dodatkową atrakcją był rejs łodziami po podziemnej rzece. Na zakończenie zostawili sobie miasto Otomuniec. Wycieczka wszystkim się podobała, mimo chłodnej, lecz nie deszczowej pogody. Zorganizowała ją Jadwiga Wróbel, prezes Stowarzyszenia „Dla naszej wsi”, przy współpracy z przewodnikiem. aa

REKLAMA

Zostań
Doradcą Klienta
w Providence
i decyduj, ile zarobisz!

Zadzwoń lub wyślij SMS o treści DORADCA pod numer
600 400 390

Koszt połączenia wg taryfy operatora. Providence Polska SA.

LODZTHERM · IWONA WYSZNACKA

Architektura Pasywna i Energooszczędna

- Projekty • Diagnostyka budynków kamerą termowizyjną (także lotnicza)
- Audyty Energetyczne
- Certyfikaty Energetyczne

tel. 603 064 631

Manpower

Agencja zatrudnienia nr 412, oferta dotyczy pracy stałej.

Stanowisko:

PRACOWNIK PRODUKCJI/ OPERATOR MASZYN

Miejsce pracy: Łowicz

Kontakt:

698 623 502

blonie.nowa@manpower.pl

WYNAJEM PRODUKCJA MAGAZYNY ŁOWICZ

- ✓ pow. magazynowa 15 tys. m² w modułach 1 tys. m² – 4 tys. m², 100m² – 400 m² – wysokość 7m
- ✓ pow. magazynowa 2 tys. m² z suwnicą, wysokość 11m
- ✓ własne ujęcie wody, system uzdatniania wody (0,5° dH)
- ✓ wieża ciśnieniowa
- ✓ basen PPOŻ
- ✓ kolektor ściekowy ze zbiornikiem osadowym
- ✓ PARA (5-6 t/h przy 4 atm)
- ✓ plac manewrowy 10 tys. m²
- ✓ światłowód
- ✓ możliwość skorzystania z programu „Praca dla Więźniów”
- ✓ własne stacje trafo łącznie: 6 MW,
- ✓ sąsiedztwo rozdzielni PGE
- ✓ stolówka na terenie zakładu



TELEFON: +48 608-094-050
E-MAIL: BIURO@SYNTEX.PL
Syntex Sp. z o.o.

Łowicz – Nieborów | Jubileuszowy rajd rowerowy

Po raz 10. szlakiem „Książęcym”

Około 35 kilometrów mieli do przejechania uczestnicy rajdu rowerowego szlakiem „Książęcym”, który w sobotę, 25 maja, został zorganizowany już po raz 10.

Uczestnicy rajdu spotkali się pod Muzeum w Łowiczu, gdzie przeprowadzono rejestrację. Niepełna 30-osobowa grupa cyklistów przewodniczył komandor Adam Szymański.

Długość przejazdu na tej trasie liczy około 35 kilometrów, prowadzi przez: Zielkowice, Arkadię,

Nieborów, Piaski, rezerwat „Polana Siwica”, Dzierzgow, Bobrowniki z powrotem do Łowicza.

W rajdzie zdecydowały się uczestniczyć m.in. panie Justyna i Anna z Łowicza, koleżanki z dawnych lat, które tydzień wcześniej na Rajdzie szlakiem Józefa Chelmońskiego spotkały się po 15 latach od ukończenia szkoły i postanowiły odświeżyć znajomość.

– Chciałybyśmy trochę bardziej aktywnie spędzać czas, a ponieważ Łowicz to taka „perła Mazowsza”, więc przy okazji możemy poznać, żeby móc później zachęcić młode pokolenia – powiedziały nam Iwona Latoszewska i Agnieszka Bryła z Łowicza, które poznały się pół roku temu

na siłowni. – W takim rajdzie uczestniczymy pierwszy raz, ale już wiemy, że nie ostatni, bo jest przesympatyczna atmosfera. Poza tym jutro jest takie piękne święto, Dzień Matki, więc będziemy mogli się też dzieciom pochwalić – dodały.

Oprócz wspólnego przejazdu rowerem, program rajdu obejmował także ognisko w Gospodarstwie Agroturystycznym „Ranczo u Noego” w Piaskach, gdzie odbyły się konkursy.

Rajd przygotowały wspólnie Klub Turystyki Kolarskiej „Szprycha” działający przy PTTK w Łowiczu oraz Centrum Kultury, Turystyki i Promocji Ziemi Łowickiej.



Na chwilę przed wyruszeniem na trasę rajdu. Koleżanki Agnieszka Bryła i Iwona Latoszewska w towarzystwie przewodniczki PTTK i członka KTK „Szprycha” – Katarzyny Zabost.



Najlepsi zawodnicy w każdej konkurencji otrzymywali pamiątkowe puchary.

Łowicz | Służba Więzienna Łowicki Zakład Karny bezkonkurencyjny

Funkcjonariusze Zakładu Karnego w Łowiczu znów okazali się najlepsi w okręgowych eliminacjach Mistrzostw Służby Więziennej w Marszobiegu. Zajęli czołowe miejsca klasyfikacji indywidualnej i wygrali klasyfikację drużynową, pokonując pozostałe 6 jednostek jednostek penitencjarnych z województwa łódzkiego.

Zawody o Puchar Dyrektora Okręgowego SW są zarazem eliminacjami do ogólnopolskich mistrzostw. Miejscem zmagani w województwie łódzkim był Laszek Miejski w Łowiczu, a zostały one przeprowadzone 24 maja. Obowiązki gospodarza zawodów pełnił zastępca dyrektora mjr Piotr Stefański, zastępca dyrektora ZK w Łowiczu.

Mundurowi rywalizowali w biegu, strzelaniu, rzucie granatem ćwiczebnym i wspinięciu się po linie. Musieli przebiec 2 kilometry w pełnym umundurowaniu, w określonych miejscach trasy przystępując do wspomnianych sprawdzianów, za które mogli uzyskać lub też stracić punkty.

Zwycięzcą został najstarszy uczestnik zawodów, 44-letni kpt. Ernest Polit, z łącznym czasem 9 min. 43:78 s., drugi był plut. Łukasz Wróblewski (czas 9:50:12) – obaj to funkcjonariusze zakładu w Łowiczu. Trzecie miejsce zajął chor. Bartosz Pekowski z Zakładu Karnego nr 1 w Łodzi. Oprócz tej dwójki, na łączny wynik punktowy zwycięskiej drużyny złożyły się także następujące wyniki:

8. miejsce w klasyfikacji indywidualnej Adama Gładkiego (11.29:64) i 18. Radosława Kucińskiego (13.36:60).

Drugie miejsce zajęła drużyna z Garbalina, a trzecie z Sieradza.

Poza tym rozegrano odrębny bieg sztafetowy, zaliczany do spartakiady Służby Więziennej 2019. W tej konkurencji startowały trzyosobowe zespoły, polegała ona wyłącznie na biegu i strzelaniu. W tych zawodach również wygrał Zakład Karny w Łowiczu, reprezentowany przez Ernesta Polita, Łukasza Wróblewskiego i Radosława Kucińskiego. Kolejność na podium była taka sama jak w rywalizacji zespołów czterechosobowych – drugie miejsce zajęła jednostka z Garbalina, a trzecie z Sieradza.

W samym strzelaniu rywalizowali też oficerowie pełniący w jednostkach województwa łódzkiego funkcje kierownicze. 2. miejsce w tej rywalizacji zajął mjr Piotr Stefański. Od zastępcy dyrektora Zakładu Karnego w Łowiczu lepszy był tylko por. Piotr Trzeciak – specjalista ds. ochronnych w OISW w Łodzi.

oprac. tm

Wojewodza | Gminny Dzień Matki

Moc życzeń dla kochanych mam

Mamy – członkinie kół gospodyń wiejskich z terenu gminy Bielawy, świętowały razem Dzień Matki, zorganizowany w tym roku 25 maja w Wojewodzie przez Gminną Radę KGW, miejscowe koło gospodyń oraz wójta.

W uroczystości wzięło ogółem udział 130 osób, w większości oczywiście kobiety, których łączny doświadczenie bycia matką.

Gminny Dzień Matki rozpoczął się od mszy św. w kościele w Chruslinie, odprawionej przez

proboszcza ks. Huberta Wiśniewskiego. Specjalnie na tę okazję ksiądz przygotował dla wszystkich zebranych mam wiersz i pieśń, za którą otrzymał owacje na stojąco.

Po mszy udano się do budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Wojewodzie, gdzie gości powitali wójt Sylwester Kubiński i przewodnicząca Gminnej Rady Kół Gospodyń Wiejskich w Bielawach Irena Białas. Złożyli wszystkim obecnym mamom z okazji ich święta najserdeczniejsze życzenia. Padło przy tej okazji wiele pięknych słów na temat macierzyństwa – tej najwspanialszej, najważniejszej i najtrudniejszej roli kobiety. O matkach – jak o aniołach stróżach domowych ognisk i „bohaterkach codzienności”, o ich oddaniu, ciepłe i czułości – mówiono słowami wierszy.

Uroczystość uświetniły występy dzieci z Wojewodzy oraz zespołu muzycznego złożonego z mieszkańców wsi. Występy zapowiedzieli przewodnicząca KGW w Wojewodzie Sylwia Dziedzic oraz radny Rady Gminy Bielawy Jarosław Pałka.

Po części artystycznej życzenia mamom składali goście: poseł Paweł Bejda, starosta łowicki Marcin Kosiorek z radnym powiatowym Jackiem Chudym, przewodniczą-

cy Rejonowego Związku Kółek i Organizacji Rolniczych Edward Gnat, twórczyni ludowa Zofia Mycka oraz wójt Sylwester Kubiński.

Matki na medal

Ważnym momentem uroczystości było udekorowanie zasłużonych pań Orderem Serca – Matkom Wsi. Otrzymały go: Elżbieta Dalek, Joanna Dziuda i Halina Marczevska z Wojewodzy, Bożena Stańczyk, Grażyna Sakosik z Borówka, Honorata Sitkiewicz ze Starego Waliszewa, Stefania Warszawska i Jadwiga Warszawska ze Skubik.

Dekoracji orderami dokonał przewodniczący RZKiOR Edward Gnat wraz z wiceprzewodniczącą Rejonowej Rady KGW w Łowiczu Jolantą Perzyną. Następnie wręczono dyplomy kilkunastu paniom zasłużonym w działalności kół gospodyń. Bukiet kwiatów przekazano seniorce – pani Marii Muras, rocznik 1936.

W czasie obiadu i po nim uroczystość uświetniła żywa muzyka kapeli z Wojewodzy, z którą śpiewali Natalia Malczewska i Krzysztof Dąbrowski, a później zabawę poprowadził DJ. Uczestnicy opuszczający salę w Wojewodzie chwalili serdeczną atmosferę, jaką udało się stworzyć gospodarzom spotkania.

oprac. ewr



Radosne spotkanie z okazji Dnia Matki. Na pierwszym planie w centrum Zofia Mycka – artystka ludowa, gawędziarka i popularyzator regionalnej sztuki kulinarnej oraz gwary.

REKLAMA

PROJEKTOWANIE ŁAZIENKI GRATIS

GLAZPANEL

- kabiny prysznicowe
- wanny
- meble łazienkowe
- stelaże podtynkowe i ceramika
- baterie łazienkowe i kuchenne
- glazura
- terakota
- gres

II i III gat.

w SUPER CENACH

Łowicz, ul. Gen. Klickiego 18, tel. 46/830-34-14
czynne: pn.-pt. 8-18, sb. 8-14 **ZAPRASZAMY**

ZłoteRęce

ZATRUDNIMY

- SPRZEDAWCE
- MAGAZYNIERA
- PRZEDSTAWICIELI HANDLOWYCH
- KIEROWNIKA DZIAŁU HANDLOWEGO

Gmina Żychlin i okoliczne

mail: rekrutacja@zloterece.pl
Żychlin, ul. 3 Maja 22 tel. 734 734 934

MRÓWKA
Żychlin

Fotoreportaż



Jedno ze stoisk przygotowały np. panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Reczycach.



Jedni z młodszych tancerzy z zespołu Kalina. Widać po twarzach, że taniec sprawia im radość.

Domaniewice | Straganów więcej niż na odpuście

Majówka pełna atrakcji

Moc atrakcji czekało w niedzielę, 26 maja, na uczestników Domaniewickiej Majówki. Atrakcje sportowe trwały już od rana, wzdłuż alejki spacerowej równoległej do przechodzącej przez Domaniewice drogi krajowej rozstawiły się stragany z zabawkami, na placu przy ośrodku zdrowia – dmuchańce itp. – Straganów jest więcej niż na odpuście – zauważali bywalcy majówki.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowiczanie.info

Majówkowe wydarzenia sportowe rozpoczęły się od rana – startem Wiosennego Crossu Domaniewickiego pod patronatem Mistrza Olimpijskiego Zbigniewa Bródki.

Można było „sprawdzić się” m.in. w duathlonie, łączącym jazdę rowerem z bieganiem. Więcej na ten temat piszemy na stronie 40 w dziale sportowym.

W budynku szkoły, w sali gimnastycznej, również od rana przez cały dzień odbywały się Ogólnopolskie Zawody w Układaniu Kostki Rubika. Wystartowało w nich 45 zawodników z różnych zakątków kraju. Zostały zorganizowane przez Cube Factory League z Łodzi po raz drugi już w Domaniewicach.

Odbył się też turniej szachowy o puchar wójta gminy Domaniewice w szachach „szybkich”. W „szachowe szranki” stanęło 27 zawodników z powiatu łowickiego. Rozegrano 9 rund systemem

szwajcarskim w tempie P-7+5. W kategorii dziewcząt 1 miejsce zajęła Lena Mitrega, kolejne: Magdalena Walczak i Marcelina Witkowska. W kategorii juniorów: 1 miejsce – Wiktoria Mitrega, 2 miejsce – Tomasz Kosiorek. W kategorii do 10 lat: 1 miejsce zajął Bartosz Bolimowski, w kategorii 50+ – Tadeusz Nodzak. Kategoria OPEN: 1 miejsce – Robert Chojnowski, 2 miejsce – Roman Zimochocki, 3 miejsce – Kacper Zakrzewicz. Najlepsza zawodniczka z Domaniewic to natomiast Zofia Lis, a najlepszy domaniewicki zawodnik – Grzegorz Marczak.

Festyn Rodzinny rozpoczął się kilka minut po 14. Zespół Pieśni i Tańca Kalina – słusnie określany „ambasadorem Domaniewic” dał spektakularny występ. Zaczęli od mazura, co już zrobiło na publiczności duże wrażenie, ale to nie był koniec. Tańczyli starsi i najmłodszy tancerze. Gorąco oklaskiwany był występ Kaliny w tańcach góralskich Beskidu Żywieckiego. Na scenie zatańczyło aż 32 tancerzy. Publiczność kolejny raz była pod wrażeniem.



Zespół Pieśni i Tańca „Kalina” z Domaniewic rozpoczął swój występ tańcząc mazura.

W trakcie występów Kaliny, przeplatanych występami w ramach „Talent show” na placu po sąsiedzku trwał „Piknik u Minionków” – animowane zabawy dla dzieci oraz Turniej Wsi. W ubiegłym roku zwyciężyła drużyna ze Skaratek Pod Las. Tegoroczny turniej wsi wygrały Reczyce przed Stroniewicami i Sapami. Wszyscy zajęli miejsca „na pudle”, ale to też dlatego, że więcej zespołów nie było. Drużyna Reczyc wystartowała w składzie: Marcin Lenarczyk, Damian Kostrzewa, Roman Kostrzewa, Rafał Kostrzewa i Marcin Węglik.

Konkurencje w ramach turnieju miały być przede wszyst-

kim zabawne: był więc np. słalom z skrzynkami po napojach na taczkach, „latający dywan” (4 zawodnicy przynosili jednego na dywanie), sprawdzanie celności w strzałach do dmuchanej bramki itp. Poprowadził je Ryszard Ogonowski. Była też część teoretyczna. Pytania na scenie zadawał wójt, a pytał np. o to, ile rzek przepływa przez gminę, ile lat ma najstarszy samochód OSP w gminie itp.

Wieczorem wystąpiły natomiast zespoły grające do tańca. O 19.30 na scenę wszedł zespół Bayera, a o 21 zespół Long & Junior. Zabawa taneczna na zakończenie majówki trwała do północy. ■



To również jedna z odsłon ZPIT Kalina z Domaniewic.



Prawie przez cały dzień w sali w szkole odbywał się turniej szachowy.



Drużyna wsi Reczyce podczas jednej z konkurencji – biegu drużyny owiniętej folią.



Zespół Bayera.



Wójt Paweł Kwiatkowski oraz Andrzej Górczyński obserwują turniej wsi.



Reprezentant wsi Stroniewice podczas jednej z konkurencji.

Strzelcew | Gala producentów trzody chlewnej

Hodowcy bawili się w „Mediolanie”

Ponad 300 osób, producentów trzody chlewnej z różnych stron Polski, także z powiatu łowickiego, bawiło się w sobotę 25 maja na balu w sali „Mediolan” w podłowickim Strzelcewie.

AGNIESZKA ANTOSIEWICZ

agnieszka.antosiewicz@lowicznanin.info

Imprezę zorganizowali dla swoich klientów Marcin Dąbrowski z firmy Europork i Hubert Roszak z firmy Tophog, którzy działają na rynku od 10 lat. Ich firmy mają swoje siedziby w Wielkopolsce i zajmują się importem warchlaków z Danii. Gośćmi honorowymi wydarzenia byli przedstawiciele spółdzielni Bonusgrisen, największego stowarzyszenia handlowego dla producentów trzody chlewnej w Danii.

W programie wydarzenia przewidziano panel trzech wykładów branżowych, dotyczących m.in. technologii automatycznych mieszalni pasz, nasion żyta hybrydowego oraz fotowoltaiki. Na gości czekała także wystawna kolacja, losowanie nagród oraz zabawa tańeczna przy muzyce wykonywanej na żywo przez zespół Crafter. Późnym wieczorem zaplanowano koncert gwiazdy discopolo – zespołu Bayera.

Marcin Dąbrowski z firmy Europork powiedział w rozmowie z nami, że zdecydowano, aby imprezę zorganizować w Strzelce-

wie z co najmniej z kilku powodów. Jeden z nich związany jest z tym, że dla organizatorów powiat łowicki stanowi ważne „zagłębienie” hodowców trzody chlewnej, a ponadto powstał w tej lokalizacji nowy obiekt, który jest przygotowany na przyjęcie dużej ilości gości i łatwo do niego dojechać z innych zakątków centralnej Polski. Z naszego terenu w sobotniej gali producentów trzody chlewnej uczestniczyli przede wszystkim hodowcy z gmin Chąśno i Kocierzew Płd.

Krzysztof Grzywacz z Kocierzewa Południowego prowadzi hodowlę trzody chlewnej liczącą ok. 3.500 sztuk. Z firmą Europork współpracuje już od ok. 10 lat, dostarcza ona do jego gospodarstwa warchlaki do tuczu. 30-kielogramowe sztuki przyjeżdżają do niego transportem w ilości od 500 do 1.000 sztuk, są importowane z innych gospodarstw w Danii. Tucz trwa zwykle od 3 do 3 i pół miesiąca, a następnie tuczniaki są sprzedawane, a chlewnia zasiedlana nowymi prosiętami. – Największym problemem jest teraz to, że my jako państwo, nie mamy swojej ubojni, jesteśmy zależni od zachodnich kapitałów. Chodzi o odbiór żywca, żebyśmy mieli coś swojego – dzieli się swoją opi-



W sobotę sala „Mediolan” w Strzelcewie miała aż ponad 300 gości.



Imprezę zorganizowali dla klientów Hubert Roszak z firmy Tophog i Marcin Dąbrowski z firmy Europork, którzy działają na rynku od 10 lat.



Agnieszka i Krzysztof Grzywaczowie z Kocierzewa Południowego.

nią Krzysztof Grzywacz. Zwrócił też uwagę na to, że w ostatnim czasie bardzo podrożały warchlaki. Przyznał, że spotkania, takie jak to sobotnie w „Mediolanie” są dla hodowców bardzo cenne, ponieważ są okazją do spotkania ludzi z branży oraz wymiany doświadczeń.

Hodowla trzody chlewnej Stanisława Jabłońskiego z Kocierzewa Południowego liczy około 1.900 – 2.000 sztuk. Hodowca powiedział nam, że w ciągu ostatnich 2 miesięcy cena żywca wieprzowego wzrosła z nieco ponad 4 zł do blisko 6 zł/kg i gdyby się utrzymała na takim poziomie, to byłoby się z czego cieszyć. Niepokój wśród hodowców trzody chlewnej w dalszym ciągu wzbudza też ASF, na szczęście nasz region znajduje się w strefie bezpiecznej (białej), ale obszarem ochronnym (żółtym) zostały już objęte miejscowości sąsiadujące z gminą Kocierzew Południowy z powiatu sochaczewskiego. ■

Zduńska Dąbrowa | Agromajówka

Uczniowie poznawali holenderskie roboty udojowe

Ponad 170 osób – uczniów i nauczycieli ze szkół rolniczych w województwie łódzkim i mazowieckim – wzięło udział w Agromajówce zorganizowanej 24 maja w Zespole Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie.

Tym razem Agromajówka, której tematem była automatyzacja produkcji mleka, miała charakter zamknięty, ponieważ organizowana była przez holenderską firmę Lely, specjalizującą się w produkcji robotów udojowych do zadawania paszy oraz udoju bydła mlecznego.

Lely istnieje od 26 lat i od początku specjalnością firmy jest automatyzacja. Prezentowane uczniom filmy pokazywały najnowsze „dziecko” holenderskiej firmy – robota Astronaut A5, który umożliwia najbardziej naturalny sposób doju krowy. Zwierzę samo decyduje, kiedy będzie wy-



Roboty udojowe stosuje się w oborach wolnostanowiskowych, jak ta w gospodarstwie przy ZS CKR w Zduńskiej Dąbrowie.

dojone. Do robota wchodzi zachęcone paszą treściwą, który on jednocześnie zadaje. Dawka paszy dla danej krowy zależy od jej wydajności i dnia laktacji. Jest ona dozowana po rozpoczęciu krowy przez odczyt z chipa, jaki ma na szyi.

Robot skanuje strzyki, czyści je i doi krowę, potem dezynfekuje wymionę. Wszystko dzieje się szybko i sprawnie. Wydojone mleko jest badane pod kątem wielu czynników np. zawartości białka, laktozy, komórek somatycznych, wykrywana jest siara i krew. Analiza dotyczy odrębnie każdej ćwiartki wymiona. Łatwo jest wykryć nieprawidłowości i zapobiec chorobom.

Przedstawiciele Lely przeprowadzili cykl wykładów tematycznych, po których zaprosili na pokaz maszyn do zadawania pasz i pokaz pracy robota, który szkoła w Zduńskiej Dąbrowie ma od 5 lat. Jak się dowiedzieliśmy od Łukasza Michalskiego, przedstawiciela firmy z Kutna, na terenie powiatu łowickiego jest więcej tego typu robotów, np. w oborze w Lipnicach.

mwk



Dojenie krowy przez robota udojowego w Zduńskiej Dąbrowie.

Bratoszewice | ŁÓDR

Konkurs Wiedzy Rolniczej

Trwa Konkurs Wiedzy Rolniczej zorganizowany przez Łódzki Ośrodek Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Bratoszewicach. Uczestnikami konkursu mogą być wszyscy mieszkańcy województwa łódzkiego.

Na stronie internetowej ośrodka (www.lodr-bratoszewice.pl)

w zakładce „Olimpiady i Konkursy” do 14 czerwca zamieszczone będą pytania testowe. Termin nadsyłania rozwiązanych testów to 14 czerwca (decyduje data wpływu do ŁÓDR zs. w Bratoszewicach, bądź data przesłania zgłoszenia internetowego). Komisja konkursowa sprawdzi prawidłowość na-

desłanych odpowiedzi i określi kolejność lokat. Nagrody w formie pieniężnej otrzymają laureaci 3 pierwszych miejsc. W przypadku uzyskania takiej samej liczby punktów, o kolejności decyduwać będzie termin i godzina wpływu wypełnionego testu. Ogłoszenie wyników nastąpi 28 sierpnia w Piotrkowie Trybunalskim, podczas wystawy RolSzansa 2019. Konkurs organizowany jest z wykorzystaniem dotacji unijnych. Ijs

RZUT OKIEM | POLSAT NAGRYWAŁ W NIEBOROWIE



23 maja w Muzeum w Nieborowie ekipa filmowa nagrywała program dla stacji Polsat Rodzina.

Bohaterem był szef kuchni pałacowej i pokoi gościnnych Władysław Chojcecki, który na żywo przygotował dorsza po staropolsku w kiszzonej kapuście. Prawdopodobnie nie będzie to jedyny program z jego udziałem, bo ekipa zapowiedziała, że chętnie jeszcze wróci, aby nakręcić kolejne programy z pałacowej kuchni. Wcześniej ekipa nakręciła program z kurator Moniką Antczak o relacjach matka i dzieci w XVIII wieku oraz gościła w pracowni majoliki, prowadzonej przez Fundację Trzy Trąby. Pierwszy program już emitowano, dwa pozostałe są w postprodukcji. tb

Okruchy życia

ODESZLI OD NAS | 15.05.2019-27.05.2019

† 15 maja: Henryk Kłosiński, I.72.
 † 16 maja: Ewa Stomiana, I.84.
 † 17 maja: Janina Kępka, I.90.
 † 18 maja: Stanisław Jasiński, I.92.
 † 19 maja: Henryka Grabowicz, I.78; Grzegorz Zakościelny, I.27; Stanisława Zielań, I.68.
 † 21 maja: Edward Grzejszczak, I.83; Krzysztof Kotecki, I.57.
 † 22 maja: Franciszka Wieczorek, I.90; Anna Doroba, I.52.
 † 25 maja: Jan Kunikowski, I.72.
 † 26 maja: Anna Piechota, I.85; Czesław Surma, I.69.
 † 27 maja: Edward Makowski, I.77; Ryszard Tylkowski, I.66.

WSPOMNIENIA | POZOSTANĄ W NASZEJ PAMIĘCI

Stanisław Zgierski (1944-2013)



■ Stanisław Zgierski (1944-2013)

Zapamiętany przez pokolenia swoich uczniów i wychowanków z technikum i szkoły zawodowej w Głownie przede wszystkim jako dobry nauczyciel technologii, a także świetny organizator wycieczek krajoznawczych i wyjazdów. Na karierę nauczycielską zdecydował się wykonując już zawód technologa w fabryce szlifierek. Praca w szkole, która miała być dodatkową, stała się jego pasją i przyniosła mu zawodowe spełnienie. Był aktywnym działaczem ZNP – jako czynny zawodowo nauczyciel, a później także jako emeryt.

Stanisław Walenty Zgierski urodził się 14 lutego 1944 r. we Władysławowie Popowskim jako najstarszy syn Zofii z d. Krakowiak i Adama Zgierskich. Miał dwójkę rodzeństwa – o 4 lata młodszego brata Władysława i o 6 lat młodszą siostrę Janinę – obydwie żyją.

Od najmłodszych lat Stanisław Zgierski uwielbiał słuchać bajek, co w późniejszym życiu przekształciło się w zamiłowanie do literatury pięknej.

Gdy miał 6 lat, rodzina przeprowadziła się do Głowna, na ulicę Zieloną. Stanisław Zgierski uczęszczał do 7-klasowej wówczas Szkoły Podstawowej nr 3, po ukończeniu której podjął naukę w Szkole Zawodowej nr 1 (dzisiejszy Zespół Szkół Nr 1 im. prof. Cebertowicza). Po jej ukończeniu kontynuował naukę w Technikum Przemysłu Galanterijnego w Łodzi, które ukończył w 1964 r., uzyskując dyplom technika galanterii metalowej. Po czym podjął pracę w zakładzie WUTECH w Głownie, a w 1972 r. rozpoczął studia na Politechnice Łódzkiej na kierunku mechanika i budowa maszyn.

Po uzyskaniu dyplomu w 1976 r. Stanisław Zgierski zatrudnił się na stanowisku samodzielnego technologa w głowieńskim

fabryce szlifierek, czyli Zakładzie nr 4, należącym wówczas do struktur przedsiębiorstwa „Ponar – Łódź”. W tym czasie kolegią, zatrudnionym jako nauczyciel w szkole zawodowej na Kopernika, namówił go na podjęcie dodatkowej pracy w oświacie. W placówce brakowało wówczas nauczycieli przedmiotów zawodowych i pan Stanisław podjął się tego wyzwania. Początkowo był tzw. nauczycielem dochodzącym, by od 1978 r. na stałe związać się z oświatą.

Jego żona, Teresa Zgierska, która sama była nauczycielką, najpierw w szkołach podstawowych, a później w Przedszkolu nr 3, przyznaje, że miała obawy, jak jej mąż – człowiek spokojny i zrównoważony – da sobie radę z rozbrzykaną młodzieżą.

Okazało się, że uczniowie bardzo go polubili za życzliwość i sumienność. Szybko nawiązał kontakt z młodymi ludźmi, których uczył technologii oraz rysunku technicznego. Ukończył wymagany w zawodzie kurs pedagogiczny i nie ominęło go wychowawstwo klas w 3-letnim technikum.

Stanisławowi Zgierskiemu spodobało się w szkole i wraz z Zofią Ogórek zaangażował się w organizację jesiennych i wio-

sennych turystycznych wyjazdów dla młodzieży, nierzadko w góry. Pani Teresa, która także na takich wycieczkach bywała, wspomina, że mąż cieszył się wśród młodzieży autorytetem, a jego uczniowie byli na tyle odpowiedzialni, że nic złego się nie przytrafiało. Wyjazdy te bardzo lubili i wspominają do dziś.

W 1984 r. Stanisław Zgierski został w szkole prezesem Ogniska ZNP i funkcję tę pełnił do chwili przejścia na emeryturę w 2000 roku. Zawsze pozostał aktywnym społecznikiem i udzielał się w Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP, zasiadając w jej zarządzie.

Teresa i Stanisław Zgierscy poznali się w 1967 r., a pobrali się w Boże Narodzenie 1968 r. W dniu ich ślubu sywał gęsty śnieg, a świat wyglądał baśniowo. Małżonkowie doczekali się narodzin dwóch córek – Moniki i Anny. Pani Teresa wspomina, że jej mąż był bardzo troskliwym ojcem, rozpieszczającym córki. Anna, po studiach na PŁ, wyjechała z mężem studiować dalej w Delft w Holandii, a następnie do Barcelony, gdzie mieszkała z dwoma synami – Oskarem (obecnie 18-letnim) i Ernestem (11-latkim). Wnukowie przyjeżdżają do Polski w wakacje, a cała



Uczniowie podczas zajęć artystycznych z lokalną twórczynią ludową.

Mastki | Szkoła Podstawowa Lekcja z hafciarką

O tym, że folklor łowicki jest czymś wciąż żywym, mogli się przekonać uczniowie Szkoły Podstawowej w Mastkach 27 maja podczas zajęć artystycznych z lokalną twórczynią ludową Agnieszką Zabost.

Mieszkająca w Goleńsku hafciarka, a przy tym gminna radna i działaczka stowarzyszenia „KGW - Razem dla Gminy Chąsno” opowiedziała o swojej pasji, jaką jest

haft koralikowy. Nie poprzestała jednak na samym tylko opowiadaniu, bo również zaprezentowała kilka swoich prac, a w końcu zaprosiła uczniów do wykonania własnych. Pod jej okiem uczniowie wykonywali broszki na prezent dla swoich mam z okazji ich obchodzonego dzień wcześniej święta. Zajęcia zorganizowano z inicjatywy nauczycielki plastyki Doroty Guzek. **oprac. tm**

Głowno | Na Dzień Dziecka Koncert nad wodą

W sobotę 1 czerwca z okazji Dnia Dziecka, a także niedawno obchodzonego Dnia Matki, w altanie taneczno-koncertowej nad zalewem Mroźczyka w Głownie odbędzie się koncert zespo-

łu instrumentów dętych. Organizatorem wydarzenia jest Kościół Ewangelicznych Chrześcijań

Początek koncertu o godz. 17.30, wstęp wolny. **ewr**

ZOFIA OGÓREK, RADNA POWIATOWA, EMERYTOWANA NAUCZYCIELKA, KOLEŻANKA ZMARŁEGO:

– Ze Staszkiem i jego żoną Teresą zaprzyjaźniliśmy się wkrótce po rozpoczęciu przez niego pracy w naszej szkole. Mieliśmy bowiem wiele wspólnych pasji i zainteresowań. Jedną z nich była turystyka. Ze Staszkiem i z Arkiem Janiakiem organizowaliśmy liczne wycieczki dla naszych uczniów. Tradycją były wyjazdy w weekendy majowe, kiedy to udawaliśmy się na rajdy w góry. Zwiedziliśmy z młodzieżą chyba wszystkie

pasma górskie w Polsce: Tatry, Karkonosze, Pieniny, Bieszczady, Beskidy i Góry Świętokrzyskie. Podróżowaliśmy tak, jak to wówczas było możliwe – najczęściej pociągami. Nocowaliśmy w schroniskach górskich PTTK, schroniskach młodzieżowych PTSM. Niezapomniana przygoda spotkała nas na rajdzie w Kotlinie Kłodzkiej, gdzie przyszło nam nocować z młodzieżą w stodole, gdyż w schronisku mieścił się lokal wyborczy.

Wyżywienie organizowaliśmy we własnym zakresie, ale nikt nie skarżył się na takie warunki. Nierzadko, gdy wyjeżdżaliśmy, w Głownie była już wiosna w rozkwicie, a w górach zastawiliśmy śnieg. Atmosfera na tych rajdach była fantastyczna, mieliśmy wspaniałą młodzież, która nie sprawiała kłopotów, lubiła przygodę. Do dziś nasi absolwenci wspominają te wyprawy i ich atmosferę. Uczniowie cenili Staszka Zgierskiego jako nauczyciela,

a on lubił pracować z nimi. Był to człowiek bardzo uczynny, pomocny, ciepły i opiekuńczy, na którego zawsze można było liczyć, toteż nasze kontakty stały się bardzo bliskie, można powiedzieć, rodzinne. Po przejściu na emeryturę działał w Sekcji Emerytów i Rencistów przy Oddziale ZNP w Głownie, za co został odznaczony Złotą Odznaką ZNP. Należał też do naszego Stowarzyszenia „Senior”. Nie spodziewaliśmy się, że tak szybko od nas odejdzie...

REKLAMA

H. SKRZYDLEWSKA
USŁUGI POGRZEBOWE

Firma H. Skrzydlewska
Usługi pogrzebowe
Własne krematorium
Międzynarodowy Transport Zmarłych

tel. 42 672 33 33
Głowno 42 710 71 90
Zgierz 42 717 00 00
www.skrzydlewski.pl

Jeśli spotkało Cię nieszczęście
Jeśli zmarła bliska Ci osoba
Pomożemy Ci Ją godnie pożegnać...

**ZAKŁAD
POGRZEBOWY**

Bożena i Henryk Słomiani

Łowicz, ul. Ułańska 4A
tel. 46/837-53-85, 601-375-385, 609-688-488

ZAKŁAD POGRZEBOWY
Kompleksowe usługi pogrzebowe

Z. STRASENBURG

telefony całonocowe: 602 13 16 98, 46 838 72 62
ŁOWICZ, ul. ULAŃSKA 14; ZDUNY 107a
www.zakladpogrzebowy.pl

W cyklu
Pozostaną w naszej pamięci
publikujemy
wspomnienia
o osobach zmarłych

Zachęcamy do kontaktu
z naszą redakcją
w celu przygotowania
**ARTYKUŁU
O BLISKICH
ZMARŁYCH,**
o których pamięć chcielibyście
Państwo w ten sposób zachować.
Można też nadsyłać własne
teksty wspomnieniowe.
Obie te formy są bezpłatne.

Kontakt: tel. 46 837 46 57,
redakcja@lowiczanie.info
Redakcja

rodzina ściąga tu na Boże Narodzenie. Druga córka, Monika, ukończyła pedagogikę i mieszka w Głownie.

Stanisław Zgierski uwielbiał wnuków. Świetny kontakt miał zwłaszcza ze starszym. Oskar jako pierwszy zaczął przyjeżdżać do Głowna na wakacje, w czasie których jeździł na kolonie z miejscowymi rówieśnikami. Babcia opowiada, że zafascynowany różnymi maszynami Oskar bardzo lubił spędzać czas z dziadkiem, który był w tej dziedzinie dla niego autorytetem.

W wolnych chwilach Stanisław Zgierski z zamiłowaniem oddawał się lekturze. Uwielbiał Sienkiewicza, „Trylogię” znał na wyrywki – wystarczyło przeczytać mu fragment opisu przyrody, a bezbłędnie wskazywał, z którego tomu pochodzi. Jesienią chętnie zbierał grzyby, na których doskonale się znał. Interesował się także sportem: lekką atletyką, piłką nożną i skokami narciarskimi. Uczestniczył w zawodach skoczków w Zakopanem. Sam chętnie jeździł na rowerze i zachęcał żonę do udziału we wspólnych rowerowych wyprawach po okolicy, którą bardzo dobrze znał. Poza tym małżonkowie jeździli na liczne wycieczki, krajowe i zagraniczne, organizowane przez Sekcję Emerytów i Rencistów ZNP. Odpoczywali również na „wczasach w mieście”, spędzając je w Krakowie.

Kiedy Stanisław Zgierski przeszedł na nauczycielską emeryturę, nierzadko spotykał na ulicach swoich byłych uczniów i wychowanków. Do dziś zachowali oni o nim serdeczne wspomnienia, którymi niekiedy dzielą się z panią Teresą. Niedawno, gdy zmieniła w aucie koła w zakładzie jednego z uczniów męża, usłyszała od niego: „Pani mąż to był nauczyciel – umiał nas podejść!”.

Stanisław Zgierski zmarł 25 lipca 2013 r., a został pochowany na cmentarzu komunalnym na ul. Piaskowej w Głownie. Na jego pogrzeb przyszło bardzo wielu jego dawnych uczniów, kolegów i znajomych. **ewr**

Łowicz | Parafia katedralna Wspólnota Maryjna zaprasza na pielgrzymki

Wspólnota Maryjna działająca przy parafii katedralnej w Łowiczu zaprasza do udziału w jednodniowych pielgrzymkach autokarowych. 8 czerwca zaplanowano wyjazd do Niepokalanowa, Jaktorowa i Miedniewic. 21 lipca można jechać do Lichenia i Świnic

Warckich. Pielgrzymka do Częstochowy odbędzie się 25 sierpnia.

Więcej informacji można uzyskać od prowadzącego wspólnotę Pawła Szczepanika pod nr tel. 662-962-515. Przyjmuje on również zapisy i wpłaty. **mwk**

RZUT OKIEM | ŚLADAMI HISTORII



Góra, którą według legendy usypała św. Małgorzata.

by wesprzeć miejscową ludność w wyborze miejsca na wybudowanie kościoła, a tym samym odwdziżyć się za udzielone jej we wsi schronienie; archikolegiata w Turmie, której zgodnie z wierzeniami nie dał rady przewrócić nawet diabeł Boruta; Zamek Królewski w Łęczycy, zbudowany przez króla Kazimierza Wielkiego, a na koniec relaks w basenach termalnych w Uniejowie. Tyle atrakcji w czasie tylko jednej wycieczki czekało w czwartek, 16 maja, na grupę 40 słuchaczy Łowickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku, którzy odwiedzili Ziemię Łęczycką i Uniejów. **opr. aa**

Łowicz | Klub Seniora „Radość” w roli gospodarza Goście z Łodzi w Łowiczu

65-osobowa grupa seniorów z Fundacji Jagiełło w Łodzi przyjechała 19 maja do Łowicza na zaproszenie Klubu Seniora „Radość”. Wyjazd ten został wpisany w program VI Łódzskich Senioraliów.

„Radość” współpracuje z fundacją od 3 lat. W ubiegłym roku w Łowiczu gościła grupa 20-osobowa, którą po mieście oprowadzili łowiczcy seniorzy. Gościom bardzo się spodobało, dlatego postanowili wpisać przyjazd do Łowicza do programu tegorocznych Senioraliów.

Łowiczcy seniorzy spodziewali się przyjazdu grupy 20-osobowej, ale zainteresowanie było tak duże, że przyjechało aż 65 osób. Nieco trudne okazało się powitanie i przyjęcie gości w siedzibie klubu przy ul. 3 Maja, gdzie są małe pomieszczenia. Gospodarze i goście jakoś sobie z tym poradzi, chcąc każdemu dać do zrozumienia, że jest mile widziany.

W przygotowanie tego spotkania zaangażowani byli najbardziej: Krystyna Jackowska, Krystyna Zakrzewicz, Stanisława Kręzo-



65-osobowa grupa seniorów z Łodzi z trudem pomieściła się w siedzibie łowickiej „Radości” przy ul. 3 Maja.

łek, Edward Panek i Anna Bieguszevska. Była herbata, kawa i ciasta oraz upominek dla każdego gościa – pamiątkowe kubki oraz kwiaty z bibuły wykonane własnoręcznie przez seniorki.

Wszyscy pozwali do pamiątkowego zdjęcia, następnie Stanisław Żak z łowickiego klubu zabrał grupę na wycieczkę po mieście. Pokazał gościom Stary Rynek, katedrę, ratusz, muzeum, Aleje Sienkiewicza i Nowy Rynek, ekspozycję folklorystyczną w Centrum Promocji, a także pomniki stojące na trasie wycieczki,

m.in. pomnik w parku Błonie poświęcony jeńcom zamordowanym w niemieckich obozach pracy pod Łowiczem. Gości szczególnie zainteresował trójkątny rynek, pytali jaką rolę pełnił on w przeszłości, chcieli też poznać historię stojącego tam kiedyś ratusza, którego zarys jest ułożony w kostce. Zabrakło czasu na zwiedzanie ruin zamku prymasowskiego.

Seniorzy z Fundacji Jagiełło podziękowali za pobyt brawami. Zostali przez gospodarzy odprowadzeni na dworzec, z którego wrócili do Łodzi. **mwk**

RZUT OKIEM | „TACY SAMI” NA PLENERZE W SANNIKACH

Uczestnicy Warsztatów Terapii Zajęciowej „Tacy Sami” z Parmy w gminie Łowicz

spotkali się 21 maja na plenerze malarskim w Sannikach. Pogoda tego dnia wyjątkowo dopisała, dzięki temu uczestnicy pleneru mogli wyjść z pałacu ze sztalgami i szkicownikami do parku. Powstało wiele prac inspirowanych przyrodą oraz oczywiście szkice i rysunki pałacu. W programie pleneru było również zwiedzanie pałacu, a na jego zakończenie odbył się grill w altanie. **opr. mak**



WITAMY WŚRÓD NAS | W OSTATNICH DNIACH URODZILI SIĘ

W tej rubryce zamieszczamy fotografie noworodków, które w dniach poprzedzających wydanie tego numeru tygodnika urodziły się w szpitalach w Łowiczu i w Głownie, wraz z datą i godziną tej szczęśliwej dla rodziców chwili. Dziękujemy rodzicom, którzy zgodzili się na publikację i życzymy dużo radości z powiększenia rodziny. Każde nowo narodzone dziecko witamy serdecznie w naszej lokalnej społeczności. A jeśli Wasze dziecko urodziło się w tych dniach w jakimś innym szpitalu – prosimy, przyslijcie nam fotografię i dane (redakcja@lowiczanie.info) – także z przyjemnością je zamieścimy. **Redakcja**



Maja Kowalska,
ur. 21.05.2019 r.,
godz. 13.25, dł. 49 cm,
waga 3.300 g, córka Karoliny
i Radosława, zam. Kiernożca.



Krzyś Woźniak,
ur. 21.05.2019 r.,
godz. 16.20, dł. 52 cm,
waga 3.300 g, syn Moniki
i Pawła, zam. Wicie.



Hania Haczykowska,
ur. 22.05.2019 r., godz. 12.10,
dł. 51 cm, waga 2.840 g,
córka Patrycji i Daniela,
zam. Łowicz.



Róża Halama,
ur. 23.05.2019 r., godz. 2.10,
dł. 57 cm, waga 3.800 g,
córka Dominiki i Adama,
zam. Bednary Kolonia.



Łucja Szychowska,
ur. 25.05.2019 r., godz. 4.30,
dł. 55 cm, waga 3.400 g,
córka Aleksandry i Michała,
zam. Urbańszczyzna.



Pola Działak,
ur. 25.05.2019 r., godz. 21.45,
dł. 53 cm, waga 3.480 g,
córka Weroniki i Marcina,
zam. Kraszew Wielki.



Damian Michalak,
ur. 26.05.2019 r., godz. 8.52,
dł. 58 cm, waga 4.000 g,
syn Apolonii i Łukasza,
zam. Bielawy.

REKLAMA



Salon Dziecięcy

WÓZKI – FOTELIKI – ZABAWKI – AKCESORIA i wiele więcej

Profesjonalny dobór najbezpieczniejszych fotelików oraz montaż * Najlepsze marki * Najlepsze ceny

Łowicz, Al. H. Sienkiewicza 25 | Kutno, ul. Podrzeczna 9 | www.salonpeps.pl [SalonDziecięcyPEPS](https://www.facebook.com/SalonDziecięcyPEPS) [salonpeps.pl](https://www.instagram.com/salonpeps.pl)



381643

Łowicz | Muzyczne spotkanie w sali barokowej muzeum

Koncert z okazji podwójnego jubileuszu

Nietypowy koncert z okazji 62-lecia powstania Społecznego Ogniska Muzycznego w Łowiczu oraz 20-lecia powstania Łowickiego Towarzystwa Muzycznego im. Mikołaja Zieleńskiego odbył się w niedzielę, 26 maja, w muzeum w Łowiczu.

MARCIN KUCHARSKI

marcin.kucharski@lowicznanin.info

Nietypowy, bo wśród występujących byli nie tylko obecni uczniowie ogniska, ale również grupa dorosłych już, byłych uczniów. Była też okazja do złożenia specjalnych życzeń z okazji Dnia Matki.

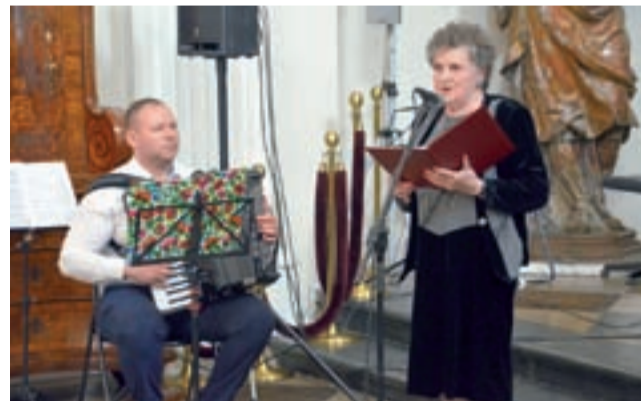
W części oficjalnej Wiesława Skrzypińska – nauczycielka muzyki i zarazem sekretarz ŁTM – przedstawiła historię ogniska muzycznego oraz towarzystwa muzycznego. Później odbył się występ dzieci i młodzieży obecnie uczęszczających do ogniska. Następnie koncert zagrali ci, którzy przychodzili do ogniska przed laty. – Dzisiaj takie wyzwanie... Zespół akordeonowy, reaktywacja. Dałam radę po latach... – mówiła po koncercie Agnieszka Łazińska, nauczycielka muzyki ze szkoły na Bratkowicach. W kilkunastoosobowym zespole, który wystąpił specjalnie z okazji jubileuszu, oprócz niej zagrali m.in. Jan Dutkiewicz, Szymon Mońka,

Bohdan Fudała na kontrabasie czy też Eugeniusz Strycharski – czyli prezes ŁTM i kierownik Ogniska.

Ponadto piosenkę z okazji Dnia Matki zaśpiewała członkini Klubu Seniora „Radość” Maria Nierobisz. Akompaniował jej na akordeonie wspomniany już Szymon Mońka. Wystąpili także m.in. działające w ramach ogniska kapela ludowa „Gieńczyki” i „Geniolna kapela”, które, przypomnijmy, powstały w ramach projektu finansowanego przez miasto „SOS dla instrumentalnej muzyki łowickiej”. Każdy z występów był gorąco oklaskiwa-



Wiesława Skrzypińska – sekretarz ŁTM – przedstawiła historię Ogniska oraz towarzystwa.



Maria Nierobisz zaśpiewała do akompaniamentu w wykonaniu **Szymona Mońki** utwór na Dzień Matki.



Od listopada 1980 roku do dziś kierownikiem SOM jest Eugeniusz Strycharski.

ny. – Chcę wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy przyczynili się do umuzykalnienia dzieci i młodzieży naszego miasta i jego okolic – mówiła w części oficjalnej Wiesława Skrzypińska.

Trochę historii

Społeczne Ognisko Muzyczne w Łowiczu powstało w 1957 roku. Założycielami byli: Tadeusz Klimczak, muzyk, organista w łowickiej kolegiacie oraz Zygmunt Szmidkowski, kierow-

nik ówczesnego ratuszowego wydziału kultury. Siedzibą SOM był Powiatowy Dom Kultury przy ul. Podrzecznej 20 w Łowiczu – obecnie znajduje się tam Łowicki Ośrodek Kultury. Głównym problemem wtedy był brak instrumentów muzycznych. Kupował je Tadeusz Klimczak i sam je remontował. Pierwszym kupionym instrumentem było pianino, następnie skrzypce i akordeon.

W klasie fortepianu początkowo nauczyły dwie osoby: Tade-



Chcę wyrazić wdzięczność wszystkim tym, którzy przyczynili się do umuzykalnienia dzieci i młodzieży naszego miasta i jego okolic.

Wiesława Skrzypińska

usz Klimczak i Maria Niekraś, w klasie akordeonu Piotr Cecha i Jan Pelski, w klasie gitary Władysław Biedrzycki, w klasie skrzypiec Zygmunt Podlewski, a w klasie kontrabas i klarnetu Zygmunt Pilchowski.

Zainteresowanie nauką gry na instrumentach ciągle rosło, dlatego powstały filie ogniska w Kiernozi i Głownie. Zatrudniani byli też kolejni nauczyciele:

Anna Frątczak – fortepian, Barbara Jabłońska i Edward Moliński – fortepian i akordeon, Eugeniusz Strycharski – akordeon. Placówka nadal się rozwijała, przybywało instrumentów, tworzyły się zespoły kameralne, akordeonowe itd.

W 1977 roku SOM przeniesiono, z powodu remontu domu kultury, na ulicę Nową 5, gdzie – jak wspomniano – warunki lokalowe nie były najlepsze. Ogromny wkład pracy w doprowadzenie pomieszczeń do używalności włożył kierownik Klimczak.

W październiku 1980 roku dyrektor Klimczak odszedł nagle i na zawsze. Był wspomniany jako człowiek bardzo oddany placówce, wspaniały organista, muzyk, pedagog oraz organizator. Od 2 listopada tamtego roku kierownictwo SOM zostało powierzone Eugeniuszowi Strycharskiemu, który kieruje ogniskiem do dziś. Decyzje takie zapadały w Skierniewickim Towarzystwie Muzycznym im. F. Chopina, które nadzorowało od 1977 roku wszystkie ogniska artystyczne byłego województwa skierniewickiego. Decyzją administracyjną kolejny raz przeniesiono ognisko do nowego lokum – tym razem obok SP 2 w Łowiczu. Tam ognisko działało kolejnych 5 lat.

Przy Skierniewickim Towarzystwie Muzycznym SOM działało przez 22 lata. W związku z nowym podziałem administracyjnym, w 1999 roku powstała potrzeba powołania Łowickiego Towarzystwa Muzycznego im. Mikołaja Zieleńskiego. Działo ono od 7 czerwca 1999 roku i objęło opieką merytoryczną ognisko muzyczne. We wrześniu 2002 roku nastąpiła kolejna przeprowadzka, a właściwie powrót po 25 latach do wyremontowanego budynku Łowickiego Ośrodka Kultury. Tutaj ognisko działa do dziś.

Od 1999 roku w ognisku działa klasa folkloru – jedyna w mieście wśród wszystkich placówek muzycznych. **str. 26**



W sali barokowej zaprezentowały się też zespoły ludowe, które działają przy łowickim Ognisku Muzycznym.

REKLAMA

WZORCUJĄCE LABORATORIUM POMIAROWE

MUTECH

poszukuje osoby na stanowisko PRACOWNIKA LABORATORIUM

WYMAGANE wykształcenie wyższe techniczne (mile widziana specjalizacja: metrologia)

CV i list motywacyjny prosimy przysyłać na adres firma@mutech.pl lub **Nowy Rynek 26, 99-400 Łowicz**

Klauzula informacyjna dla kandydata do pracy znajduje się na www.mutech.pl

Balustrady ze stali kwasoodpornej

tel. 518-151-870

części samochodowe używane

Stacja Demontażu Pojazdów
Rząśno 13
tel. 664-006-089

ZATRUDNIĘ

kobiety i mężczyzn z grupą inwalidzką

do SPRZĄTANIA w Strykowie

Darmowy dojazd • tel. 660-521-529

WÓJT GMINY KIERNOZIA

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuje, że na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy w Kiernozi publikowany jest od dnia 30 maja 2019 r. do dnia 20 czerwca 2019 r.

WYKAZ NIERUCHOMOŚCI

stanowiących własność Gminy Kiernozia położonych w obrębie ewidencyjnym Stępów oznaczonych numerami działek: 240 o pow. 0,62 ha; 483/4 o pow. 0,4949 ha; 572/2 o pow. 1,91 ha

PRZEZNACZONYCH DO SPRZEDAŻY

w drodze przetargu pisemnego ofertowego nieograniczonego.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Kiernozi pok. Nr 10, tel. 24/277-90-87 w godzinach pracy Urzędu.

SIB ŁOWICZ OKNA i DRZWI sprawdzony producent

Profil: **VEKA**

Okucia: **WINK HAUS**

ZAPYTAJ o wycenę i rabat
sib@sib.lowicz.pl

laureat nagrody Marka Regionalna łowickie 2016

okna inwentarskie

SPÓŁDZIELNIA INWESTYCJI I BUDOWNICTWA W ŁOWICZU

Łowicz, ul. Kaliska 103
sib@sib.lowicz.pl
sklep@sib.lowicz.pl
www.sib.lowicz.pl

tel. 46 837 41 38

Łowicz | Koncert w trzech częściach Ponad 100 dzieci zagrało i zaśpiewało dla mam

Z corocznym koncertem okolicznościowym z okazji Dnia Matki wystąpili w Galerii Browarna w Łowiczu uczniowie niepublicznego Centrum Edukacji Muzycznej Stefana Staszewskiego.

Centrum zwykle organizowało takie koncerty w sali barokowej łowickiego muzeum. Koncert w Galerii Browarna odbył się po raz pierwszy. – Tutaj jest lepsza akustyka – wyjaśnił krótko szef szkoły Stefan Staszewski. – Koncertu koledzy pewnie tu nie zorganizujemy, bo będzie zbyt chłodno, ale dzisiaj przecież mamy piękną pogodę – mówił.

Z uwagi na dużą ilość występujących koncert został podzielony na trzy następujące po sobie części. W każdej z nich zaplanowano po blisko 20 utworów. Po szczególne koncerty rozpoczyna-

ły się o godz. 10.30, 11.30 i 12.30. Występowali na nich uczniowie w wieku od lat 4 do 18 oraz dorośli nauczyciele. – Dziękujemy, że obdarzyliście nas swoim zaufaniem i wysłaliście dzieci, żeby kształciły się muzycznie u nas – mówił Stefan Staszewski.

Repertuar był dobrany nie tylko pod kątem wieku, ale też do zaawansowania muzycznego wykonawców. Niektórzy z nich zdobywają muzyczne szlify od kilku już lat. Występowali jednak również i tacy uczniowie, którzy rozpoczęli naukę gry na instrumentach dopiero kilka mie-



Gabriela Miziołek i Oliwia Golan zagrały na instrumentach perkusyjnych, a Łucja Bolimowska, Laura Klarzyńska i Oliwia Drabik – na gitarach.



Po koncertach młodzi muzycy obdarowywali mamy kwiatami.

sięcy temu. Poziom artystyczny był więc bardzo różny i nie ma się co dziwić. Stefan Staszewski podkreśla przy okazji takich koncertów, że chodzi między innymi o to, żeby dzieci przyzwyczaić do występowania przed szeroką publicznością – najpierw są to rodzice, dziadkowie i rodzeństwo, a może za kilka lat – kto wie – będą to duże sale koncertowe.

Ponadto udział w dorocznych koncertach organizowanym przez CEM jest też swoistym podsumowaniem etapów edukacji i występują na nim, jeśli nie wszyscy, to zdecydowana większość uczniów tej placówki. Tak samo zresztą jak podczas koncertów z okazji Dnia Kobiet czy koncertu koledzy. Dla szkoły to też sposób na promocję swojej działalności. Zapisy do tej szkoły muzycznej trwają do końca czerwca.

mak

Zapraszamy do obejrzenia galerii zdjęć na stronie www.lowiczanie.info

Łowicz Koncert z okazji podwójnego jubileuszu

dokończenie ze str. 25

Uczniowie uczą się grać muzykę ludową na skrzypcach, akordeonie, bębenu ludowym oraz śpiewać. Od dwóch lat przy ognisku działają dwie wspomniane kapele ludowe.

Spśród wychowanków Ogniska szkołę muzyczną II stopnia ukończyli: Anna Ignaczak, Magdalena Płacheta, Dominika Papuga. Inni ukończyli Akademię Muzyczną – Wydział Instrumentalny: Robertian Wiktor Szymajak, Dorota Mazurkiewicz, Włodzimierz Sieczkowski, skrzypce Weronika Monika.

W 2002 roku prezes ETM Eugeniusz Strycharński wpadł na pomysł utworzenia Łowickiej Orkiestry Kameralnej. Działa ona do dziś, a ostatni występ miał miejsce 8 marca tego roku z okazji Dnia Kobiet. Orkiestra wystąpiła tego dnia z programem „W świecie operetki”.

Pod kierownictwem Eugeniusza Strycharńskiego w SOM pracowali: Wiktor Przybyłowicz, Jolanta Lichman, Grażyna Biernacka, Jarosław Szutowicz, Barbara Gajewska, Paulina Horn-Przybyłowicz, Włodzimierz Sieczkowski, Stefan Staszewski. Obecna kadra stanowią: Eugeniusz Strycharński, Adam Wojciechowski, Ewa Józwiak i Anna Tartanus. W 2010 roku powstała Dziecięco-Młodzieżowa Orkiestra Kameralna działająca pod kierunkiem Adama Wojciechowskiego. Grupa ta współpracuje m.in. ze Szkołą Podstawową nr 4 w ramach „żywych lekcji muzyki” z cyklu – „Podróż do Muzykowa”, których autorką jest Wiesława Skrzypińska.

W ciągu 62 lat istnienia ogniska muzyczne w Łowiczu (przez 40 lat była to jedyna placówka muzyczna w mieście) wychowało setki słuchaczy na artystycznie wrażliwych odbiorców sztuki.

Placówkę ukończyło 420 osób. Łowickie Towarzystwo Muzyczne im. Mikołaja Zieleńskiego było też dawniej organizatorem Dni Baroku w Łowiczu, a jest obecnie współorganizatorem Ogólnopolskiego Festiwalu Muzyki Chóralnej im. M. Zieleńskiego, którego trzecia edycja odbędzie się 26-27 października.

mak

Łowicz | Koncert Studia Artystycznego „Star” Nauczyciele i uczniowie na jednej scenie

Pokazy tańca, śpiew i instrumentalne wykonania najpiękniejszych tańców literatury polskiej oraz słynnych przebojów tanecznych – to wszystko znalazło się w programie koncertu pt. „Magia tańca”, który Studio Artystyczne „Star” zaprezentowało w sobotę 25 maja w auli ZSP nr 1.

Koncert rozpoczął się od odegrania najśłynniejszej wersji „Poloneza” autorstwa Wojciecha Kilara, znanej m.in. z filmu „Pan Tadeusz” i większości studniówek. W programie znalazły się także przeboje, takie jak „Singin’ in the rain” (foxtrot z polskimi słowami), „Serduszko puka w rytmie cha – cha”, „Nie bądź taki szybki Bill” (rock&roll), „Moon River” z kultowego filmu „Śnia-



Nauczyciele i uczniowie ze Studia Artystycznego „Star” występowali razem na jednej scenie. Koncert rozpoczął się od wykonania „Poloneza” autorstwa Wojciecha Kilara.

danie u Tiffany’ego” z Audrey Hepburn w roli głównej, „Rudy rydz” (twist) z repertuaru Heleny

Majdaniec oraz „Time of my life” z filmu Dirty Dancing – utwór jest kojarzony z jedną z najśłynniejszych scen tanecznych w historii kina. Na scenie prezentowali się, w różnych konfiguracjach, uczniowie i nauczyciele Studia Artystycznego „Star”.

Łączny program koncertu obejmował 13 pozycji repertuarowych, w których można było usłyszeć m.in. pianino, altówkę, skrzypce oraz partie śpiewane. Niektóre wykonania zostały dodatkowo wzbogacone o prezentacje taneczne. Para tancząca Małgorzata Karda i Antoni Stefański zatańczyli przed publicznością cha-chę i walca angielskiego. aa



W programie koncertu pt. „Magia tańca” znalazły się takie przeboje, jak „Singin’ in the rain” z polskimi słowami.

REKLAMA

GABINET ORTOPEDYCZNY
SPECJALISTA
CHIRURG ORTOPEDA
-TRAUMATOLOG
lek. med.
Adel Elmgasbi
Główno, ul. Targowa 78
tel. 606-636-400

GABINET CHIRURGICZNY
specjalista chirurg
Bożena Kosiorek
ŁOWICZ, os. Kostka bl. 12/17
▪ Gastroskopia
▪ Zabiegi chirurgiczne ▪ Esperal
▪ Wizyty domowe
Zapisy tel. 604-287-850

REHABILITACJA
mgr rehabilitacji ruchowej
JERZY SOBCZYŃSKI
▪ masaż leczniczy i relaksacyjny
▪ gimnastyka korekcyjna
▪ usprawnienie po udarze
▪ leczenie ostróg piętowych
▪ kinesiotaping (możliwy dojazd do klienta)
501-248-229

ESTIMED
MEDYCYNA ESTETYCZNA
Nowy Gabinet Medycyny Estetycznej w Łowiczu
Aleksandra Zając-Krawczyk
lekarz dentysta
▪ modelowanie ust ▪ botoks
▪ wypełnianie zmarszczek
▪ nici PDO ▪ mezoterapia igłowa
696 525 093
Łowicz, ul. Kurpińskiego 14

IWONA OLEJNIK
specjalista pediatra
PIOTR OLEJNIK
specjalista
chorób wewnętrznych
USG - EKG
Główno, ul. Kilińskiego 25
(róg Piątkowskiej)
tel. 42 710-74-00

LARYNGOLOG
AUDIOLOG I FONIATRA
prof. dr hab. n. med.
Magdalena
Józefowicz-Korczyńska
Klinika Laryngologiczna
UM w Łodzi
Łowicz, Plac Koński Targ 7
wtorki 14.30-16.00
tel. 46 837-39-64

**GABINET CHOROBY SKÓRY
DERMATOLOG**
Lek. spec.
ZBIGNIEW WRONIECKI
Łowicz, os. Noakowskiego 1/39
wtorki, piątki 16-18
Główno, ul. Wyspiańskiego 8
(za Szpitalem)
czwartki 15-17
tel. 602-276-728

GABINET NEUROLOGICZNY
dr n. med.
EWA GUZOWSKA-BARTNIAK
specjalista neurolog
▪ bóle ▪ zawroty głowy ▪ nerwice
▪ padaczka ▪ bóle kręgosłupa
▪ badania neurologiczne
do prawa jazdy, wstępne, okresowe
▪ druki do ZUS, KRUS i inne
Łowicz, os. Kostka bl. 1
tel. 602-264-817
CZYNNY: śr. 16-17, sob. 11-12

LARYNGOLOG
Jarosław Czaplą
Gabinet: Łowicz os. Kostka 1
**PRZYJĘCIA NA
SKIEROWANIE NFZ
ORAZ PRYWATNIE**
codziennie do 13⁰⁰ oraz dodatkowo
pon. i czw. od 16⁰⁰-18⁰⁰
602-580-567
tel. domowy (46) 837-70-74

Wiesław Bielecki
lekarz chorób
wewnętrznych
**WIZYTY PROSZĘ
uzgadniać telefonicznie**
tel. 46 837-62-52, 609-024-398

Łowicz | Galeria Browarna (Kontr)Efekt Stelmachniewicza

Prace prof. Witolda Stelmachniewicza będzie można od 7 czerwca oglądać w łowickiej Galerii Browarna. Artysta pojawi się osobiście na wernisażu o godz. 17.00. W wystawie zatytułowanej „(Kontr)Efekt” prezentowanych będzie około 70 obrazów z ostatnich kilku lat. W większości są to portrety, są one jedną ze spe-

cialności prof. Stelmachniewicza. Witold Stelmachniewicz urodził się w 1970 r. w Jarosławiu. Studiował w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie na Wydziale Malarstwa, w 1996 roku otrzymał dyplom z wyróżnieniem. Od 2005 roku jest doktorem sztuki i kontynuuje pracę dydaktyczną na krakowskiej ASP. **tm**

Muzeum w Nieborowie | „Chwile ulotne” Händel, Liszt i Puccini

W niedzielę, 2 czerwca, o 18.00 w pałacu w Nieborowie, po raz trzeci w tym sezonie, usłyszymy muzykę poważną. Tym razem przed publicznością wystąpi duet, pianistka Katarzyna Kopiejek i śpiewająca sopranem, pochodząca z Białorusi Anastasia Matskevitch. W programie koncertu znalazły się m.in. utwory Geor-

ga Friderica Händela z opery „Juliusz Cezar”, Giacomo Pucciniego z opery „Madame Butterfly”, instrumentalny na fortepian Franza Liszta – „Rapsodia hiszpańska”.

Organizatorem wydarzenia jest muzyk, pianista Wojciech Świętoński. Koncert odbędzie się na parterze w sieni pałacu. Wstęp jest bezpłatny. **tb**

Edukacja | Artystyczny wieczorek językowy w szkole pijarskiej

Śpiewanie w czterech językach

Ponad setka uczniów na francusko-niemiecko-rosyjsko-angielskim wieczorku w pijarskiej.

Wchodząc do szkoły pijarskiej w czwartek, 23 maja, wieczorem, można było odnieść wrażenie, że zebrała się w jednym miejscu zagraniczna młodzież z kilku krajów. Oprócz języka polskiego, usłyszeć można było przede wszystkim francuski i niemiecki, ale rosyjskie i angielskie akcenty także dawały o sobie znać. Powód? – wieczorek językowy, który z inicjatywy uczniów, a przy wsparciu nauczycielek języka francuskiego i niemieckiego, został zorganizowany tego popołudnia.

Spotkanie rozpoczęło się koncertem uczniów, którzy sami przygotowali się zarówno od strony wokalne, jak i oprawy muzycz-



Uczniowie do występów przygotowali się sami, większość śpiewających umiała teksty piosenek na pamięć.

nej. Występujący wybierali nie tylko najbardziej popularne hity w tych czterech językach, ale także inne, a równie piękne utwory. Dla wielu z występujących uczniów nie był to debiut na scenie, większość z nich była już nagradzana w innych konkursach piosenek

obcojęzycznych, stąd poziom wykonania był bardzo wysoki, a publiczność zachwycona. Najpierw prezentowane były piosenki francuskie i niemieckie, w drugiej części koncertu angielskie i rosyjskie. Oprócz muzycznych akcentów, miłą atmosferę potęgowały

smakotyki rodem z zagranicznej kuchni. Przygotowali je również uczniowie.

Pomiędzy muzycznymi częściami wieczoru nastąpiła zabawa w „Jaka to melodia?”, w którym pojawiły się utwory muzyki klasycznej i popularnej: Bach, Edith Piaf, Mozart, Wagner, Aznavour, Zaz, Nena. Tę część wygrały Kasia Uczciwek i Lidia Kuś.

Angielskim punktem programu była zabawna scenka z „Alicji w Krainie Czarów”, przygotowana przez uczennice II klasy LO, które prezentowały ją już w trakcie wymiany międzynarodowej „Erasmus” we Włoszech.

Podczas wieczorku, pijarska młodzież gościła swoich kolegów ze Szkoły Podstawowej nr 7, z którymi już w najbliższy piątek pojedzie na wycieczkę do Francji, do miasta partnerskiego Łowicza – Montoire-sur-le-Loir. **mb**

Łęczyca | Klub Seniora Radość Udany występ na Nutkach Złotej Jesieni

Łowiccy seniorzy z Klubu Seniora Radość wzięli udział w X Przeglądzie Ruchu Artystycznego Seniora „Nutki Złotej Jesieni”, który 24 maja został zorganizowany w Domu Kultury w Łęczycy.

Chór z łowickiego klubu zajął na nim III miejsce, a akompaniator – akordeonista Szymon Mońka – otrzymał nagrodę specjalną starosty łęczyckiego Janusza Milczarka. Przewodnicząca jury podkreśliła, że nasz Szymon Mońka wykazał się wirtuozerią i kunsztem, czym bardzo wysoko podniósł poprzeczkę dla innych kolegów muzyków, który akompaniowali różnym zespołom.

O wysokim poziomie przeglądu wspomina też Anna Bieguszewska, szefowa łowickiego Klubu Seniora Radość, która



Seniorów przygotowujących się do występu w Łęczycy uwieczniliśmy na próbie, która odbyła się dwa dni wcześniej.

jest dumna ze swoich koleżanek i kolegów, którzy wzięli udział w przeglądzie. Wystartowali w trzech z czterech kategorii, jakie przewidzieli organizatorzy. A były

to: chór, występ solistów – w tej kategorii zaśpiewała Maria Nierobisz oraz kabaret – grupa Uśmiech Seniora przygotowała wspomnianą z „Chłopów” Reymonta. **mwk**

Łowicz | Integracyjny Dzień Matki Matkom w podziękowaniu za wszystko

Anna Bieguszewska – szefowa Klubu Seniora Radość, Małgorzata Wagner – kierownik Zakładu Aktywizacji Zawodowej oraz Dariusz Krajewski – wiceprezes Stowarzyszenia Ja-Ty-My powitali gości, którzy przybyli na zorganizowany przez te organizacje koncert z okazji Dnia Matki. Odbыл się on 27 maja w restauracji „Kulinarne Mosty” na terenie Syntexu.

Integracyjna impreza składała się z dwóch części. W pierwszej był czas na życzenia i występy, w drugiej – na śpiewy i tańce. Całość trwała ponad cztery godziny. Wszystko rozpoczęło się od życzeń dla mam i ojców – radości z macierzyństwa, a więc z dzieci i wnuków, które złożył burmistrz Łowicza Krzysztof Kaliński.



W koncercie dla mam nie zabrakło występu chóru seniora.

Potem solistka chóru seniora Maria Nierobisz piosenką „Dziękuję ci, mamo” rozpoczęła część artystyczną. A w niej prezentowała się: chór seniora, grupa kabaretowa „Uśmiech Seniora” (w niej gościnnie wystąpiło dwoje dzieci

z zespołu Kocierzewiaczy), Łukasz Kunikowski – niewidomy podopieczny ZAZ.

Na koniec była prawdziwa integracja, za sprawą muzyki granej na żywo, przy której można było pośpiewać i potańczyć. **mwk**

REKLAMA

GABINET NEUROLOGICZNY
Jacek Pełka
specjalista neurolog
Adres: Łowicz ul. Długa 20d
tel. kom. 602 706 803, www.neurocenter.pl
Przyjęcia w czwartki (po umówieniu się telefonicznie)
*ból głowy *zawroty głowy *szumy uszne *ból kręgosłupa *zaburzenia czucia *padaczka *stwardnienie rozsiane *ch.Parkinsona *zaburzenia widzenia *zaburzenia snu *nerwice *depresje *zaburzenia lękowe *zaburzenia pamięci *zaświadczenia dla pracodawcy *zaświadczenia do ZUSu * i inne.

GABINET STOMATOLOGICZNY
JANINA KRAKOWIAK
tel. 606-282-950
ALEKSANDRA KRAKOWIAK
tel. 734-407-668
PIOTR KRAKOWIAK
tel. 608-582-834
GŁOWNO
ul. Bielawska 54
tel. 42/719-14-44
Codzienne umawianie wizyt

HOLLYDENT
dr n. med. Monika Colonna-Walewska
specjalista stomatologii zachowawczej i endodoncji
Głowno
ul. Czackiego 2
tel. 42 710 76 47, 697 107 647

KLINIKA STOMATOLOGICZNA
zaprasza na kompleksowe leczenie dzieci i dorosłych
rejestracja: 506 100 273
czynne 7 dni w tygodniu!
Głowno, ul. Wojska Polskiego 32/34
Łowicz, ul. Łowska 1/3 Łódź, ul. Kolińskiego 27
ZAKRES USŁUG: •implanty •chirurgia szczękowa
•ortodoncja •stomatologia estetyczna •protetyka
LASER, OZON, MIKROSKOP, RTG

Łowicz ul. Tkaczew 7F
CENTRUM stomatologiczne
lek.dent.
Sylvia Marzec
z zespołem lekarzy
czynne: codziennie 8-20, sob. 8-16 | zapisy tel. 519-640-150

GABINET STOMATOLOGICZNY
GOLDENT
LEK. DENT. MALWINA GOLAN
IMPLANTY • stomatologia zachowawcza
• dziecięca • RTG • wybielanie
• protetyka • chirurgia
ZDUNY 134, 99-440 ZDUNY, TEL:692-177-066

gabinety stomatologiczne
Renata Cichańska
Łowicz,
ul. Grunwaldzka 1 m. 1
tel. 602-767-297
oraz
NFZ Przychodnia Zdrowia
Zduny 34
te. 46/838-75-35

Urszula Maciągowska-Siniarska
SPECJALISTA
ORTODONTA
Łowicz, ul. Krakowska 36
(w bramie obok poczty)
wtorki, środy, piątki: 8-13
poniedziałki, czwartki: 14-20
tel. 46/837-28-54, 728-380-827
APARATY STALE I ZDEJMOWANE
ZDJĘCIA CYFROWE:
• pantomogram • cefalometryczne

PROTEZY -NAPRAWY
Naprawa protez:
►akrylowe ►elastyczne
►szkieletowe
MULTIDENT
tech. dent. P. Pągowski
ul. Spółdzielcza 3, Łowicz
666-284-606

PROTETYKA DENTYSTYCZNA
Elżbieta Zubko
• PROTEZY • ekspresowe
• NAPRAWY
PRACOWNIA PROTETYCZNA
Przychodnia Remedium w godz. 8-16
Głowno, ul. Kopernika 19
po godz. 17.00 dom
Głowno, ul. Kopernika bl. 15 m. 35
tel. 600-047-277
Możliwość wykonania protezy w ciągu 1 dnia

GABINET STOMATOLOGICZNY
KATARZYNA KOLAS-GRAJEWSKA
STOMATOLOGIA
DLA DOROSŁYCH I DZIECI
Łowicz ul. Gdańska 5
tel. 533-882-280
blisko dworca PKS i PKP

protetyka stomatologiczna
PROTEZY - EKSPRESOWE NAPRAWY
Renata Wykrętowicz
Przychodnia „Remedium” Głowno
ul. Kopernika 19, tel. 607-371-781

Z sali sądowej

Sąd Okręgowy | Sprawa zabójstwa Mirona B.

Zeznawali świadkowie

23 maja przed Sądem Okręgowym w Łodzi, na kolejnej rozprawie w procesie Marzeny B. i Mariusza S., oskarżonych o zamordowanie w listopadzie 2017 roku Mirona B. z Łowicza, męża oskarżonej, poznaliśmy m.in. okoliczności odnalezienia ciała zamordowanego.

Tego dnia Sąd wysłuchał kolejnych świadków. W pierwszej kolejności zeznawała właścicielka garażu, w którym znaleziono zwłoki poszukiwanego Mirona B. Po niej, na salę zaproszono rodzinę S. – matkę, ojca i dwóch braci oskarżonej Marzeny B. Z tej czwórki tylko młodszy z braci, Andrzej B., zdecydował się zeznawać, pozostali członkowie rodziny, a później także siostra oskarżonej, Barbara M., skorzystali z przysługującego im prawa do odmowy składania zeznań. Widząc bliskich Marzeny B. nie kryła łez. Najbardziej dramatycznym momentem rozprawy była chwila, gdy rodzice oskarżonej opuszczali salę rozpraw, bo wówczas również jej matka, która chciała coś powiedzieć, rozplakała się.

Z prawa do odmowy składania zeznań skorzystała również matka oskarżonego Mariusza S. – Halina S., która takie postanowienie powzięła już na etapie śledztwa i teraz przed sądem podtrzymała tę decyzję. Pełnomocniczka Mariusza S. pragnęła, by kobieta mogła odpowiedzieć jedynie na dwa jej pytania, ale sąd się na to nie zgodził, gdyż nie przewiduje się częściowej odmowy zeznawania.

Pierwszy najemca nowego garażu

Właścicielka garażu w Łodzi, położonego przy ul. Zygmuntowskiej, w którym ujawniono zwłoki Mirona B., Mirosława J., odpowiadając na pytania przewodniczącego sądu orzekającego, sędziego Piotra Wzorka, powiedziała, że 27 listopada 2017 r. Mariusz S. zadzwonił do niej w godzinach popołudniowych,

chcąc wynająć garaż. Wcześniej kobieta dała ogłoszenie o wynajmie w internetowym serwisie ogłoszeniowym. Do jej spotkania z przyszłym klientem doszło w ciągu godziny – przy garażach będących przedmiotem najmu. Mariusz S. był sam, świadkowi wydaje się, że przyjechał szarym Oplem Astra.

Odpowiadając na pytanie sędziego, Mirosława J. zeznała, że nie w zachowaniu Mariusza S. nie wzbudziło jej podejrzeń. Mężczyzna nie był zdenerwowany, prowadził normalną, spokojną rozmowę. W jego wyglądzie nie dostrzegła żadnych śladów obrażeń. Wstepnie w miejscu spotkania doszło do podpisania umowy najmu na zwykłej kartce, bo kobieta nie wzięła ze sobą druków. Po wpłaceniu przez najemcę kaucji, dała mu klucze – do bramy i do garażu. Widziała jak wjeżdżał do garażu samochodem, a odszedł pieszo.

Ponownie spotkała się z nim, celem podpisania właściwej umowy na przygotowanym wcześniej formularzu, tego samego dnia, ok. godziny 14.00. Tym razem do spotkania doszło na Teofilowie (osiedlu na Bałutach, znacznie oddalonym od ul. Zygmuntowskiej na Górnjej), gdzie mieszkał oskarżony. Wtedy powiedział Mirosławi J., że wyjeżdża do pracy w trasę, bo zawodowo jeździ za granicę. Od tego czasu nie miała już z nim kontaktu.

Był jej pierwszym klientem na garaż znajdujący się w nowo wybudowanym budynku. Zobowiązał się płacić za wynajem przelewem na konto. Kiedy w ustalonym terminie żadna wpłata od niego nie wpłynęła, ko-



Pod przysięgą. Jedynym członkiem rodziny oskarżonej Marzeny B., który nie skorzystał z prawa do odmowy składania zeznań, był jej brat Andrzej, od którego, przed wysłuchaniem, odebrano przysięgę.

bietka wykonała kilkanaście telefonów pod numer najemcy, ale ten był niedostępny.

Postanowiła więc podjechać na Teofilów, pod jego adres zameldowania wskazany w umowie. Zadzwoiła domofonem, odebrała matka Mariusza S., która wpuściła Mirosławę J. do mieszkania. Tam okazało się, że matka oskarżonego nie wiedziała nic o wynajmie. Powiedziała, że nie ma kontaktu z synem, który 4 grudnia został zatrzymany na terenie Niemiec.

Pakunek z makabryczną zawartością

Wówczas, w piątek, 5 stycznia 2018 r., właścicielka garażu postanowiła wejść do środka (czego nigdy wcześniej nie robiła), korzystając z zapasowego klucza, by stwierdzić, czy wewnątrz znajduje się jakiś pojazd. W garażu nie było samochodu, natomiast le-

żał w nim długi i gruby pakunek, szczelnie owinięty folią i kocem, ściągnięty pasami transportowymi. Kobieta nie otwierała go, ale zaniepokoiła ją to na tyle, że postanowiła przyjechać na miejsce ponownie z mężem. Udali się na miejsce w poniedziałek, 8 stycznia 2018 r. Wtedy jej mąż odsunął koce i ukazała się ludzka stopa. Kobieta wystraszyła się. Na miejsce wezwali policję.

Po tej relacji świadkowi odczytano zeznania ze śledztwa, złożone w dniu ujawnienia zwłok. Zeznania te, które teraz kobieta podtrzymała, zawierały więcej szczegółów, jak np. to, że Mariusz S. powiedział jej, że szuka garażu do wynajmu natychmiast, że obdzwoił 20 ogłoszeniodawców, i że nie przeszkadza mu znaczna odległość od miejsca zamieszkania, bo ma dwa samochody. Ceny nie negocjował, tylko od razu wpłacił kaucję w wysokości 300

zł, taka też miała być miesięczna stawka najmu.

W chwili przybycia policji na miejsce ujawnienia zwłok, w garażu znajdował się szpadel właścicielki, która najpierw wzięła go z własnego garażu nr 1 z zamiarem zabrania do domu, a potem oparła go o ścianę w garażu najemcy i po prostu zapomniiała o nim, gdy wystraszyła się po rozchyleniu przez męża pakunku, w którym ukazała się stopa denata. W tym momencie razem z mężem Mirosławy J. był na miejscu jeszcze najemca innego garażu i on także zobaczył stopę, a kobieta jej nie widziała.

Odpowiadając na pytania stron, Mirosława J. powiedziała, że jej mąż nie próbował dalej rozpakować pakunku, tylko zadzwonił na policję. Na terenie garażu nie było monitoringu, choć w ogłoszeniu kobieta podała, że jest, bo zamierzała go zainstalować. Ostatecznie

monitoring nie został założony, bo nikt z wynajmujących garaże tego nie żądał.

Świadek zeznała, że do każdego garażu są 2 klucze, jeden dostaje najemca, a drugi właściciel.

Oskarżony Mariusz S. zapytał świadka, czy pamięta, dlaczego wynajęła tam garaż i jakie miał plany? Z tego, co kobieta zapamiętała, to mówił, że chodzi o wynajem na okres zimy, ale nie pamięta, by wspominał, w jakim celu garaż wynajmuje. Podpisanie właściwej umowy na Teofilowie miało miejsce przy sklepie Stokrotka przy ulicy Bielicowej.

Na tym przesłuchiwanie tego świadka zakończono, a na salę poproszono rodzinę S., czyli matkę (Teresę S.), ojca (Tadeusza S.) i dwóch braci Marzeny B. (Łukasza S. i Andrzeja S.).

Brat Marzeny B. mówił o jej problemach z mężem

Zeznawać przed sądem zdecydował się tylko Andrzej S., pozostali wezwani na świadków członkowie rodziny oskarżonej, po odmowie składania zeznań, opuścili salę rozpraw.

Na prośbę pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, świadek Andrzej S. zeznał pod przysięgą.

Odpowiadając na pytania sędziego, mówił, że o tym, co wydarzyło się w domu siostry w nocy z 26 na 27 listopada 2017 r., wie tylko z mediów. Znał wcześniej Mariusza S., ale nie wie gdzie przebywał on 27 listopada 2017 r. i w dniach poprzedzających tę datę. Świadek miał z S. kontakt telefoniczny po tym, jak Marzena B. została zatrzymana. W rozmowie z Andrzejem S. Mariusz S. powiedział, że wraca z Niemiec, a na wieść, że Marzena B. jest podejrzewana o zabójstwo męża, miał powiedzieć, że nie wierzy w jej winę, że zna ją na tyle, iż wie, że nie byłaby w stanie tego zrobić. Z rozmowy nie wynikało, by S. coś wiedział, ale dociekał jakie są zarzuty i postępy w sprawie.

Świadek zeznał, że rozmawiał z oskarżonym wiele razy na przestrzeni kilku dni. Powiedział mu o pogłosce, że siostra była w zorganizowanej grupie przestępczej, która dokonała zabójstwa jej męża. Andrzej S. usłyszał to od kogoś, ale nie pamięta od kogo i gdzie.

REKLAMA

SPECJALISTA GINEKOLOG - POŁOŻNIK - CYTOLOG - USG

KUSMIERCZYK KRZYSZTOF

GABINET PRYWATNY (recepty, szpitale NFZ)

PEŁNA DIAGNOSTYKA
PEŁNE LECZENIE NA MIEJSCU
BADANIA PROFILAKTYCZNE

tel. 601-254-571

Łowicz ul. Ułańska 2 (Medyk)
codziennie 15⁰⁰-20⁰⁰ – BEZ ZAPISÓW
soboty – PO UZGODNIENIU

DIETETYK KLINICZNY

mgr Agata Sieczkowska

- leczenie żywieniowe chorób
- kuracje odchudzające dla dorosłych i dzieci
- dieta dla kobiet w ciąży

Łowicz, ul. Grunwaldzka 14
Zapisy: 692-868-639

GABINET CHIRURGICZNY

dr n. med. GRZEGORZ KOKOŁASZWILI
SPECJALISTA CHIRURGII OGÓLNEJ

- usuwanie zmian skórnych (histopatologia)
- elektrokoagulacja • esperal • rektoskopia

Łowicz, os. Dąbrowskiego 24 (rampa) | Zapisy:
Gabinet czynny: wt., pt. 16⁰⁰-18⁰⁰ | 696-736-880

Znudziło ci się czekanie na rehabilitację w ramach NFZ? skorzystaj z zabiegów u nas

Łowicz, ul. Świętojańska 1/3, I piętro

4 ZABIEGI - 30 zł

Zapisy pod nr tel. 781-380-979

Dr nauk medycznych

JOLANTA PIETRZAK

specjalista laryngolog
badanie audiometryczne słuchu

Przyjmuje w soboty w Łowiczu:
13⁰⁰-14⁰⁰ – ul. 3 Maja 6

Zapisy: 601 84 84 20

SPECJALISTA NEUROLOG WITOLD WYPYCH

Łowicz, ul. Krakowska 4
umowa z NFZ i prywatnie

Pacjenci NFZ pierwszorazowi – krótka kolejka

pn. 8-12 i 14-18
wt., śr., czw., pt. 8-12 i 16-17.30

tel. 603-099-810

GABINET „ALEXANDER-MED”

AKUPUNKTURA I TERAPIA MANUALNA

- leczenie schorzeń kręgosłupa
- rwa kulszowa, barkowa
- przepuklina dysków
- nervica i naruszenie snu
- skolioza u dzieci
- bóle migrenowe
- bóle korzonków

CODZIENNIE, godz. 17.30-18.30

Głowno, ul. Wojska Polskiego 10
42/639-86-40
44/714-68-75, 601-226-862

LEK. KAMIL KNICZEK SPECJALISTA ORTOPEDA TRAUMATOLOG

- iniekcje do stawów obwodowych, do stawów kręgosłupa (blokady, kwas hialuronowy, czynniki wzrostu), kwalifikacje do leczenia operacyjnego
- leczenie zmian zwyrodnieniowych stawów, leczenie urazów sportowych
- USG stawów, mięśni

ŁOWICZ, ul. Świętojańska 1/3B
wtorki, 14.00-20.00
ZAPISY: tel. 664-127-755

dr nauk medycznych

Stawomir Kaczor

SPECJALISTA REUMATOLOG

Łowicz, ul. Topolowa 30

PRZYJĘCIA:
po uzgodnieniu telefonicznym
tel. 506-010-005

specjalista

LARYNGOLOG

dzieci i dorosłych

Maciej Kotecki

Łowicz, ul. Długa 14

Głowno, ul. Kopernika 12A
tel. 46 837-45-41
606-827-070

Dart | 14. kolejka I ligi ŁSD

ŁKD Leg Łowicz zakończył z brązowym krążkiem

Na trzecim miejscu zakończyła rozgrywki w ramach I ligi ŁSD, czyli Łódzkiego Stowarzyszenia Darta drużyna ŁKD Leg Łowicz. W sobotę, 25 maja, rozegrali ostatni mecz, który zakończył się remisem 7:7. Rywalem ekipy z Łowicza były Orły Ozorków.

Leg Łowicz zdobył ostatecznie po czterech meczach 19 punktów, a więc o siedem mniej od zwycięzcy, czyli Vendetty Zgierz. Do wicelidera zabrakło im czterech punktów, a więc ostatnie spotkanie przebiegało spokojnie, bez tzw. napinki, gdyż i tak nie było szans na wyższą lokatę w klasyfikacji generalnej rozgrywek.

W rywalizacji z Orłami wzięło udział czterech zawodników: Marcin Wroński, Jacek Kocus, Sylwester Grzanka i Artur Wójcik. Wszyscy zdobyli punkty dla drużyny, ale najlepszą rękę do rzucania miał tym razem Wroński, który zdobył 2,5 punktu.

– Remis i sprawa załatwiona, po zawodach. Nam punktów już więcej nie było potrzeba, bo i tak nic więcej nie mogliśmy zdobyć.

Mecz był grany na luzie, spokojnie, można powiedzieć, że był to mecz przyjacielski. W tym roku było mało chętnych zespołów do gry w I i II lidze, więc może się okazać, że nikt nie spadnie niżej. Zazwyczaj było dziesięć drużyn w pierwszej, a czasami dwanaście w II lidze. W tym roku zainteresowanych było mniej – podsumował kapitan drużyny, Grzanka. **Gogo**

■ **14. kolejka I ligi ŁSD:** ŁKD Leg Łowicz – Orły Ozorków 7:7, Diabol Team Łódź – Czarny Koń Łódź 5:9, Outsajderzy Łódź – Vendetta Zgierz 6:8 i Aztex Łódź – Karolew Łódź 5:9. Zaległe mecze 13. kolejki I ligi ŁSD: Karolew Łódź – ŁKD Leg Łowicz 9:5 i Orły Ozorków – Diabol Team Łódź 9:5.

1. Vendetta Zgierz (1)	14	26	123-73
2. Karolew Łódź (2)	14	23	121-75
3. ŁKD Leg Łowicz (3)	14	19	117-79
4. Czarny Koń Łódź (5)	14	13	90-106
5. Aztex Łódź (4)	14	12	98-98
6. Outsajderzy Łódź (6)	14	9	92-104
7. Orły Ozorków (7)	14	7	92-104
8. Diabol Team Łódź (8)	14	2	57-139



Uczestnicy piłkarskich zmagani o mistrzostwo Łowicza.

Sport Szkolny | Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej chłopców Dwójka niespodziewanie pokonała Siódemkę

Uczniowie z SP 2 Łowicz z rocznika 2003 i 2004 sprawili niespodziankę i w finale mistrzostw Łowicza pokonali 2:0 ekipę SP 7.

Podopieczni trenera Dawida Ługowskiego byli faworytem zawodów, które odbyły się w poniedziałek, 20 maja.

W rywalizacji miejskiej wzięło udział wszystkie szkolne drużyny

(6 reprezentacji), a do finału powiatowego awansowały dwie ekipy: SP 2, SP 7 Łowicz (głównie uczniowie trzecich klas likwidowanych gimnazjów).

Ekipa SP 2 w finale pokonała SP 7 Łowicz. Siódemka na pewno będzie chciała się zrewanżować na zawodach powiatowych i awansować do półfinału wojewódzkiego. **zł**

Wyniki: Grupa A:

■ Szkoła Podstawowa nr 4 w Łowiczu – SP nr 1 w Łowiczu 1:3

■ SP nr 7 – SP 4 w Łowiczu 4:0

■ Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu 0:5

Grupa B:

■ Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 3:0

■ Szkoła Podstawowa nr 3 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu 0:5

■ Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 3 w Łowiczu 3:1

Mecz o 1. miejsce:

■ Szkoła Podstawowa nr 7 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu 0:2



Marcin Wroński zdobył najwięcej punktów w ostatnim meczu ligowym.

Szachy | III „ROBKOL-OPEN’2019”

Gość z Kutna najlepszy

W sobotę 25 maja w sali Towarzystwa Dom Ludowy w Łowiczu rozegrano trzeci turniej szachowy z cyklu „ROBKOL-OPEN’2019”. Do rywalizacji stanęło 33 miłośników „królewskiej gry”, którzy przez ponad pięć godzin rozegrali aż 9 rund systemem szwajcarskim.

Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Andrzej Sikorki z Kutna, który na swoim koncie miał 7,5 punktu. Wyprzedził on swojego kolegę „z samochodu” Michała Kowalczyka oraz „młodego wilczka” z Nieborowa Kacpra Zakrzewicza (zwycięzca kategorii junior). Najlepszą kobietą była Wiktoria Mitrega, kategorię ranking 1400 zdominował Jan Beta, a najlepszym do lat 10 był jego kolega z klubu z drugiej strony ulicy Ernest Wolski. Liderem po 3 turniejach jest reprezentant UKS „GOK” Zduny Łukasz Łąpień mający na swoim koncie 21 punktów i o pół oczka wyprzedza Kacpra Zakrzewicza. Na trzecią lokatę awansował Robert Chojnowski mając 17 pkt. **Fischer**

dego wilczka” z Nieborowa Kacpra Zakrzewicza (zwycięzca kategorii junior). Najlepszą kobietą była Wiktoria Mitrega, kategorię ranking 1400 zdominował Jan Beta, a najlepszym do lat 10 był jego kolega z klubu z drugiej strony ulicy Ernest Wolski. Liderem po 3 turniejach jest reprezentant UKS „GOK” Zduny Łukasz Łąpień mający na swoim koncie 21 punktów i o pół oczka wyprzedza Kacpra Zakrzewicza. Na trzecią lokatę awansował Robert Chojnowski mając 17 pkt. **Fischer**



Nagrodzeni zawodnicy w 3 turnieju ROBKOL-OPEN’2019 wraz z organizatorem Tadeuszem Wójcikiem

Sport szkolny | Półfinał Wojewódzki Licealiady Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt

Piłkarki z Pijarskiego LO z brązowym medalem

W czwartek, 16 maja w Skiernewicach, odbyły się zawody Półfinał Wojewódzki Licealiady Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt. – Historyczny, bo pierwszy, udział w półfinale wojewódzkim pijarskich piłkarek można zaliczyć do udanych. Lekko ostabiona drużyna, nie znając środowiska i przeciwników pojechała wybać grunt i zebrać doświadczenie – relacjonował opiekun zespołu nauczyciel w-f Damian Górski.

Już na samym początku losowanie nie było łaskawe dla łowickiej drużyny, gdyż ustawiło nasz zespół z faworytami rozgrywek, którzy ostatecznie zwyciężyli



Reprezentacja Pijarskiego LO w piłkę nożną dziewcząt.

w tym turnieju. Po przegranej w meczu o finał, który charakteryzował się nerwowością po obu stronach, Pijarska musiała uznać wyższość przeciwnika. **zł**

■ **Skład drużyny w rundzie powiatowej i półfinale wojewódzkim:** Maria Bolimowska, Łucja Błaszczak, Sylwia Kazmierczak, Agata Wojciechowska, Dominika Wawrzyńczak, Julia Liberacka, Izabela Opalska, Izabela Zrazek, Katarzyna Wierchowaska. Opiekun: Damian Górski.

■ **Wyniki:** ZSZ nr 2 Kutno – ZSP Bolimów 4:0, ZS nr 3 Skiernewice – Pijarska LO Łowicz 2:0.

■ **Mecz o 3. miejsce:** Pijarska LO Łowicz – ZSP Bolimów 4:0

■ **Finał:** ZS nr 3 Skiernewice – ZSZ nr 2 Kutno 1:0

Sport Szkolny | Miejskie Igrzyska Młodzieży Szkolnej w piłce nożnej dziewcząt

Pijarska awansowała

Zawsze mało bramek pada na zawodach piłki nożnej organizowanych przez Powiatowy Szkolny Związek Sportowy, w których rywalizują dziewczęta. Jednak zawsze jest dużo emocji, bo poziom jest wyrównany i o wygranej decydują właśnie pojedyncze gole.

Turniej miejski odbył się w poniedziałek, 20 maja. O awans na zawody powiatowe walczyły cztery szkoły, co świadczy o tym, że piłka nożna to nie jest ulubiony sport dziewczyn. W zawodach mogły grać uczennice z roczników 2003 – 2005. Mistrzem Łowicza zostały dziewczyny z Pijarskiej i będą reprezentować nasze miasto w rywalizacji powiatowej.

Zespoły zagrały od razu półfinały, a zwycięzcy spotkali się w finale. Pijarska w meczu i 1. miejsce pokonała 1:0 SP 1 Łowicz. **zł**

Półfinały:

■ Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 4 w Łowiczu 2:0

■ Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu 1:0

Mecz o 3. miejsce:

■ Szkoła Podstawowa nr 4 w Łowiczu – Szkoła Podstawowa nr 2 w Łowiczu 1:2

Mecz o 1. miejsce:

■ Szkoła Podstawowa nr 1 w Łowiczu – Pijarska Szkoła Podstawowa w Łowiczu 0:1



Drużyna Pijarskiej SP okazała się najlepsza w mistrzostwach Łowicza.



Rozbiegani Żychlin w Łodzi, gdzie pokonali 10-kilometry Rossmann Run.



Ekipa VI Memoriału Lubraniec – Brześć Kujawski.

Lekkoatletyka | Imprezy biegowe

Bogaty weekend Rozbieganych Żychlin z osobistymi sukcesami

Członkowie grupy biegaczy zrzeszeni pod nazwą Rozbiegani Żychlin w miniony weekend wystartowali w kolejnych imprezach biegowych, w szerszej grupie, bądź indywidualnie. Reprezentantów Rozbieganych nie zabrakło wśród 6 tysięcy biegaczy, którzy w sobotę wieczorem, 25 maja 2019 pobiegli w 17. edycji Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run. Organizatorem biegu było Stowarzyszenie Akademia Sport i Zdrowie. Bieg główny to dystans 10 km z atestem Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Tegoroczna edycja przebiegała nową trasą, a start i metę zlokalizowano przy Zatoce Sportu.

W tym roku, inaczej niż dotychczas, zawodnicy przebiegli ulicą Piotrkowską z północy na południe, a zatem od pl. Wolności w kierunku Białej Fabryki. Najlepszy czas w 17. Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run uzyskał Etiopczyk Getaye Fisseha, który pokonał 10 km w mniej niż pół godziny (00:29:27). Wśród kobiet najszybsza okazała się pochodząca z Kenii Caroline Korir, która dotarła na metę w czasie



Andrzej Dziegielewski (Rozbiegani Żychlin) na trasie łódzkiego 17. Biegu Ulicą Piotrkowską Rossmann Run.

00:33:08. Żychliński „Rozbiegani” w swoich startach chcieli wypaść jak najlepiej i pobić swoje życiowe wyniki.

Wyniki grupy „Rozbiegani – Żychlin”:

17. Bieg Ulicą Piotrkowską Rossmann Run w Łodzi:

■ **Krzysztof Mamczarek** czas:

00:43:38 miejsce M: 502 miejsce open: 544

■ **Rafał Jaźwiński** czas: 00:47:23 miejsce M: 1024 miejsce open: 1134

■ **Michał Kowalczyk** czas: 00:48:02 miejsce M: 1126 miejsce open: 1249

■ **Szymon Machtałowicz** czas: 00:49:25 miejsce M: 1401 miejsce open: 1578

■ **Andrzej Dziegielewski** czas: 00:55:03 miejsce M: 2256 miejsce open: 2753

■ **Beata Machtałowicz** czas: 00:59:33 miejsce K: 885 miejsce open: 3593

■ **Estera Mamczarek** czas: 01:08:52 miejsce K: 1449 miejsce open: 4549

Również 25 maja Rozbiegani Żychlin wzięli udział w VI Memoriale im. Czesława Wasielewskiego Lubraniec – Brześć Kujawski. To wydarzenie biegowe wpisało się już na stałe w kalendarz zawodów sportowych w regionie. Czesław Wasielewski był wybitnym sportowcem z Brześcia Kujawskiego, spoczywa na Cmentarzu w Lubrańcu. Zawodnicy w biegu jego imienia od dwóch lat przemierzają trasę z Lubrańca do Brześcia Kujawskiego.



Renata Stelmaszewska zajęła trzecie miejsce w klasyfikacji kobiet w kategorii wiekowej K50 podczas szóstej edycji Memoriału im. Czesława Wasielewskiego Lubraniec – Brześć Kujawski.



Bartłomiej Świątkowski podczas XVIII Mistrzostw Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów w Świnoujściu stanął na trzecim miejscu w klasyfikacji open oraz na drugim w kategorii wiekowej mężczyzn M30.

W tym roku na starcie biegu stanęło 251 uczestników. Rok rocznie ściga tutaj coraz więcej zawodników. Zawody rozpoczęły się biegami dzieci na stadionie miejskim w Brześciu Kujawskim o godzinie 15:00. O godzinie 18:00 bieg główny na dystansie 10 kilometrów, wystartował spod stadionu miejskiego w Lubrańcu. Pierwsi biegacze na mecie w Brześciu Kujawskim pojawili się po nieco ponad 33 minutach. Zwycięzcą IV Memoriału im. Czesława Wasielewskiego został Dawid Klaybor z czasem 33 minut 32 sekund. Najlepszą zawodniczką wśród kobiet była Anna Arsenik z czasem 39:12.

Zawodniczka żychlińskich Rozbieganych – Renata Stelmaszewska stanęła na 3. miejscu podium w klasyfikacji kobiet w kategorii wiekowej K50. Mimo że trasę zawodnicy znali z poprzedniego roku to jednak wielu mówiło, iż biegło się ciężiej, gdyż przeszkadzało czasami silny wiatr.

Rozbiegani Żychlin w biegu VI Memoriał im. Czesława Wasielewskiego Lubraniec – Brześć Kujawski:

■ **Jarosław Durys** czas 00:40:37 miejsce open: 35 miejsce M: 33

■ **Tomasz Stelmaszewski** czas 00:49:53 miejsce open: 147 miejsce M: 125

■ **Michał Grochowski** czas 00:50:03 miejsce open: 148 miejsce M: 126

■ **Renata Stelmaszewska** czas 00:53:52 miejsce open: 194 miejsce K: 34 miejsce K50: 3

Kolejny reprezentant Rozbieganych Żychlin – Bartłomiej Świątkowski w piątek, 24 maja pobiegł w XVIII Mistrzostwach Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów w Świnoujściu. Był to bieg przełajowy na dystansie 5 km, w którym brało udział 320 zawodników.

W ogólnej klasyfikacji Open Bartłomiej Świątkowski zajął 3. miejsce, zaś w klasyfikacji mężczyzn w swojej kategorii wiekowej M30 zajął 2. miejsce.

XVIII Mistrzostwa Polski Skarbowców o Puchar Ministra Finansów, Świnoujście:

■ **Bartłomiej Świątkowski** czas: 00:19:17 miejsce open: 3 miejsce M30: 2



CZWARTEK, 30 MAJA:
■ 10.00 – Stadion OSiR im. 10 PP w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **Wojewódzkie Igrzyska Dzieci w czwórboju lekkoatletycznych dziewcząt i chłopców;**

SOBOTA, 1 CZERWCA:
■ 9.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **8. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – LKS Orzeł Nieborów;**
■ 10.00 – Stadion w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **11. kolejka I ligi skierniewickiej piłki nożnej okręgowej młodzików młodszych D2: MUKS Pelikan-2007 Łowicz – GKS Bedno;**
■ 10.45 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **9. kolejka łódzkiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików E1: MUKS Pelikan-2008 Łowicz – UKS Warta Sieradz jr;**
■ 12.30 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **9. kolejka łódzkiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików młodszych E2: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – UKS Warta Sieradz jr;**
■ 13.00 – Stadion Miejski w Żychlinie; **18. kolejka Łódzkiej Klasy B: KS Żychlin – Błękitni Ciosny**

■ 14.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **Zaległy mecz 5. kolejki skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej orlików młodszych E2: MUKS Pelikan-2009 Łowicz – LKS Fenix Boczeki Chelmońskie;**
■ 15.30 – Stadion sportowy im. 10 Pułku Piechoty w Łowiczu, ul. Jana Pawła II 3; **12. kolejka skierniewickiej okręgowej piłki nożnej młodzików D1: MUKS Pelikan-2006 II – LZS Kopernik Kiernozia;**
■ 16.00 – Boisko Orlik w Łowiczu, ul. Bolimowska 15/19b; **7. kolejka skierniewickiej ligi piłki nożnej okręgowej żaków F1: UKS Soccer Kids-2011 Łowicz – GKS Bedno;**
■ 17.00 – Boisko w Dobieszowie; **18. kolejka Łódzkiej Klasy B: Struga Dobieszów – Olimpia Oporów;**
■ 17.00 – Boisko w Niedźwiadzie; **23. kolejka Skierniewickiej A Klasy: Olimpia Niedźwiada – GKS Bedno;**

NIEDZIELA, 2 CZERWCA:
■ 11.15 – Stadion Miejski Łowiczu, ul. Starzyńskiego 6/8; **30. kolejka III ligi piłki nożnej – grupa I: KS Pelikan – OKS Sokół Ostróda;**
■ 17.00 – Boisko w Kwiatkowicach; **32. kolejka Łódzkiej IV Ligi; LKS Kwiatkowice – KS Sand Bus Kutno.**

